

Ziemia LUBAŃSKA

DWUTYGODNIK

NR INDEKSU 324132 * NR ISSN 1232-2482

POŻYTECZNE FERIE W MDK



Fotoreportaż na str.12



LKO
WNOSKUJE

o nadanie imienia
dra LUCJANA
KOPCIA Szpitalowi
Rejonowemu w
Lubaniu.

Treść apelu na str.16

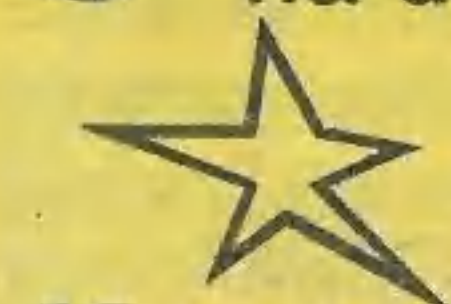
WANDAL Z PIŁĄ

26 stycznia br. w okolicy Leśnej ujawniono kuriozalny rodzaj wandalizmu. Amator miedzi w sposób niespotykany uszkodził linię telefoniczną. Jak? Ściął piłą cztery słupy! Działania podjęte przez funkcjonariuszy z Komisariatu Policji w Leśnej doprowadziły do zatrzymania podejrzanego o dokonanie tego czynu - mieszkańca Bartoszewki. Wzięli go z domu do aresztu wraz z piłą i skradzionym mieniem w postaci 17 kg miedzi. Przyznał, że kradzieży dokonał sam. Stwierdzenie to wydaje się być dość oczywiste, gdyż trudno o drugą tak bezmyślną istotę. *hr*

KANTOR WYMIANY WALUT zaprasza

na ul. Spółdzielczą 7, tel. 722-31-38

(obok apteki)



Kursy walut do uzgodnienia

WOJNY



(Gryfów Śl.) Przygotowywana przez Rząd RP reforma administracji samorządowej wywołuje coraz więcej emocji. Brak wiedzy na temat ostatecznego kształtu przyszłych starostw sprzyja najprzeróżniejszym spekulacjom. Niektóre samorządy czynią karkotomne starania mające na celu ulokowanie swoich gmin w jak najlepszych strukturach. Tak jest w przypadku Gryfowa Śl.

dokończenie na str.5



POWIATOWE

Firma Handlowa "MOZAIKA"

Lubań, ul. Spółdzielcza 12, tel. 722 41-67
(naprzeciw apteki)

oferuje szeroki asortyment materiałów:

* płytki ceramiczne ściennie i podłogowe * kleje i fugi,
* listwy wykończeniowe do płytek * sanitariaty * szeroką gamę narzędzi,
* listwy do mokrych i gipsowych tynków * regipsy, profile,
blachowkręty, taśmy, łączniki firmy "KNAUF" * styropian,
system dociepleń firmy "Ceresit" * tynki mineralne i żywiczne,
* rotband, goldband, masy szpachlowe, gips do montażu, płyty
gipsowe - "KNAUF" * silikon, pianki montażowe, * farby lakiery.

Najwyższa generacja farb zmywalnych szwedzkiej firmy BECKERS
ZMYWALNOŚĆ PONAD 2000 CYKLI

* farby elewacyjne, farby do wnętrz, bejce, lakiery do drewna.
Mieszanie kolorów na miejscu (1750 odcieni).

Wybierz swój własny kolor!

Przy zakupach hurtowych udzielamy 5% rabatu.

PROWADZIMY SPRZEDAŻ RATALNĄ!

Zapraszamy w godz. od 8.00 do 18.00, w soboty w godz. od 8.00 do 14.00

NOWOŚĆ

Kronika policyjna

Z 15/16.01. nieznany "kurokrad" ukradł klódkę w drzwiach kurnika przy ul. Zgorzeleckiej w Lubaniu. Zaginął bez wieści kogut wraz z czternastoma kurami. Zaspiane były?

We wczesnych godzinach rannych dnia 17.01. pewien mieszkaniec Lubania wytopił złodziei, którzy włamali się do jego pojazdów: do mercedesa i fiata 126 p. Bez udziału policjantów jeden z przestępców został ujęty. Brawo!

17.01. około godz. 19.30 dwaj amatorzy cudzego mienia usiłowali włamać się do sklepu spożywczego w Leśnej. "Przy robocie" wytopił ich jeden z mieszkańców miasta, który powiadomił stosowny organ. Włamywacze o godz. 23.00 (w tym samym dniu) zostali osadzeni w areszcie. Klasyczny przykład współpracy społeczeństwa z policją. Innego wyjścia nie ma. W jedności siła!

17.01. ok. północy skradziono zaparkowany przy ul. Armii Krajowej w Lubaniu samochód osobowy marki mercedes. Ofiarą tego przestępstwa był obywatel Niemiec. Swoją podróż następnego dnia wieczorem odnalazł na ul. Różanej w stanie nieuszkodzonym. Zakrawa to na cud.

Z 18/19.01. "nieznani" osobnicy dokonali włamania do samochodu ciężarowego zaparkowanego na terenie budowy przy ul. Esperantystów w Lubaniu. Przepadły dwa akumulatory. Zimą chodliwy to towar.

22.01. ok. godz. 3.00 mężczyzna spacerujący z psem przy ul. Kościuszki w Lubaniu ujawnił włamanie do kiosku. Złodzieja i papierosów już w nim nie było.

23.01. ujawniono kradzież z włamaniem do hurtowni win w Siekierczynie. "Smakosze" pokonali zabezpieczenie drzwi wejściowych. Skradli wino i papierosy.

Z 23/24.01. na trasie Biedrzychowice - Zapusta obywatel Niemiec jadąc samochodem osobowym marki peugeot najechał na przydrożne drzewo. Kierujący utracił panowanie nad pojazdem, bowiem nie dostosował jego prędkości do warunków panujących na jezdni (śliskość). Wskutek wypadku poważnych obrażeń ciała doznały dwie osoby. Pojazd uległ znacznym uszkodzeniom. Policja apeluje o rozwagę i kierowanie pojazdami z tzw. bezpieczną prędkością.

24.01. w Henrykowie ujawniono kradzież mieszkaniową. "Ktosie" włamali się do mieszkania na parterze budynku, wypychając siłą skrzydło jednego z okien. Z mieszkania skradli telewizor, radioodbiornik i parę... "gumofilców".

Z 24/25.01. złodzieje odwiedzili bar w Platerówce. Weszli tam przez okno po uprzednim wybiciu szyby. Skradli papierosy i alkohol.

Z 24/25.01. dokonano kradzieży z włamaniem do sklepu spożywczego PSS "Społem" w Lubaniu. Sprawcy weszli do wnętrza placówki od zaplecza. Skradli artykuły spożywcze.

27.01. do lubuskiej komendy zgłosił się skruszony mieszkaniec Bytomia. Dyżurnego poinformował, że zgłasza się, aby... oddać samochód marki polonez. Zdziwionym policjantom wskazał miejsce postoju pojazdu. Wyjaśnił nadto, że samochód wziął koledze w Bytomiu kilka dni wcześniej "pod wpływem nerwów". W dniu 17.01. pojazd ten figurował w policyjnych rejestrach jako utracony. Przyjechał do Lubania, aby właśnie w tym mieście zrozumieć swój błąd?

KKP

(Lubomierz) Styczeń jest miesiącem dwóch sympatycznych i raczej słodkich w gminie Lubomierz. Pierwsza z nich to 8-lecie powstania miesięcznika lokalnego "Sami Swoi", druga to 2-lecie piastowania funkcji burmistrza przez Olgierda Panitzka. W styczniowym wydaniu wspomnianego czasopisma pojawiło się kilka akcentów upamiętniających te dwa wydarzenia.

Miesięcznik "Sami Swoi" należy do wydawnictw samorządowych o dużych tradycjach. Na jego łamach publikowane są wszystkie ważne i ważne wydarzenia z życia gminy. Redaktorem naczelnym jest Józef Sienko. Do chwili obecnej ukazało się 55 numerów tego czasopisma.

Z okazji jubileuszu redakcja otrzymała list gratulacyjny od burmistrza, w którym czytamy m.in.: "serdecznie dziękuję za dotychczasową pracę i wkład w tworzenie tej odpowiedzialnej gazety, która stała się ważnym elementem w historii i teraźniejszości miasta i gminy Lubomierz".

Redakcja "Ziemi Lubuskiej" przyczęła się do tych słów i dlatego po płocie złożyła serdecznych gratulacji.

(14)

DWIE ROCZNICE

SAMI SWOI



MIEŚIĘCZNIK LOKALNY LUBOMIERZA

Nr 55 • styczeń 1998 r • ISSN 1233-3093 • cena 1,00 zł

Z notatnika gryfowskiego policjanta



zapobiegło wyniesieniu przez złodziei pozostałych przygotowanych artykułów.

* Z 8/9.01.98r. dokonano włamania do magazynku sportowego w Szkole Podstawowej nr 2 w Gryfowie. Sprawcy dostali się do wnętrza po uprzednim wylamaniu zabezpieczenia kutryny drzwi wejściowych. Łupem padła sprężarka elektryczna, 2 piłki do siatkówki, dresy męskie z nazwiskami i damskie oraz obuwie sportowe na łączną wartość 860 zł. Komisarz Policji w Gryfowie prosi o podawanie informacji (także anonimowo) mogących przyczynić się do wykrycia sprawców i odzyskania mienia. Tel.78-13-515. Za pomoc przewidziana jest nagroda.

* W okresie od 9.01 do 11.01.98r. w Gryfowie Śl. przy ul. Zielonej nieznani sprawcy wyrwali kratę okna garażowego następnie dostali się do wnętrza domu jednorodzinnego skąd ukradli odkurzacz bębnowy, odtwarzacz video Sharp, radiomagnetofon Philips, ekspres do kawy, komplet garnków oraz ubrania na łączną kwotę 6.400 zł.

* 12.01.98r. około godz.15.20 na ul.Polnej w Gryfowie w pobliżu dworca PKP będący w stanie znacznej nietrze-

wości kierujący fiatem 126p zjechał na prawą stronę, uderzając czołowo w drzewo. Kierowca był tak pijany, że chciał przenieść samochód na jezdnię zami-

rem kontynuowania jazdy. Chwilę po tym zdarzeniu został zatrzymany przez policję. Osobnikiem okazał się mieszkaniec Ubocza.

Będą się odwoływać

Mimo ewidentnych strat szacowanych na 350 tys.zł Prokuratura Rejonowa w Lubaniu umorzyła śledztwo w sprawie wytrucia ryb w Kwisie w sierpniu ub.r. Nie dopatrzyła się bowiem znamion przestępstwa w sposobie spuszczenia z

Czochy wody wraz z dezuzenowym murem przydennym, który był przyczyną wspomnianej klęski ekologicznej. Zarząd Okręgowego Związku Wędkarskiego zapowiedział złożenie odwołania w tej sprawie do prokuratury wojewódzkiej. rys

NOGNY MAREK

19 stycznia br. o godz.2.15 policjanci z Komisariatu Policji w Leśnej zatrzymali w Grabiszycach do kontroli drogowej kierowcę fiata 125p, który wracał do domu w Świeradowie. Z powodu "awarii akumulatora" jechał ciemną nocą bez oświetlenia zewnętrznego i sprawnego

hamulec. Dodatkowo stwierdzono, że ów kierujący jest w stanie nietrzeźwym (1,23 promila alkoholu w wydychanym powietrzu). Dodajmy, że wszystko działo się w górzystym terenie...

fr

Dziękuję wszystkim ludziom dobrego serca za wszelką pomoc udzieloną mi w chorobie mojego męża

Stanisława Gumienika

Serdeczne podziękowania składam władzom Urzędu Gminy w Lubaniu oraz Urzędowi Rejonowemu w Lubaniu, które przyczyniły się do zorganizowania i przebiegu uroczystości pogrzebowych.

Dziękuję wszystkim kolegom, koleżankom i znajomym oraz przedstawicielom wielu instytucji, którzy brali udział w Nabożeństwie Żałobnym za Jego duszę i w Jego ostatniej ziemskiej drodze na cmentarz w Grabiszycach Średnich.

Żona oraz Rodzina

Kompleksowe porządkowanie

16 stycznia br. w Jeleniej Górze zaprezentowano podstawowe założenia przedsięwzięcia ekologicznego zt. "Czysta Nysa". Program ten, realizowany z funduszy pomocowych Unii Europejskiej, dotyczy ma uporządkowania gospodarki wodno-ściekowej w dorzeczu Nysy Łużyckiej. Jednym z najistotniejszych jego elementów jest tzw. zlewnia Czerwonej Wody - rzeki, której zasadnicze odcinki oraz dopływy zlokalizowane są na terenie

gmin Sulików, Zawidów i Platerówka. Program konkretnych przedsięwzięć ma być opracowany do końca września br., a więc już za parę miesięcy poznamy, jakie inwestycje wodno-ściekowe będą realizowane na wskazanym obszarze. Stworzy się też szansa zarówno na nowe miejsca pracy, jak i na kompleksowe ekologiczne uporządkowanie znacznego terenu naszego regionu.

rys

Ciepłej, taniej, czystej

(Zawidów) To nadgraniczne miasto przeprowadza od ub.r. wielki program modernizacji infrastruktury komunalnej. Obok zakładania kanalizacji sanitarnej na znacznych połaciach grodu, przystępuje się obecnie do gruntownych remontów 4 kotłowni lokalnych. Montować się w nich będzie urządzenia grzewcze o blisko 100 proc. sprawności technologicznej, podczas gdy dotychczas pracujące nie osiągały nawet połowy tej wydajności. Roboty mają być zakończone do końca września br. Będzie więc ciepło - ale już na przyszłą zimę, taniej - bo efektywniejsze kotły będą pracować, no i czystej - mniej zanieczyszczeń trafi w powietrze nad Zawidowem.

Jeden powód mniej

Znowu odnotowujemy protesty anesteziologów. Ogniskują się one tym razem wokół stopnia realizacji 5 punktów wynagrodzeniowych między strajkującymi a resortem zdrowia, które dotyczą głównie kwestii dosprzętowania, standardów pracy i zarobków. Naszych lubańskich anesteziologów nękają te same problemy, choć wkrótce może im ubywać jeden kłopot z głowy. Wojewódzkie władze służby zdrowia zapowiedziały dosprzętowanie szpitala rejonowego. Mają go wyposażać w respiratory oraz anesteziologiczne aparaty do usypiania. A więc jest szansa, że przynajmniej na tym odcinku coś się poprawi.

tor

Cenny odzysk

(Leśna) Przyszły takie czasy, że na wszystkim należy robić interes. Taki wymóg nakłada rachunek ekonomiczny. Leśniański Dolwis kierując się m.in. tymi racjami pragnie zbyć osady z przykładowej mechaniczno-chemicznej oczyszczalni ścieków. Ich ilość szacuje się na 400 t rocznie i są one wynikiem obróbki pozostałości farbiarskich. Osady te zawierają nadal cenne składniki chemiczne, które dają się wykorzystać w dalszej produkcji przemysłowej.

rf

Wielkie brukowanie

(Gryfów) Władze lokalne planują jeszcze w I półroczu br. poprawić w stopniu znaczącym stan chodników w stolicy gminy - Gryfowie. Kostką betonową typu "Pol-bruk" zostanie wyłożona powierzchnia miasta o wielkości blisko 1200 m kw. Inwestycja ta obejmuje chodniki przy ulicy Uczniowskiej, Szkolnej i Akacyjowej. To nie pierwsze tego typu przedsięwzięcie w Gryfowie i zapewne - znając stan pozostałych trotuarów - nie ostatnie.

rf

Pierwsza w tym roku sesja Rady Miejskiej Lubania odbyła się 20 stycznia. Znaczną część obrad poświęcono sprawom dotyczącym przygotowywanej obecnie reformy administracji samorządowej. W dyskusji tej uczestniczył również burmistrz Gryfowa Ryszard Reszke (na zdjęciu), którego obecność związana była z chęcią poznania opinii tutejszej rady w sprawie ewentualnego przyłączenia się Gryfowa do mającego powstać powiatu lubańskiego. Z przeprowadzonej sondy wynika, że 66 proc. mieszkańców tej gminy optuje za takim właśnie układem. Dokonano również wstępnej symulacji ekonomicznej, która dowodzi, że połączone budżety Lubania i Gryfowa skumulują kwotę w wysokości 8.004.228 zł, natomiast w zestawieniu z Lwówkiem znacznie mniej - bo 6.636.115 zł. Spośród innych argumentów przemawiających za przystąpieniem do powiatu lubańskiego - zdaniem burmistrza Reszke - należy wymienić ten, że na terenie naszego miasta już obecnie istnieje większość jednostek administracyjnych o zasięgu ponadlokalnym. Natomiast w przypadku utworzenia powiatu lwóweckiego niektóre z nich będą powoływane od podstaw, co wiąże się z dużym obciążeniem budżetu już na samym wstępie reformy. Nie bez znaczenia są również takie racje jak dobre i dogodne połączenia komunikacyjne, a także wieloletnie przyzwyczajenia mieszkańców gminy do załatwiania swoich spraw w Lubaniu.

52. sesja lubańskiego samorządu



jenia mieszkańców gminy do załatwiania swoich spraw w Lubaniu.

Po wysłuchaniu tego wystąpienia radni podjęli oficjalne stanowisko w tej

sprawie, w którym czytamy:

"RADA MIEJSKA Lubania z radością przyjmuje inicjatywę władz samorządowych Gryfowa Śląskiego w sprawie przynależności tej gminy do powiatu lubańskiego.

Potencjał gospodarczy o charakterze zarówno przemysłowym, rzemieślniczym, jak i rolniczym, a przede wszystkim potencjał ludzki tkwiący w bliskim nam Gryfowie Śląskim mogą w zdecydowany sposób zwiększyć możliwość funkcjonowania powiatu lubańskiego.

Geograficzna bliskość, związki gospodarcze i administracyjne, naturalne połączenia rzeką, a nade wszystko prawie sześćdziesięcioletnie doświadczenia we współpracy w ramach Związku Gmin "Kwisa" są fundamentem tworzącej się wspólnoty powiatowej."

cd.na str.5

19 stycznia br. odbyło się w Leśnej zebranie lokalnych działaczy prawicowych zainteresowanych powołaniem terenowego ognia Ruchu Społecznego Akcji Wyborczej "Solidarność".

AWS wzmocnienia szeregi

(Leśna) Uczestniczyło w nim ok.30. osób. W trakcie spotkania wybrana została pięcioosobowa grupa inicjatywna w składzie: Krzysztof Janczewski, Jan Leszczyński, Andrzej Litwinowicz, Edward Medak oraz Andrzej Tokarczyk. W spotkaniu wziął udział Poseł Ziemi Jeleniogórskiej Ryszard Matusiak, który m.in. podziękował za poparcie udzielone w wyborach parlamentarnych.

Zainteresowani przystąpieniem do AWS otrzymali statuty oraz deklaracje członkowskie. Wygląda na to, że zaplecze polityczne tego ruchu zaczyna się umacniać także na

naszym terenie.

(eL)

Nowe opłaty za przedszkola

Podczas styczniowej sesji Rady Miejskiej lubańscy radni przyjęli uchwałę w sprawie zmiany stawek opłat za świadczenia przedszkoli miejskich. Zgodnie z przyjętym dokumentem (Uchwała nr LII/380/98 z 20.01.1998 r.) koszt opieki nad dzieckiem wynosił będzie 72,00 zł miesięcznie. Natomiast usługi żłobkowe świadczone przez Przedszkole Miejskie nr 3 ustalono na poziomie 100,00 zł miesięcznie za jedno dziecko. Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 marca br.

(kk)

Na wczoraj

Nasze gminy dowiedziały się pod koniec stycznia, że mają złożyć u wojewody do 9 lutego projekty osłon dla najuboższych w związku z zaistniałymi na progu nowego roku podwyżkami. 2 tygodnie to dużo czasu, ale nie na opracowanie efektywnego i komplementarnego systemu socjalnego. Tu trzeba wieloaspektowych dyskusji, analiz i symulacji, aby powstał poręczny instrument działania społecznego. W tej sytuacji większość gmin zapewne odnajduje problem. Powstaną więc znowu dziurawe jak sito "knoty", które gubić będą najbardziej potrzebujących.

RS

Rusza wodociągowanie

(Sulików) 25 stycznia br. władze samorządowe na zebraniu środowiskowym oficjalnie poinformowali mieszkańców Studnisk o kalendarzu i zasadach wodociągowania miejscowości. Już podczas tegorocznej wiosny mają ruszyć konkretne roboty, a do tego czasu ma być wyłoniony na drodze przetargu ich wykonawca. Cały czas trwa też poszukiwanie dodatkowych źródeł finansowania tej inwestycji. Do chwili obecnej poza wydzielonymi kwotami gminnymi, pożyczkami z wojewódzkiego funduszu ochrony środowiska i gruntów rolnych, najistotniejszą pulę środków stanowią mają zadeklarowane wkłady samych mieszkańców. Ich wysokość wstępnie określono na 1500zł na jedno domostwo, zaś I ratę - 500zł - należy uiścić do czerwca br. Wszystko wskazuje na to, że mieszkańcy Studnisk jeszcze w tym roku będą mieli w kranach dobrą jakościową wodę, pobieraną ze studni głębinowych w Radzimowie.

rf

REMONTY

Około 50 proc. gryfowskich budynków komunalnych powinno przejść kapitalne remonty. W jednym z mieszkań przy ul. Bankowej obsunął się strop. Jak nam powiedział dyrektor Zakładu Budżetowego Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, lokatorom domu nie grozi niebezpieczeństwo, a strop zostanie naprawiony. Remonty budynków nie są prowadzone z powodu braku środków finansowych.

dw

Potęga jest - i basta

Nasz lokalny rynek wydawniczy ciągle pulsuje. Jedne tytuły powstają, inne upadają. Jak się policzy, przeszło połowa okolicznych gmin ma za sobą tego typu doświadczenia edytorskie. Od pewnego jednak czasu wydawało się, że nastąpiła na tym polu pewna stagnacja. Nic bardziej błędnego. Rynek ten żyje, ma się dobrze i jest gotowy wykreować kolejne przedsięwzięcia wydawnicze. Otóż w Węglińcu Niezależna Inicjatywa Samorządowa przymierza się do wydawania własnego miesięcznika, a docelowo także tygodnika. Co by nie mówić, potrzeba udrażniania komunikacji społecznej w gminach jest nadal żywo odczuwana.

tor

Unia po wyborach

17. stycznia br. odbył się Walny Kongres Unii Wolności Regionu Jeleniogórskiego. Uczestniczyli w nim przedstawiciele wszystkich kół działających na terenie województwa. Nowym przewodniczącym Rady Regionalnej wybrano jednogłośnie posła Marcina Zawilę. W skład najwyższego gremium (Rady Regionalnej) weszli także przedstawiciele ogniwa lubańskiego - Konrad Rowiński i Andrzej Chwirot.

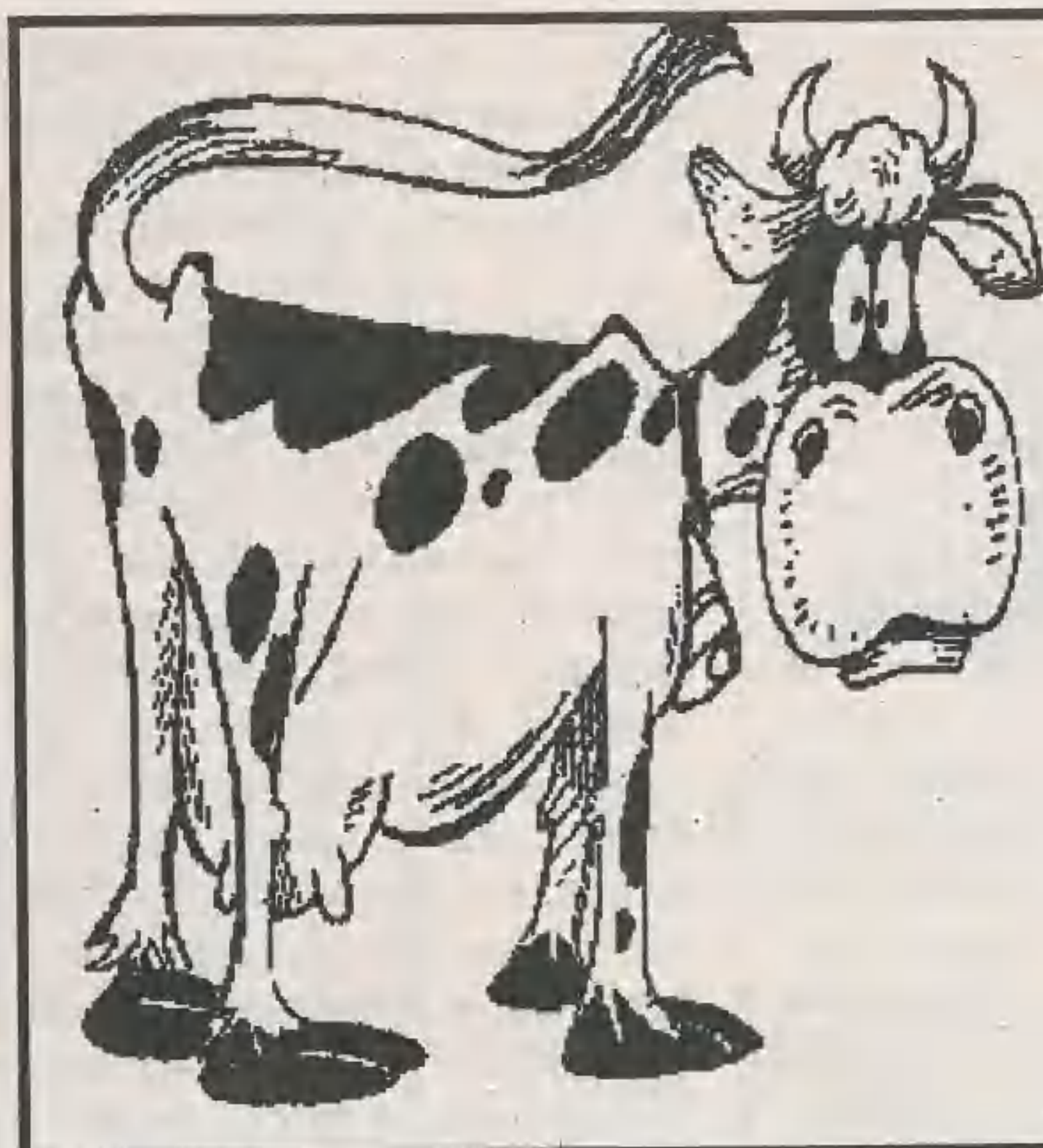
W obradach uczestniczył poseł Ryszard Matusiak, który podkreślił konieczność istnienia koalicji AWS - UW. Wyraził również swoje obawy co do kształtu i potrzeby przygotowywanej reformy ustrojowej kraju.

(kk)

"Rzeka" mleka

Nigdy nie byliśmy - patrząc nawet historycznie - krainą mlekiem i miodem płynącą. Wiadomo, trudne tereny podgórskie, to i nielekkie warunki życia. Teraz, niestety, nie jesteśmy taką krainą nie tylko w sensie przenośnym, ale i dosłownym. Tego prawdziwego miodu tu nigdy nie było za wiele, ale przynajmniej mleka nie brakowało. Obecnie i na

tym odcinku się zmienia..Trendy cywilizacyjne i relacje ekonomiczne uderzają w tradycyjne rolnictwo, powodując m.in., że na naszych łąkach coraz mniej krów. Efektem tego jest powolna agonia naszego lokalnego mleczarstwa. Najbardziej przejawia się to w stopniowym likwidowaniu zlewni mleka w poszczególnych miejscowościach naszych gmin.



Proces ten mają w zasadzie za sobą zakłady mleczarskie z Lubania, Zgorzelca czy Radzimo- wa, które obsługują okoliczny teren. Aktualnie zabiera się za to przedsięwzięcie podobny podmiot spółdzielczy z Mirska. Wystawił do sprzedaży cztery zlewni mleka głównie w gm. Lubomierz. Widomy to symptom, że

na przestrzeni całego naszego regionu, od wschodu do zachodu, upada hodowla bydła. Wiodocześnie tak musi być. Tylko jak w takiej sytuacji przyjdzie nam za jakiś czas wytłumaczyć dzieciom, skąd się bierze mleko i jak wygląda łaciatka?

RS

Na przyszłą zimę

Stowarzyszenie Gmin Polskich Euroregionu "Nysa" wystąpiło z oficjalną notą do odpowiednich władz resortowych o zmianę zasad zimowego utrzymania trasy Zgorzelec-Lubań-Jelenia Góra. Sygnatariusze pisma podkreślają, że zaliczenie jej do tzw. III standardu nie odpowiada randze szlaku oraz skali występujących na nim zagrożeń. Przypominamy, że taka kwalifikacja oznacza, iż odśnieżanie i posypywanie drogi następuje w dalszej kolejności po zapewnieniu przejezdności innych traktów. Zaliczenie wspomnianej trasy do II standardu zimowego utrzymania stan ten by zmieniło. Interwencja samorządowców potrzebna, ale niewątpliwie spóźniona. Może przynieść efekty na przyszłą zimę.

RS

Własnym głosem

Istotnymi podmiotami coraz dynamiczniej rozwijającego się tużyckiego Centrum Hurtu Rolnego w Zarskiej Wsi są gminy z naszego regionu - samorządy Olszyny, Nowogrodzka, Sulikowa i Lubania (g.wiejska). Wchodzą one w skład spółdzielni, która jako główny udziałowiec w wymienionej strukturze gospodarczej jest także ich reprezentantem. Obecnie w tym modelu organizacyjnym następują zasadnicze zmiany. W związku z tym, że agendy urzędowe, będące także udziałowcami wspomnianej giełdy rolnej, nie mogą wchodzić w układy kapitałowe ze spółdzielni, te ostatnie muszą ulec rozwiązaniu. W tej sytuacji nasze gminy staną się samodzielnymi podmiotami w spółce. Będą wprawdzie mówiły własnym głosem, ale staną się niewątpliwie w pojedynkę słabszymi partnerami. Czy potrafią zadbać o własny interes? RS

Zimowe ostrzeżenie

Tegoroczna zima jak dotąd rozpieściła nas w sposób ewidentny. Dopiero w ostatnich dniach posypało śniegiem i z lekka przymroziło. Zgodnie z zapowiedzią synoptyków w najbliższych dniach należy oczekiwać dalszego, tym razem znacznego obniżenia temperatury. W oparciu o te prognozy wojewoda jeleniogórski Sławomir Kryszkowski wystosował apel, w którym przestrzega mieszkańców naszego regionu przed taką ewentualnością. Sugeruje poczynienie stosownych kroków w celu zabezpieczenia się przed

nadejściem syberyjskiej zimy. Wskazane jest odnowienie zapasów węgla i koks, zaopatrzenia się w ciepłą odzież oraz zgromadzenie większych racji żywnościowych.

(eL)

Na inkubator

Dyrekcja Zespołu Opieki Zdrowotnej w Lubaniu i Klub Federacji Konsumentów przymierzają się do organizacji Wielkiego Balu Charytatywnego, z którego dochód przeznaczony byłby na zakup inkubatora dla oddziału noworodków miejscowego szpitala rejonowego. Ta szczytna impreza odbyłaby się w trakcie tegorocznych Dni Lubania. Jej przeprowadzenie wymaga wiele zachodu, dlatego 3 lutego miało miejsce pierwsze posiedzenie Komitetu Organizacyjnego Balu. O dalszym toku przygotowań będziemy systematycznie informować. (iw)

O g ł o s z e n i e

Wójt Gminy Siekierczyn

ogłasza konkurs ofert na stanowisko

skarbnika gminy

Do konkursu mogą przystąpić osoby posiadające:

- 1) wykształcenie wyższe ekonomiczne, prawnicze lub inne z doświadczeniem zawodowym pracy w księgowości,
- 2) kwestionariusz osobowy,
- 3) świadectwa pracy,
- 4) odpisy posiadanych kwalifikacji,

należy składać w sekretariacie Urzędu Gminy Siekierczyn w terminie do 15 lutego 1998r.

Kandydaci na skarbnika przed złożeniem oferty proszeni są o rozmowę z wójtem w uzgodnionym telefonicznie terminie. Wybrany kandydat przed podjęciem pracy musi otrzymać powołanie przez Radę Gminy.

Oferty zawierające następujące dokumenty:

- 1) podanie o przyjęcie do pracy wraz z opisem przebiegu pracy zawodowej,

Zarząd Miasta Lubania

OGŁASZA KONKURS NA STANOWISKO:

Prezesa Wodociągów i Kanalizacji Spółka z o.o. w Lubaniu

KANDYDACI PRZYSTĘPUJĄCY DO KONKURSU POWINNI POSIADAĆ:

- WYKSZTAŁCENIE WYŻSZE (PRAWNICZE, EKONOMICZNE, ADMINISTRACYJNE LUB INŻYNIERYJNE),
 - CO NAJMNIEJ 5-LETNI STAŻ PRACY, W TYM 3 LATA NA STANOWISKU KIEROWNICZYM,
 - PREFEROWANY WIEK DO 45 LAT.
- SKŁADNE OFERTY POWINNE ZAWIERAĆ:
- ZGŁOSZENIE DO KONKURSU WRAZ Z MOTYWACJĄ UBIEGANIA SIĘ O STANOWISKO PREZESA,
 - ODPIS DYPLomu UKOŃCZENIA STUDIÓW WYŻSZYCH ORAZ INNYCH DOKUMENTÓW ŚWIADECTWA O POSIADANYCH KWALIFIKACJACH,
 - KWESTIONARIUSZ OSOBOWY WRAZ ZE ZDJĘ-

- CIEM,
 - ZAŚWIADCZENIE LEKARSKIE STWIERDZAJĄCE BRAK PRZECIWWSKAZAŃ DO PRACY NA STANOWISKU KIEROWNICZYM,
 - KONCEPCJĘ ZARZĄDZANIA SPÓŁKĄ.
- OFERTY NALEŻY SKŁADAĆ W SEKRETARIACIE (P.24, II PIĘTRO) URZĘDU MIASTA LUBANIA UL.7 DYWIZJI 14 59-800 LUBAŃ, W TERMINIE DO DNIA 27 LUTEGO 1998 ROKU.
- O ZAKWALIFIKOWANIU DO KONKURSU ORAZ TERMINIE JEGO PRZEPROWADZENIA KANDYDACI ZOSTANĄ ZAWIADOMIENI INDYWIDUALNIE.

Gdzie nasz wojewoda?

Jak grzyby po deszczu rodzą się w ostatnim czasie kolejne koncepcje podziału na województwa południowo-zachodniego obszaru Polski. Trzeba przyznać, że mają one coraz bardziej charakter surrealistyczny. Obok Wrocławia i Legnicy, jako stolicę przyszłego naszego województwa wymienia się znowu... Jelenią Górę. Tak, tak... Solidarność Rolników Indywidualnych odgrzała ideę utworzenia "województwa sudeckiego", które połączyłoby Wałbrzyskie z Jeleniogórskiem. Za takim rozwiązaniem przemawiać mają podobne warunki klimatyczno-glebowe (góry) oraz identyczne problemy z turystyką, upadającym przemysłem lekkim, granicą itp. Ale na tym nie koniec. Na obrzeżach wielkiej polityki krąży również, będąca zapewne przejawem ambicji jakiś lokalnych działaczy, koncepcja utworzenia poszerzonego województwa zielonogórskiego. W jego skład weszłyby ziemie: lubańska, zgorzelecka, bolesławiecka, a podstawą wyróżnienia takiej jednostki administracyjnej byłoby podobne problemy graniczne. W tym galimatiasie to już tylko cała nadzieja w rozsądku premiera Buzka.

RS

dokończenie ze str.3

Przedmiotem debaty na sesji było także pismo Wojewódzkiej Rady NSZZ Rolników Indywidualnych Solidarność w Jeleniej Górze, w którym proponuje się utworzenie "Województwa Sudeckiego", w skład którego wchodziłyby obecne: wałbrzyskie i jeleniogórskie.

Koncepcja ta nie zyskała przychylności rajców miejskich, którzy podjęli w tej sprawie stanowisko następującej treści:

"RADA MIEJSKA Lubania potwierdza opinię zawartą w uchwale Rady Miejskiej z 1993 r. nt. potrzeby przywrócenia dużych województw i ukonstytuowanie w nich samorządu terytorialnego. Siedzibą takiego regionu dla Lubania powinien być Wrocław. Wszelkie pomysły dzielące historycznie ukształtowany obszar Dolnego Śląska (woj. legnickie, woj. sudeckie) przedmiotowo traktują zarówno obszar jak i ludność naszego województwa, w tym wspólnotę samorządową Lubania. Mieszkańcy naszego miasta nie zerwali kontaktów z najbliższym sobie ośrodkiem metropolitalnym. Wrocław jest wciąż głównym ośrodkiem administracyjnym, naukowym, gospodarczym i nie zmieniło tego ostatnie ponad 20 lat. Rada Miejska Lubania odrzuca projekt utworzenia województwa "sudeckiego".

W dalszej części obrad radni wysłuchali sprawozdań delegatów działających w związkach międzygminnych.

Przedstawili je: Michał Turkiewicz uczestniczący w pracach Stowarzyszenia

52. sesja lubańskiego samorządu



Gmin Polskich Euroregionu "NYSA", Konrad Rowiński - w Związku Miast Polskich, Wiesław Wydra - w Stowarzyszeniu Gmin "POLSKA SIEĆ - ENERGIE CITES", Irena Krynicka - w Związku Zdrowych Miast Polskich, Zbigniew Bu-

kiewicz - w Sejmiku Samorządowym Gmin Województwa Jeleniogórskiego, Jerzy Zieliński - w Związku Gmin "Kwisa", Związku Sześciu Miast Łużyckich oraz Sejmiku Samorządowym.

W obradach uczestniczył również

przewodniczący SEJMIKU WOJEWÓDZKIEGO Piotr Roman (na zdjęciu), który dokonał podsumowania działalności w minionym roku, ustosunkowując się jednocześnie do problematyki związanej z przygotowywaną reformą administracji samorządowej.

Podczas 52. sesji podjęte zostały uchwały dotyczące:

- zatwierdzenia planów pracy Rady Miejskiej oraz komisji stałych,
- ustanowienia 27 maja DNIEM PRACOWNIKA SAMORZĄDOWEGO,
- zmiany uchwały z 19 grudnia 1995 r. w sprawie ustalenia opłat za świadczenia przedszkoli prowadzonych przez Gminę Miejską Luban,
- oraz wytypowania do sprzedaży w drodze bezprzetargowej działki budowlanej nie zabudowanej, położonej w Lubaniu w obrębie ulic Hutnicza-Rybacka.

(kk)

dokończenie ze str.1

Aspiracje tego miasta, aby stać się ważnym ogniwem w reformowanej strukturze administracyjnej, ujawniły się już w 1993 r. Przygotowywana wówczas reforma powiatowa traktowała przedmiotowo ten 8-tysięczny gród, wpisując go w strukturę rejonu lwóweckiego. Nie podobała się to gryfowianom. Konsekwentne działania ówczesnych władz samorządowych doprowadziły do tego, że animatorzy reformy ulegli naciskom i zgodzili się na utworzenie powiatu o nazwie - "lwówecko-gryfowski". Obiecano również, że część administracji ponadgminnej ulokowana zostanie w tym mieście. Jak się wkrótce okazało na nic cały ten zgiełk, gdyż do owych przemian nie doszło.

Z chwilą, kiedy nowa koalicja rządowa podjęła temat zaniechanych niegdyś reform, wszystko zaczęło się od nowa. Gryfowski samorząd podjął wewnętrzną dyskusję w sprawie przynależności miasta do przyszłej struktury administracyjnej. Już od kilku miesięcy na sesjach rady gminy problem ten przewijał się z różnym nasileniem. Podjęcie ostatecznego stanowiska w tej sprawie odkładano na termin późniejszy. Zarząd Miasta i Gminy nie próżnował i podejmował liczne działania mające na celu wypracowanie najkorzystniejszej dla gminy pozycji. W ich efekcie

Wojny powiatowe

przygotował projekt uchwały o przystąpieniu do powiatu lubańskiego, która na jednej z wcześniejszych sesji została oddalona w czasie. W trakcie prowadzonej dyskusji pojawiła się opinia, że jakoby Luban nie jest zainteresowany przynależnością Gryfowa do swoich struktur. Burmistrz Ryszard Reszke postanowił sprawdzić ten pogląd u źródła. Na zaproszenie przewodniczącego lubańskiej rady miejskiej wziął udział w sesji, podczas której przedstawił rodzającą się w Gryfowie inicjatywę. W odpowiedzi otrzymał, podjęte przez radnych, przychylne stanowisko. I zaczęło się.

Z inicjatywy 9. radnych Gryfowa Śl. na 26



struktury lubańskiej tamtejszy szpital zostanie zamknięty. Mimo zapewnienia dyrektora ZOZ w Lubaniu o nieprawdziwości takich opinii, oficjalne pismo w tej sprawie interpretowano na swój sposób. Zwolennicy koncepcji lwóweckiej zaprezentowali radnym wyniki przeprowadzonej w środowisku szpitalnym ankiety, której efekty łatwe były do przewidzenia. Miażdżąca większość opowiedziała się za Lwówkiem. Podobną ocenę wypracował inny z radnych, który ankietował swój rejon wyborczy. Z kolei mieszkańcy sołectwa Młyńsko niemal jednomyślnie deklarowali przynależność do Lubania, o czym poinformo-

wał zebranych przedstawiciel tamtejszego rejonu. Wśród argumentów optujących za związkiem Gryfowa z dawnym powiatem na pierwszy plan przebiegały się racje związane ze służbą zdrowia. Mówiono również, że Gryfów jest aglomeracją podobnej wielkości jak pozostałe gminy mające wejść w strukturę lwówecką, które borykają się ze zbliżonymi w charakterze problemami. W przypadku drugiej koncepcji poważne obawy budziła ewentualna dominacja Lubania nad pozostałymi miejscowościami. Obawiano się, że jego rozmach inwestycyjny pochłonie większość przyszłej powiatowej kasy.

Kilkugodzinna debata doprowadziła ostatecznie do momentu, w którym zmęczeni sporami rajcowie przystąpili do głosowania. Przygotowana przez Zarząd uchwała o przynależności Gryfowa do Lubania przepadła, podobnie jak wniosek o przeprowadzenie w tej sprawie referendum wśród mieszkańców. Zaproponowaną na prędce drugą uchwałą, mówiącą o konsekcji lwówecko-gryfowskiej, przyjęto zdecydowaną większością głosów. Jej treść zostanie przesłana do Pełnomocnika Rządu ds. Reformy Administracji. Na ile będzie to skuteczne - pokaże czas. Z dotychczasowego kalendarza działań rządu w tym zakresie wynika, że decyzje o kształcie przyszłych powiatów zapadną w kwietniu.

(kk)



stycznia br. zwołana została nadzwyczajna sesja rady poświęcona jednemu tematowi - przynależności do przyszłych struktur powiatowych. Na jej obrady zaproszono burmistrza Lwówka Śl. oraz prezesa tamtejszego Sądu Rejonowego. W trakcie kilkugodzinnych, momentami burzliwych obrad ścierały się dwie zasadnicze koncepcje. Jedną z nich skłaniającą się ku Lubanowi, drugą w kierunku Lwówka Śl. Już od początku wspomnianej debaty widać było, że większość radnych skłania się do tej drugiej koncepcji. Najwyraźniej przewodziło temu lobby medyczne. Gros argumentów oscylowało wokół gryfowskiego szpitala. Już wcześniej upowszechniano w całej gminie opinię, że z chwilą wejścia w



W 1997 roku odbyła się tylko jedna X Konferencja Stowarzyszenia Gmin Polskich Euroregionu "Nysa", która miała miejsce w Karpaczu 19 maja, w trakcie której przyjęto dwie dalsze gminy, tj. Piechowice i Złotoryję.

Lubanianie w Euroregionie sprawozdanie

Tak więc stowarzyszenie liczy obecnie 42 gminy z województwa jeleniogórskiego, zielonogórskiego i legnickiego. Przewodniczącym SGPE "Nysa" od początku tej kadencji samorządu terytorialnego jest poseł ziemi jeleniogórskiej Marcin Zawila.

Przy stowarzyszeniu jako ogniwo pomocnicze działają grupy robocze. Najbardziej aktywne są te, którym przewodniczą lubanianie. Grupa I - Bezpieczeństwo, kierowana przez pana Marka Radwana, komendanta Rejonowej Straży Pożarnej w Lubaniu. Organizuje ona systematycznie oprócz posiedzeń wspólne pokazy i ćwiczenia ze stroną czeską i niemiecką. O pracy tej grupy niech świadczy to, iż została uznana za najlepszą w Euroregionie w okresie 5 minionych lat, a pan Marek Radwan otrzymał nagrodę specjalnie ufundowaną przez Prezydium i Radę Euroregionu, reprezentowaną przez przedstawicieli Polski, Czech i Niemiec. Działalność uchonowanego ma charakter jest wyłącznie społeczny i niewątpliwie dobrze służy zarówno naszemu krajowi, regionowi i miastu.

Aktywna jest też sekcja sportowa kierowana przez pana Jana Kunkę, która organizuje liczne trójstronne imprezy sportowe, jak również grupa o tematyce historycznej i krajoznawczej.

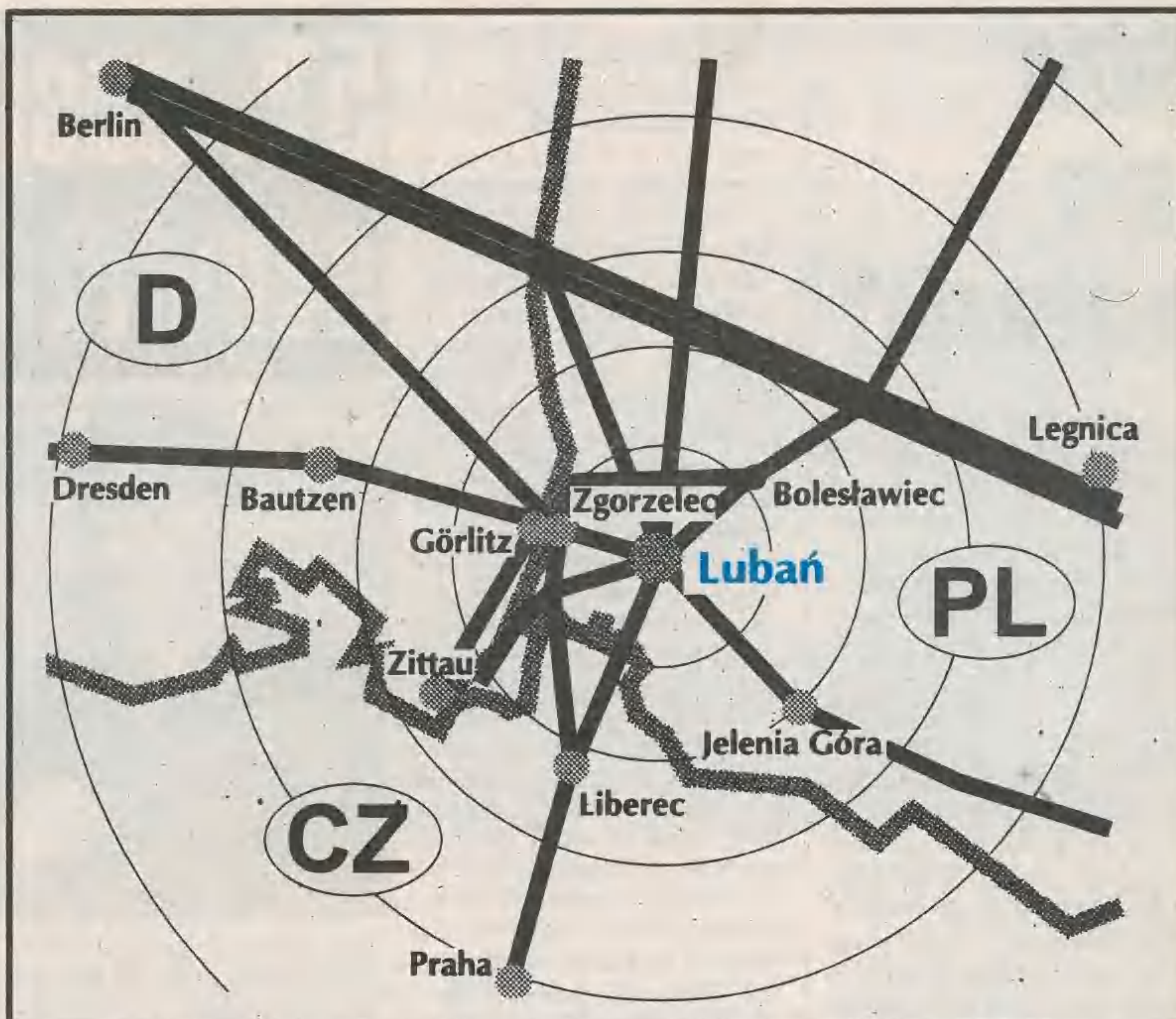
Jedną z uchwał stowarzyszenia, którą przenieśliśmy do prac naszej gminy jest nawiązywanie szerokich kontaktów z gminami niemieckimi i czeskimi leżącymi w obrębie Euroregionu. Trzeba podkreślić, iż ta współpraca zaczyna się rozwijać. Szereg instytucji ją podjęło i tak: Szkoła Podstawowa Nr 1 ze szkołą w Bautzen, Szkoła Podstawowa Nr 4 ze szkołą w Zittau, Szkoła Podsta-

wowa Nr 5 ze szkołą w Löbau, Nr 3, Miejski Dom Kultury oraz Muzeum Regionalne nawiązało współpracę z Muzeum wsi w Markersdorfie w powiecie Niesky. Młodzieżowy Dom Kultury kierowany przez radnego Zbigniewa Palucha nawiązał współpracę z Ośrodkiem Dziecięco - Rodzinnym w Niesky, zamierzając m.in. wymieniać grupy dzieci na ferie zimowe i wakacje.

Liceum Ekonomiczne nawiązało współpracę z Liceum Ogólnokształcącym w Zittau. Współpraca ta dotyczy organizowania wspólnych wycieczek, rajdów, zajęć praktycznych, nauki języka, występów artystycznych, plenerów plastycznych itp. Ważne, że jest tym duże zainteresowanie ze strony dzieci, nauczycieli i rodziców.

Z satysfakcją należy dodać, iż placówki te i inne na dobre zaczęły korzystać z dofinansowania na działalność transgraniczną z takich Funduszy Europejskich jak: Phare CBC, czy Polsko Niemieckiej Współpracy Młodzieży. Środki te w 1997 roku w wyniku podjętych działań otrzymali: PTTK na Rajd Jesień Lubuska - 1.000 ECU, Szkoła Podstawowa Nr 3 - 1.000 ECU, Muzeum Regionalne - 1.000 ECU, Miejski Dom Kultury - 2.000 ECU, Szkoła Podstawowa Nr 4 - 4.266 zł. Łącznie 24 tysiące nowych polskich złotych.

Chciałbym podkreślić, iż osobiście zachęcałem i nadal zachęcam wszystkie instytucje, organizacje, stowarzyszenia do korzystania z tej formy dofinansowania swej działalności. Jednym z warunków otrzymania środków jest udowodnienie transgraniczności projektu, czyli, że dotyczy ona nie tylko strony polskiej, ale np. niemieckiej czy czeskiej.



Należy dodać, że miasto Luban otrzymało i otrzymuje też ogromne środki z tzw. dużych funduszy Phare, zwłaszcza na inwestycje dotyczące ochrony środowiska.

Termin składania wniosków o dofinansowanie z małych funduszy, którymi dysponuje Stowarzyszenie

Gmin Polskich Euroregionu "Nysa" na rok 1998 upływa do końca stycznia br. Wszelkich informacji udziela bezpośrednio biuro SGPE "Nysa" w Jeleniej Górze oraz Kierownik Wydziału Rozwoju Urzędu Miasta.

Kończąc chciałbym dodać, iż od

miesiąca lutego br. Biuro Stowarzyszenia "Nysa" zmienia swoją siedzibę z ul. Wolności 2 i przenosi się do lokalu po dawnym ZUS-ie w Jeleniej Górze przy ul. 1-go Maja 57.

Michał Turkiewicz
Przedstawiciel Miasta Luban
w SGPE "Nysa"

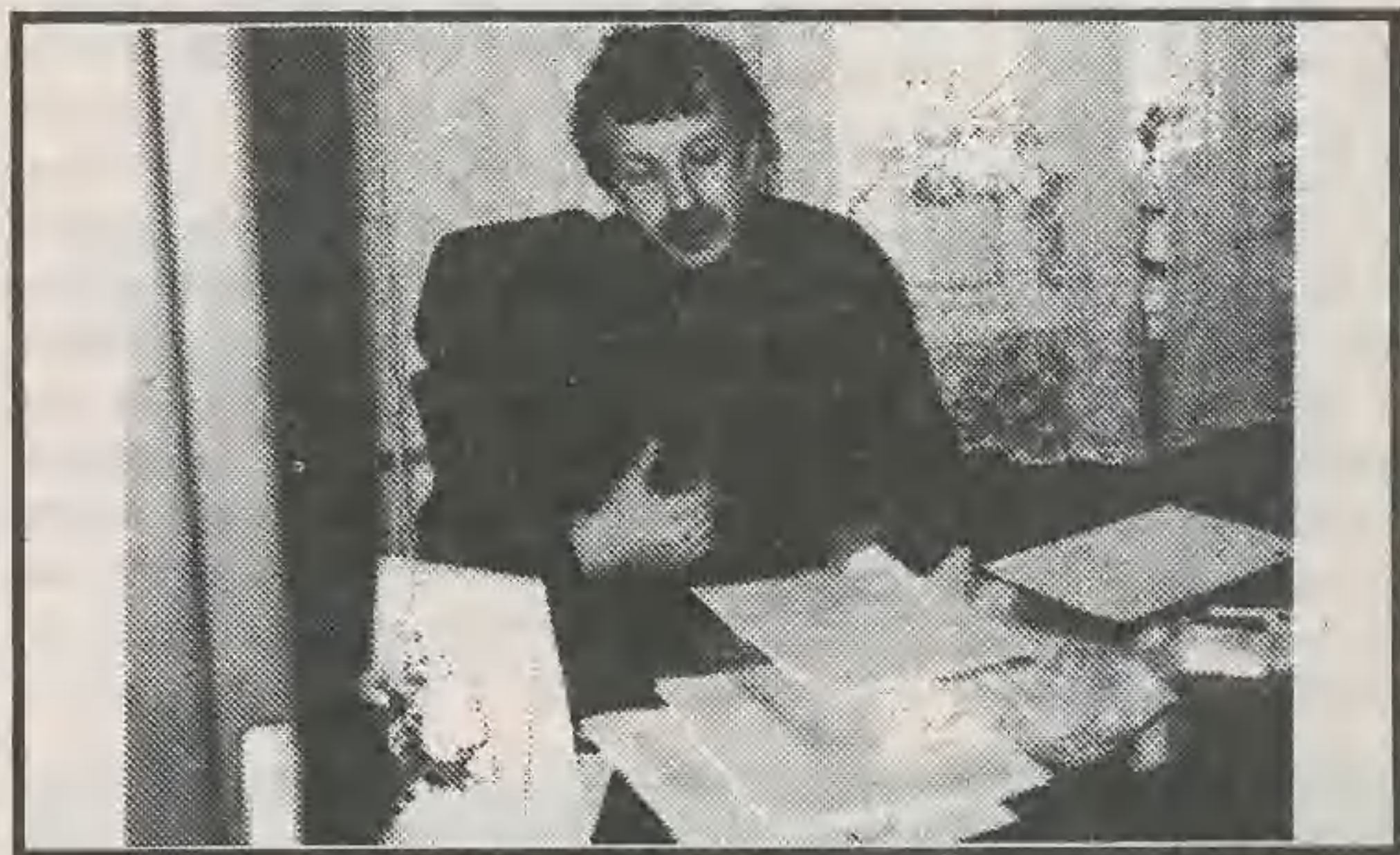
Z jaką oświatą w XXI wiek?

"Zawsze takie Rzeczypospolite będą, jakie ich młodzieży chowanie" - pisał w szesnastym wieku wybitny mąż stanu ówczesnej Polski Jan Zamojski. Dziś, po czterystu z górą latach, myśl ta pozostaje nadal aktualna. Od jakości edukacji bowiem, szczególnie tej szczebla podstawowego, gdzie dziecku równolegle do wiedzy powinno wpajać się elementarne zasady współżycia w społeczeństwie, w dużej mierze zależy przyszła pomyślność rodziny, miasta, gminy, a w efekcie ojczyzny. Tymczasem w odczuciu wielu Polaków dzisiejsza szkoła nie nadąża za szybko zmieniającą się rzeczywistością. Żle przygotowuje również młodzież do dorosłego życia. Nie chcąc z tymi opiniami polemizować pragnę zwrócić uwagę czytelników na opublikowany w grudniu ubiegłego roku dokument pt. "Szkoła, uczeń, nauczyciel" pióra Krzysztofa Gwalińskiego, w którym autor, sumując swoje dotychczasowe doświadczenia nabyte w trakcie pełnienia obowiązków Inspektora Oświaty, przedstawia propozycje zmian zmierzających do zdynamiczowania procesu nauczania w lubuskich placówkach u progu nowego Tysiąclecia. Jego zdaniem każda ze szkół w naszym mieście powinna

mieć charakter niezależny, ustalającą WŁASNY model funkcjonowania. "Tylko w takiej placówce - czytamy w uzasadnieniu - która jest autonomiczna pod względem edukacyjnym i organizacyjnym, mają szansę w sposób prawidłowy ukształtować się relacje międzyludzkie, tworząc jednocześnie klimat wychowawczy, oddziałujący na proces wychowania i kształcenia młodego pokolenia lubanian". Postulaty płynące z powyższego,

na nowo". Dlatego do przedkładanych zmian muszą być przygotowani nauczyciele. "Od ich wiedzy i kwalifikacji pedagogicznych zależy w znacznym stopniu skuteczna zmiana funkcjonowania lubuskiej szkoły" - sumuje autor. I trudno się z nim nie zgodzić.

Na koniec istotna uwaga. Otóż dokument, który skrótkowo pozwoliłem sobie opisać powyżej, choć definiuje kroki jakie należy podjąć w najbliższych latach



sformułowane i wymienione w dokumencie, powinny być zdaniem autora realizowane w latach 1998-2006.

Wdrażając założenia omawianego dokumentu nie można zapomnieć o uczniu, podmiocie istnienia każdej placówki oświatowej. Jak zauważa autor, "nie może być w procesie unowocześniania szkoły miejsca na błędy wynikające ze złych decyzji i nieodpowiedzialności za eksperymentowanie. Ucznia nie będzie można bowiem odmłodzić po nieudanym kształceniu lub edukować

na lokalnym polu oświatowym, nie ma mocy obowiązującej. W przedłożonej formie jest jedynie elementem ogólnonarodowej dyskusji nad stanem oświaty w kraju.

Czy będzie realizowany? Na to pytanie musi przede wszystkim odpowiedzieć lokalne środowisko pedagogów oraz organ prowadzący oświatę szczebla podstawowego, czyli gmina. A na to zapewne przyjdzie nam trochę poczekać...

W Polsce żyje kilkadziesiąt milionów ludzi i każdy człowiek to inna osobowość. Poznajemy spośród nich – bezpośrednio czy też za pośrednictwem mediów – wielu. Na każdy tysiąc normalnych, czyli dających się zaszukadkować przypada kilku nienormalnych, dla których zabrakło szablonu. Chodzi tu przede wszystkim o osoby z niedorozwojem umysłowym lub fizycznym, psychicznie chore, opętane różnego rodzaju dewiacjami oraz zwyczajni odmieńcy z taką hierarchią wartości, która nie harmonizuje z powszechnie przyjętymi stereotypami. O nich mówi się, że są "inni", co w podtekście najczęściej oznacza "gorsi".

Czubki

(jeszcze o nietolerancji)

Nie tak dawno na jednym z lubuskich budynków a później na jezdni pojawiły się obraźliwe i uwłaczające napisy o młodzieńcu, który cierpi na zaburzenia osobowości. I co ciekawe rodzice małoletnich, autorów i wykonawców tych bazgrołów, przeszli nad tym do porządku dziennego. Czy to przypadek odosobniony? O chorych psychicznie w naszym społeczeństwie mówi się: głupek, idiota, świr, palant, czubek, walnięty, przyglup, mul, dekiel i wiele jeszcze innych stosuje się tu określeń, których nie sposób wymienić. Zresztą co jakiś czas powstają nowe. Według badań blisko 80 procent Polaków przyznaje, że nie potrafi traktować ich z życzliwością. Nietolerancję zalicza się już do kanonu naszych cech narodowych. To odróżnia nas od społeczeństw o wyższej – przynajmniej w tym względzie – kulturze. W wielu krajach na Zachodzie, nawet osoby piastujące wysokie stanowiska nie ukrywają faktu korzystania z porad psychiatry czy psychologa i są przez środowisko akceptowane. U nas chory psychicznie w każdym kontekście jest odbierany negatywnie. Może jedynie gruźlica, czy AIDS stawiają człowieka w równie negatywnym świetle. Natomiast to samo społeczeństwo w sposób pozytywny wyróżnia osoby cierpiące na inne przypadłości. Na przykład choroba serca odbierana jest jako "szlachetne niedomaganie", które w pewnym sensie nobilituje chorego w środowisku. Może nie jest to powód do dumy, ale osoba skarżąca się na kłopoty z sercem głosi wszem i wobec, aby uważać bo jest chory. Tym samym wytwarza wokół siebie aureolę powagi i otoczenie jest świadome, że trzeba taką osobę chronić. Tym czasem upośledzony psychicznie, bądź ten inny, odbiegający od stereotypów, w odczuciu społecznym nie jest chory, tylko głupi, rozhisteryzowany czy zboczony. Jeszcze nie tak dawno koleżki w uchu mężczyzny uchodził również za przejaw jakiejś dewiacji czy fobii i nadal są znawcy, którzy tę opinię podtrzymują. Obecnie wielu zastanawia się, czy przejawem takim nie jest urządzanie dyskoteki w samochodzie, przecież to też przejaw nie-normalnego zachowania. Większość uważa, że osoby takie są niebezpieczne dla otoczenia. Znamiennym przykładem jest reakcja społeczności gminnych na wiadomość o próbie zorganizowania ośrodka dla narkomanów, chorych na AIDS czy osób upośledzonych. Ludzie bronią się przed sprowadza-



niem na ich teren takich "odmieńców". Poczucie zagrożenia wynika w takich sprawach przede wszystkim z braku elementarnej wiedzy na temat istoty tych chorób. Lęk przed nieznanym wyzwala agresję, dlatego też ludzie upośledzeni bywają obiektem fizycznego i moralnego znęcania się przez "normalnych". Często dotyczy to również osób cierpiących na różnego rodzaju nerwicę, nadwrażliwość, nadpobudliwość, maniactwa, stany lękowe, czy depresje – twierdzi znany w okolicy lekarz psychiatra. Zdaniem psychologów, takie osoby są najłatwiejszą ofiarą dla ludzi, którym prawdziwą przyjemność sprawia uderzanie w najczulsze miejsce ułomności, kompleksów i innych słabych punktów. Gwałt psychiczny pozostaje na zawsze w pamięci zarówno u osoby zdrowej jak i upośledzonej. Nie da się go po prostu wyrzucić z pamięci – uważają psycholodzy. Jest jeszcze inna, smutna strona tego zjawiska. Z obawy przed negatywnym odbiorem przez środowisko, chorzy psychicznie oraz ich rodzina utrzymują w tajemnicy fakt "chorego na głupotę czy fanaberie". Może dlatego, że podczas kiedy łatwo sobie wyobrazić, co znaczy ból zęba czy uraz fizyczny, znacznie trudniej pojąć, co znaczy cierpienie "bez namacalnych dowodów". Klient psychologa czy psychiatry nie ma na potwierdzenie swej dolegliwości złamanej nogi, wysypki na skórze, podwyższonej temperatury czy kataru. Ma duszę, która cierpi i której nie widać. Zazwyczaj postrzegany jest jako osoba niewiarygodna, niezdolna do funkcjonowania w normalnym świecie. Choremu psychicznie nakłada się stygmat, znaczy piętno osoby "z żółtymi czy różowymi" papierami. Tak popularne dzisiaj hasło: "Integracja normalnych z innymi" nie wymaga specjalnych ustaw ani szkoleń. Wszyscy wiemy, że osoba z zespołem Downa potrafi kochać, dawać radość i odczuwać krzywdę. Podobnie jest z innymi cierpiącymi na choroby psychiczne. Traktujmy ich normalnie, z wyczuciem. Przecież nikt osobie po zawale serca nie zleci ciężkiej pracy, to jest oczywiste. Niech zatem rodzice sprawców tych napisów wyciągną z tego odpowiednie wnioski. Potrzeba niewielkiej wrażliwości, byśmy w równie oczywisty sposób wymagali od "tych odmiennych" tego, co potrafią i korzystali z umiejętności, które przeciętnemu człowiekowi nie są dane.

Michał

już widzę te rumieniące się lica, już słyszę te głosy oburzenia, już czuję te gromy ciskane na mnie za tak publiczne użycie tego niepospolitego wulgaryzmu. Rozumiem w pełni to poruszenie i zgorszenie, i przepraszam co subtelniejszych czytelników.

Zaj-bista gadka

Rzeczywiście, jest to wyjątkowo paskudne słowo i sam długo się zastanawiałem, czy odwołać się do niego w tytule. Tylko proszę Państwa, kiedy n-ty raz usłyszałem ten wulgaryzm na lubuskiej ulicy, wypowiedziany publicznie bez żenady, przestałem mieć jakiegokolwiek wątpliwości i opory. Musiałem tak postąpić i już! Nie można przecież udawać, że wszystko jest w porządku. Że nic takiego nie ma. Wulgaryzm ten funkcjonuje, jest naszą codziennością, ba, ma się coraz lepiej i już zapewne niedługo osiągnie taki poziom recepcji, że niemal stanie się tak powszechny jak przerywnik "k-wa". Kto nie wierzy, że tak jest, niech np. przejdzie się ul. Kopernika, kiedy hurmem po lekciach wychodzi młodzież z ZSZ nr 1. Ba, po co od razu na tam. Blżej jest na Mickiewicza. Proszę posłuchać, jak rozmawia młodzież szacownego liceum w trakcie np. długiej przerwy. Co wówczas, tak mimochodem, dotrze do naszych uszów. A to, że była zaj-bista dyskoteka, a to, że na klasówce był zaj-bisty temat, a to, że ktoś

tam śpiewa zaj-bisty utwór, a to, że leciał na Polsacie zaj-bisty horror itd. itp. Dobiła mnie jednak do końca pewna studentka (chyba ekonomii), która w przedziale pociągu relacji Węgliniec – Luban bez żadnej "krępacji" opowiadała w obecności osób trzecich (starszych!) o tym, że brała udział w zaj-bistej promocji jakiegoś tam alkoholu w supermarkecie we Wrocławiu. Czyżby była tak zdeprawowana – nie sądzę, raczej chyba nie w pełni świadoma znaczenia tego obscenicznego rusycyzmu w mowie polskiej. Jak się zorientowałem, słowo to stało się dla wielu takim kluczem – wytrychem, niesamowicie pojemnym treściowo, że przy jego użyciu daje się skrótowo i niezwykle dosadnie opisać chyba wszystko – i lekcje, i nauczyciela, i zabawę, i bluzkę, i auto, i co tylko sobie życzymy. W ustach naszej kochanej młodzieży, i to nie tylko lubuskiej, oznacza ono coś atrakcyjnego, niepowtarzalnego, przepastnego, kuriozalnego, i Bóg wie co jeszcze, niewiele ma natomiast wspólnego z wulgarnością. Ca-

ła obsceniczność owej bulwersującej odzywki gdzieś uleciała. Może więc warto by jakimś wspólnym wysiłkiem uświadomić co niektórym, jaka jest jego pierwotna treść. Że użycie takiego słowa kompromituje każdego, a w ustach dziewczyny to już totalna katastrofa... A tak na marginesie. Pomstuję tu na naszą młodzież, a nieśmiało trzeba przypomnieć, że i starsze pokolenia też mają coś takiego na sumieniu. Kiedyś powszechnie, teraz coraz mniej posługujemy się pojęciem "kiep", kiedy chcemy kogoś obrazić, określić jako fajtlapę, głupka itp. Mało kto ma przy tym świadomość, że kiedyś było ono bardzo obraźliwe i oznaczało ni mniej, ni więcej tylko typowo męską część ciała (odpowiednikiem żeńskim była "pyja"). A więc co? Kto tu jest bez grzechu, niech pierwszy rzuci kamieniem... - chciałoby się powiedzieć. Tak to widocznie musi być, bo tak "pulsuje" nasza mowa ojczysta, choć trudno się z tym pogodzić.

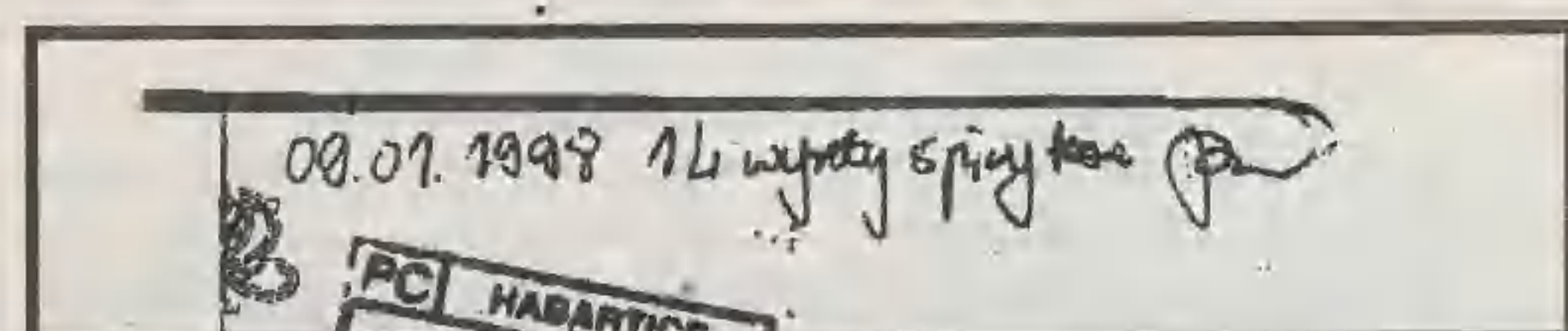
RS

Spirytus dla dziewięciolatka

Obowiązujące od początku roku nowe regulacje celne sprawiają, że na przejściach granicznych dochodzi do najprzeróżniejszych sytuacji.

Wiele z nich związanych jest z ograniczeniami w ilości przywożonego do kraju alkoholu. Służby celne, czuwające nad tym indywidualnym importem, chcą uszczelnić granice przypadki takie odnotowują w naszych paszportach. Dochodzi nawet do tego, że stosowne adnotacje wpisuje się w dokumentach nieletnich.

W styczniu br. jeden z mieszkańców Platerówki udał się wraz z dwójką dzieci na zakupy do Czech, przekraczając granicę w Miłoszowie. Wracając zameldował funkcjonariuszowi celnemu, że posiada litr spirytusu. Dokumenty powędrowały na zaplecze, gdzie dokonano stosownych



czynności. Jakież było zdziwienie p. Jerzego C., kiedy po powrocie do domu stwierdził, że w paszporcie 9-letniego syna znajduje się adnotacja o przywozie "1 l czystego spirytusu". Cieszyć się z tego

faktu, czy protestować? – pyta. Z pewnością jest wielu, których podobny lapsus ucieszyłby, wszak konto p. Jerzego jest nadal czyste.

(ldk)



NAUKA GRY NA FORTEPIANIE



tel. grzecz.

722 65 33

po godz. 17⁰⁰

prosić Agnieszka

Zapraszamy

ZAKŁAD POGRZEBOWY

"Vedius" M.Górka
Lubań, ul. Wrocławska 20 (koło cmentarza)

- wszelkie formalności związane z pogrzebem
- załatwianie w urzędach i na cmentarzach,
- nekrologi, krzyże, tabliczki, trumny - duży wybór,
- wieńce, wianki, znicze,
- kondukt pogrzebowy i obsługa pogrzebów,

- przewóz zwłok w kraju i za granicą,
- kredytowanie opłat w ramach zasiłku ZUS.

Biuro czynne w godz. 8.30-16.00,
tel. 722-21-45

PHU "M.S. SUKCES"

Lubań, ul. Izerska 7, tel. 722-36-75

Zapraszamy w godz. 9.00-17.00

Uwaga!

**Do końca lutego PROMOCYJNA (20%) sprzedaż
EKOLOGICZNYCH PANELI podłogowych!**

Najlepsza, najszybsza i najtańsza zabudowa wnętrz
w systemie KOMANDOR.

Oferujemy najnowsze wzory paneli podłogowych i ściennych
w cenach hurtowych!

Prowadzimy sprzedaż ratelną!

EUROKUCHNIA - zabudowa i kompleksowe
wyposażenie AGD

ZAKŁAD AUTORYZOWANY

AUTOALARMY

DOG, SKORPION,
LAMPART



BLOKADY SKRZYNI BIEGÓW

TYTAN, DIPOL
MULTI-LOCK
MINI-LOCK

ZAMKI CENTRALNE



NAPRAWA
MONTAŻ



ANTENY SATELITARNE

NAPRAWY RTV

59-800 Lubań, ul. Mikołaja 22
tel. 722-40-51 (KOMIS RTV)

Czynne w godz. 10.00-18.00
w soboty w godz. 10.00-14.00



CENTRUM HANDLOWE

PROFIT

59-800 Lubań, ul. Żymierskiego 2, tel. 722 41-91

ART. BIUROWE I PAPIERNICZE
SZKOLNE I FOTOGRAFICZNE
FOLIE SAMOPRZYLEPNE

☆ SPRZEDAŻ HURTOWO-DETALICZNA ☆

NISKIE CENY - SPRAWNA OBSŁUGA

Zapraszamy codziennie
9.00 - 18.00, w soboty 9.30 - 14.00

USŁUGI HYDRAULICZNE



Wodno-kanalizacyjne, gazowe i co.

Wykonujemy instalacje
stalowe, miedziane i z PCV

Ślusarstwo - usługi spawalnicze

Skibiak Jan

Lubań, ul. Wyspowa 17, tel. 722-38-83



MARKETING - POŚREDNICTWO

Teodor Zinkowski

PRZEWOZY TOWARÓW KRAJOWE I ZAGRANICZNE

Ładowność do 4 t (50 m³)

PRZEWOZY OSÓB - WYCIECZKI



Najtaniej - Najszybciej - Najbezpieczniej

59-800 Lubań, ul. Zawidowska 23c
tel. (0-75) 722-42-22 lub (0-75) 722-24-76
fax. (0-75) 722-46-91

Teresa Kremis

PUH "MAXI"

Pizzeria

MARGARITA

zaprasza na smaczną pizzę!

codziennie od g. 11.00 do 22.00

Lubań, ul. Ratuszowa 1, tel. 69-36

(NAPRZECIWKO RATUSZA)

FIRMA USŁUGOWA "BETA"

Lubań, ul. Kolejowa 36B/45

tel. 722-30-61 w. 433 (po g. 18.00)

oferuje usługi w zakresie:

* przepisывania podań

* przepisывania prac dyplomowych

Szybkie terminy - konkurencyjne ceny!

HURTOWNIA ARTYKUŁÓW GOSPODARSTWA DOMOWEGO



ZGORZELEC, UL. KOŚCIUSZKI 12 A
wjazd od ulicy Okrzei
tel. 075/77-564-64

czynna codziennie w godz. 7.00-16.00
w soboty w godz. 7.00-14.00

Oferujemy po konkurencyjnych cenach bardzo szeroki
asortyment towarów

- * w zakresie gospodarstwa domowego (szkło, porcelana, plastik i inne).
- * opakowania jednorazowe.
- * wyroby emaliowane.

Jesteśmy HURTOWNIĄ PATRONACKĄ
F.N.E. "ŚWIATOWID" - Myszków
F.N.E. "HUTA SILESIA" - Rybnik
F.N.E. "OLKUSZ w Olkuszu"

Nasz asortyment to 4000 pozycji!

Przy płatności gotówką stosujemy upusty.
Dla stałych odbiorców korzystne terminy płatności.
Towar dowożony własnym transportem.

Zapraszamy i życzymy udanych zakupów!

Reklama w **Ziemia LUBAŃSKA** to klucz
do sukcesu Twojej firmy!

"Wyniki badań przeprowadzonych przez
ekspertów przekonująco dowiodły,
że najpopularniejszą wśród czasopism jest
prasa lokalna..."

CZYTAJA NAS MIESZKANCY 13 GMIN !!!

Reklama drukowana
jest mniej ułotna od innych.

1 cm kw. tylko 60 gr
+ VAT
(5 powtórzeń - 10% bonifikaty)

"Autostop, autostop, wsiadaj bracie dalej, hop...", śpiewała przed wieloma laty polska piosenkarka. Głosiła chwałę autostopu, podróży przypadkowym samochodem. Autostopowicz i jego łaskawy kierowca mieli "Nie martwić się, co będzie potem". Nie martw się(?). Od lat sześćdziesiątych dwudziestego stulecia zmieniły się samochody, a jeszcze bardziej od nich ludzie. Dziś na drogach nikt nie czuje się tak bezpiecznie, jak w tamtych czasach...

Okazja do Lubania

Dzisiaj nie podróżujemy już autostopem. To zjawisko określa się mianem "stopa" lub "okazji". Czy ten sposób podróżowania jest bezpieczny? Ja i wielu Czytelników zapewne odpowie, że podróż "stopem" w dzisiejszych czasach nie należy do bezpiecznych. Kroniki policyjne (te z ZL również) niejednokrotnie wskazywały na przestępstwa popełniane przez kierowców, którzy chętnie brali tzw. "stopów", aby ich później obić, wysadzić siłą w ciemnym lesie daleko od domu. Bywały nawet gwałty. Nie bez grzechów są również ci, którzy udają "stopów". Ich grzechy to rozboje, kradzieże na kierowcach, kradzieże samochodów. Ten katalog przestępstw popełnionych na drogach jest o wiele bogatszy. Powinien stanowić ostrzeżenie dla tych, co chcą wrócić "okazją" do domu i dla tych, co siedzą za kierownicą. Jak państwo postąpiacie - nie wiem. To nie moja sprawa. Ja jednak twierdzę, że ostrożności nigdy nie jest zbyt wiele. Na co możemy narazić się podróżując "okazją" każdy wie. Zdarza się i tak... Bohaterkami tej opowieści będą dwie młode dziewczyny (16 i 17 lat). Późną wieczorową porą zapragnęły dojechać do Lubania z Zaręby. O tym czasie żaden autobus już nie kursuje, bowiem była to godz. 23.30. Co zrobiły? Poszły na "stopa", które to określenie od nich właśnie pochodzi. Uprzedzając fakty powiem, że dziewczyny tego wieczoru (nocy) zaznały słodczy wynikającej z podróży z nieznajomym, przygodnie zatrzymanym kierowcą.



Późną wieczorową porą zapragnęły dojechać do Lubania z Zaręby. O tym czasie żaden autobus już nie kursuje, bowiem była to godz. 23.30. Co zrobiły? Poszły na "stopa", które to określenie od nich właśnie pochodzi. Uprzedzając fakty powiem, że dziewczyny tego wieczoru (nocy) zaznały słodczy wynikającej z podróży z nieznajomym, przygodnie zatrzymanym kierowcą.

nym kierowcą. Bohaterki tego opowiadania przebieg podróży relacjonowały następująco:

"Szesnastolatka": "Kierujący tym samochodem jechał slalomem od krawędzi do krawędzi jezdni. Jechał bardzo szybko. Będąc w Lubaniu (ul. Zawidowska) chciał się popisać ponownie. Wpadł w poślizg".

"Siedemnastolatka": Będąc w Lubaniu na zakręcie ten kierowca dalej wygłupiał się. Szarpnął kierownicą i wtedy wylądowaliśmy tym samochodem (fiat 126p) na boku, na poboczu drogi. On chciał postawić samochód".

Dziewczyny samochodu stawiać nie chciały. Nie zamierzały też iść z ul. Zawidowskiej do centrum Lubania. Nadal chciały jechać. Jedna zaczęła zatrzymywać kolejnego "stopa". Nie dojechały,

choć "okazja" się nadarzyła. "Stopem" był... policyjny patrol. Załoga radiowozu wykonała wszelkie czynności. Okazało się, że kierowca fiata był w stanie nietrzeźwym (1,70 promil. alkoholu w wydychanym powietrzu).

Tym razem na ul. Zawidowskiej w Lubaniu do tragedii nie doszło. A więc tej nocy... dziewczyny doszły do wniosku, że czasem lepiej poczekać na autobus, wziąć najdroższą taksówkę, a nawet zrezygnować z podróży. Oby do takich wniosków doszły, bowiem największy skarb człowieka to życie i zdrowie.

EKP

Wieści ze strażnicy

Ofiary iluzji

Raz wprowadzona w ruch przemytnicza machina przeznaczona do przerzutu Azjatów działała niemal bezawaryjnie aż do południowo - zachodniej rubieży Polski. Lokalne wojny, walki religijne i narodowościowe, skrajna bieda i inne nieznane już Europejczykom niebezpieczeństwa powodują, że coraz więcej ludzi decyduje się opuścić swoje odwieczne siedziby i szukać lepszego losu tysiące kilometrów dalej. Wspiera ich w tym w znacznym stopniu współczesna cywilizacja ze swoimi środkami przekazu, kreująca bojęczny europejsko - amerykański świat ludzi wolnych i tolerancyjnych, sytych i szczęśliwych. Nic więc dziwnego, że łatwo ulegają oni iluzji, na której żerują różnego rodzaju sprzedawcy marzeń. Dobrobyt musi kosztować, no i kosztuje. Na opłacenie wyprawy do upragnionego rajku trzeba wyłożyć niekiedy i 10 tys. dolarów, i ci biedni ludzie płacą. Poświęcają dorobek całego życia, a bywa że i kilku pokoleń, aby po paru miesiącach koszmarniej tułaczki wrócić do własnego kraju i zacząć wszystko od nowa. Tej ewentualności ci zdesperowani, omamieni ludzie nigdy nie biorą pod uwagę, bowiem wiara, nawet ta iluzoryczna w nowe, lepsze życie jest silniejsza niż zdrowy rozsądek. Z początku wszystko przebiegało sprawnie. Pakistan, Turkmenia, stamtąd skok do Moskwy i dalej na Białoruś czy Ukrainę. Dopiero tutaj wskutek uszczelnienia polskiej wschodniej granicy, trzeba szukać nowej drogi. I znaleziono taki drożny kanał, którym szerokim strumieniem przez Słowację, szmuglerzy dostarczają swoje transporty do Czech. Tutaj po paratygodniowej kwarantannie formuje się kilkunasto - , czasem kilkudziesięcioosobowe grupy wielonarodowe i próbuje przerzucić się je bezpośrednio przez Polskę do Niemiec. Wymaga to zgodnego współdziałania czeskich i polskich przewodników.

Obfity łów

Tylko sobie znanymi sposobami Straż Graniczna wpadła na trop nowego kanału przerzutowego i zorganizowała zasadki w miejscach mającego nastąpić szmuglu. W ręce pograniczników wpadło 22 Afgańczyków, 11 Hindusów, 9 Pakistańczyków oraz polski kierowca żuka, który pomagał im przekroczyć czesko - polską granicę i miał ich zawiązać do Zgorzelca. Jedenastu Afgańczyków nie by-

ło już nowicjuszami w granicznych przepychankach. Kilka tygodni wcześniej przedostali się już z Czech do Niemiec, skąd zostali deportowani. Teraz próbowali innej, lecz również nieskutecznej drogi.

W zamian Czesi obdarowali nas 5 Chińczykami, którzy akurat przez Polskę chcieli przedostać się do naszych południowych sąsiadów. Niemniej ciekawie przedstawia się historia 4 Ormian z dwójką półtorarocznych bliźniaków, urodzonych już w Polsce. Przyjechali oni w sierpniu 1996 r. jako turyści, lecz w rzeczywistości zajmowali się handlem. Znali ich bazyry niemal całego kraju, głównie jednak Warszawy i Zielonej Góry. Koszowniczemu tryb życia wymusza na nich fakt, że praktycznie od listopada 1996 r. ich pobyt był już nielegalny. Do zmiany kraju zamieszkania skłoniły ich nowe przepisy o cudzoziemcach. Wpadli na próbę pokonania granicznej Nysy. Przez tę samą rzekę udawali się na drugi brzeg Polak, aby kupić samochód oraz 3 Ukraińców w poszukiwaniu pracy.

Ludzkie ułomności

Z zachodniej rubieży na południową trwał pościg za złodziejem BMW. Auto to zostało skradzione Niemcowi w Żarskiej Wsi przez mieszkańca Zawidowa i dotarło aż do ławina, małej wioski nad czeską granicą.

W przejściach granicznych ujawniła się cała gama ludzkich ułomności. Wpadła 14 fałszywych paszportów i 2 ściąganych listami gończymi. W Sieniawce nie udało się mieszkańcowi Wrocławia przemytnic mercedesa, a w Parajowie pogranicznicy musieli wytłumaczyć naiwnemu Bułgarowi, że dalsza podróż oplem carską na niemieckich tablicach rejestracyjnych, nie figurujących w ewidencji RFN, a sprzedanym mu przez polskich oszustów z Sieniawki jest niemożliwa. W Zgorzelcu zatrzymano dwóch miejscowych łupów, szmuglujących do Niemiec kilka porcji amfetaminy i jednego z Częstochowy, który wrócił do kraju z kilkoma działkami haszyszku, konopii indyjskich i sprzętem do ich zażywania. Straty w wysokości 4.600 ponieśli przemytnicy papierosów wykrytych w pociągu relacji Warszawa - Drezno. Przyjęć też musieliśmy 40 naszych rodaków niepoprawnie zachowujących się w Niemczech i 2 w Czechach.

Rzecznik Prasowy Komendanta Łużyckiego
Oddziału Straży Granicznej
mjr mgr Leszek Duczyński

Jednak zabójstwo

27 stycznia o godz. 23.30 na antenie Polsatu miała miejsce XI edycja Telewizyjnego Biura Śledczego - noszącego tytuł: "Na Twoich Oczach", którego autorzy odnieśli się do trzech niewyjaśnionych spraw kryminalnych z woj. jeleniogórskiego. Jedną z nich dotyczyła dramatycznych losów celnika Krzysztofa Wojciechowskiego - mieszkańca Zawidowa rodem z Lubania, pracującego do śmierci na przejściu granicznym w Jędrzychowicach. Zgodnie z formułą programu zrekonstruowano zdarzenia z lata 1997 roku

aż do tragicznego finału, kiedy to po tajemniczym zniknięciu odnaleziono powieszzone zwłoki w/wymienionego w parku nad akwenem "Czerwona Woda" w Zgorzelcu. Autorzy cyklu wykorzystując ustalenia śledcze, w tym także wyniki badań laboratoryjnych, jednoznacznie rozstrzygają, że nie było to samobójstwo a zabójstwo. Publikując ten materiał mają nadzieję wyjaśnić tę zagadkę kryminalną do końca i ujawnić sprawców mordu.

Oprac. rys

Do publicznej wiadomości

Lubańskie Kolegium d/s Wykroczeń ukarało m.in. karą dodatkową podania orzeczenia do publicznej wiadomości.

1) Marka Kozerskiego zam. Lubań ul. Działkowa 12 (orzeczenie w KW - 1063/97) ukarało grzywną w wysokości 1000zł oraz karą dodatkową zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym przez okres 2 lat.

Wymieniony w dniu 17.11.97r. ok. godz. 15.30 na ul. Kopernika w Lubaniu, będąc w stanie nietrzeźwym (1,77 promil. alkoholu w wydychanym powietrzu), kierował samochodem osobowym. Nadto jadąc tą ulicą wyprzedził dwa samochody mimo zakazu wyprzedzania i nie zatrzymał się do kontroli drogowej. Ujęty został w wyniku pościgu. Ponadto kierując pojazdem nie posiadał przy sobie wymaganych dokumentów tj. prawa jazdy, dowodu rejestracyjnego pojazdu oraz odcinka opłaty OC.

2) Kazimierza Myślińskiego zam. Bogatynia ul. Kościuski 22/9 (orzeczenie w KW - 1030/97) ukarano grzywną w wysokości 1500zł oraz karą dodatkową zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych przez okres 2 lat.

Wymieniony w dniu 30.11.97r. ok. godz. 23.55 w Lubaniu na ul. Zawadowskiej, będąc w stanie nietrzeźwym (1,70 promil. w wydychanym powietrzu), poruszał się samochodem osobowym. Kierowany przez niego pojazd jechał całą szerokością jezdni. Na niebezpiecznym zakręcie utracił panowanie nad nim, w wyniku czego przewrócił się on na bok, stwarzając zagrożenie dla przewożonych pasażerów.

3) Józefa Bednarza zam. Mścisów 36 (orzeczeniem w KW - 1034/97) ukarano grzywną w wysokości 500zł z zamianą na 25 dni aresztu zastępczego w razie jej nieuiszczenia oraz karą dodatkową zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych przez okres 3 lat.

Wymieniony w dniu 20.09.97r. w Mścisowie, będąc w stanie po spożyciu alkoholu, kierował ciągnikiem rolniczym bez numerów rejestracyjnych, nie dopuszczonym do ruchu. Na błotnikach pojazdu przewoził dzieci. Podczas kontroli drogowej nie zatrzymując się zjechał na lewy pas jezdni i najechał na policyjny radiowóz.

KKO

W samym centrum

Nasze zmagania z waleśającymi się psami żywcem przypominają niekończący się serial z czasów PRL-u, związany z ciągłym brakiem sznurka do snopowiązki. Tamtego problemu, mimo podejmowania decyzji na najwyższych szczeblach partyjno-rządowych, nie udało się rozwiązać, podobnie my nie możemy sobie dać rady z watahami skądinąd prze-

miłych czworonogów. W takiej sytuacji jakiegoś drastycznego zdarzenia w relacji pies - przechodzień należało się spodziewać. Było to jedynie kwestią czasu. I stało się. 9 stycznia w godzinach porannych leżący na chodniku w samym centrum Lubania pies zaatakował petentkę Urzędu Miasta, raniąc ją boleśnie. Musiała skorzystać z pomocy ambulatoryjnej, a i



bez dalszego leczenia się obejdzie. Może to drastyczne doświadczenie zmusi odpowiednie służby do działania, bo w

przeciwnym razie na ulicach zacznie się "psia władza".

RS

Z redakcyjnej poczty

Redakcja "Ziemi Lubuskiej"

Mieszkam przy ul. Grunwaldzkiej 2 m. 3 I piętro. Sprawa dotyczy zamurowania mi okna w pokoiku od ul. Wąskiej bez mojej zgody. Przy ścianie szczytowej właściciel, który kupił grunt, buduje dom. W protokole nr 48/96 z posiedzenia Zarządu Miasta wyraźnie istnieje notka, że: w stosunku do mieszkania na I piętrze p. Sudejko, zajmowanego przez 4 osoby (obecnie 5), niezbędne będzie zapewnienie lokalu zamiennego dla całej rodziny lub za ich zgodą dla pełnoletniego dziecka. Dlatego pytam Zarząd czy wówczas pomyślał, czy ja w ogóle wyrażę zgodę na jakąkolwiek zamianę? Mam mieszkanie w dobrym punkcie, płacę za nie - to jakim prawem mają mnie gdzieś wyprowadzać. A jeżeli już bym się zgodziła - to jakim prawem zamurowano mi 7.11.97r. to okno, a jeszcze nie otrzymałam innego mieszkania. Burmistrz miasta przyrzekł w Studio "S", że już się nie powtórzy wpadka z ul. Brackiej, gdzie też kobiecie zamurowano okno. Mój pokój ma 22 m kw., pokój z tymi zamurowanym oknem ma 14 m kw., w



którym mieszkają 3 dorosłe osoby. Jeden syn 19-letni oraz drugi z żoną, który właśnie miałby otrzymać to zastępcze mieszkanie. Ja z mężem zajmuję drugi pokój. W maju 1996r. złożyłam podanie o przydział mieszkania, które było wolne na tym samym piętrze co mieszkam i graniczące wspólnym przedpokojem z moim. Wówczas to Komisja Mieszkaniowa orzekła, że nie należy mi się, a dobrze wszyscy wiedzieli co się święci, tym bardziej, że w podaniu zaznaczyłam, iż to okno zamuruję.

Mogli wówczas mi przyznać dodatkowo ten pokój z kuchnią. Tymczasem w ciągu tygodnia wprowadzili mi rodzinę Cyganów do wspólnego przedpokoju, z którymi wszyscy sąsiedzi mają kłopoty. W październiku 1997r. zaczęło się. Panie z mieszkaniowego ponaglały mnie o wyrażenie zgody na zamianę lokalu. W końcu kiedy

zgodziłam się na lokum zamienne dla syna z żoną pismem z dnia 2.09.97r. Burmistrz Miasta i Komisja Mieszkaniowa, uprzejmie mnie informują, że wydali pozytywną opinię. I wobec powyższego z chwilą pozyskania przez tułszy Urząd lokalu mieszkalnego, który mógłby być przedmiotem wynajmu dla Pani syna zostaje przedłożona propozycja, o czym zostanie on poinformowany odrębnym pismem. Wiele czekałam na pismo. Dnia 7.11.97r. zamurowano mi całkowicie to okno. Wiele pytam Szanowną Komisję i Burmistrza, jakim prawem zamurowano to

okno bez mojej zgody przed otrzymaniem zastępczego lokalu. Kiedy udałam się do kierowniczk z mieszkaniowego (...) ta powiedziała: wie pani, komisja coś tam kręci bo ma katastrofę budowlaną, niech pani przyjdzie 2.12.97r. na jej posiedzenie, przy pani będzie inaczej. Poszłam. Po przedstawieniu nie do końca sprawy usłyszałam od pani z tyłu: ale nie mamy mieszkań. Po chwili kiedy dokończyłam swoje, położyłam pismo od burmistrza i powiedziałam, że okno już mam także zamurowane, wówczas pan przewodniczący zdziwił się. I co usłyszałam? No ma pani na piśmie, ale na dzień dzisiejszy nie mamy mieszkań, bo wali nam się na Robotniczej i też muszą dostać lokale. Zdziwiła mnie taka odpowiedź. Pozwolenie na budowę wydał Zarząd Miasta i co on robił ponad rok, żeby teraz oznajmić mi, że nie ma mieszkania i dziwi się, że już zamurowano mi okno. A co by było, gdyby ten Zarząd miał dać mieszkanie całej 5-osobowej rodzinie i to w centrum, bo na inne bym się nie zgodziła? Czy Zarząd Miasta uważa, że ten papier będę miała choćby ile, 2-3-5 lat i będę się cieszyć, że go mam? Otóż nie. Starszy syn jest chory na klaustrofobię i oznajmiał komisji, że czekam tylko do końca grudnia 97r. W Nowym Roku wybije to okno na powrót sama, bo nie mam zamiaru aby moje dzieci się podusiły. A może ktoś z Zarządu zamieni się ze mną na lokal i zobaczy jak mi dobrze się teraz mieszka. (zachowano oryginalną pisownię)

Z poważaniem

Maria-Sudejko

PODZIĘKOWANIE

Na łamach Gazety serdecznie dziękuję lubuskiej bioterapeutce p. Beacie Kujaczynskiej za przywrócenie zdrowia mojemu synowi Grzegorzowi, który cztery miesiące temu uległ tragicznemu wypadkowi samochodowemu.

Najpierw przebywał w szpitalu w Kępnie, gdzie przeszedł poważną operację prawej półkuli mózgu i wątroby, a następnie został przewieziony do Szpitala Akademii Medycznej w Warszawie, gdzie odbyło się dalsze leczenie i rehabilitacja. Przez trzy miesiące odżywiany kroplówkami, leżący z niedowładem lewej części ciała, bez logicznego kontaktu, nie rokował wielkich nadziei (wg opinii lekarzy). Po trzech zabiegach bioterapeutycznych (na odległość) nastąpiła niesamowita poprawa. Syn zaczął mówić, pisać i czytać proste wyrazy i zdania, siadać przy pomocy drugich osób, wrócił apetyt. Gdy profesor przyszedł z poranną wizytą, był zdziwiony logiczną odpowiedzią na postawione pytanie, ustąpieniem agresji itp. Stan zdrowia mojego syna z dnia na dzień tak dalece uległ poprawie, że można go było przewieźć do Lubania w oczekiwaniu na turnus rehabilitacyjny w Zgorzelcu.

Jeszcze raz bardzo dziękuję p. Beacie za przywrócenie wiary i sił mnie i mojemu synowi.

Wdzięczna matka

Znaki i życie

Na gryfowskim osiedlu przy ul. Żeromskiego umieszczono znaki zakazu zatrzymywania się i postoju samochodów. Postawiono je nie zważając na zbyt małe parkingi i ciasną zabudowę. Droga należy do SM Gryf w Gryfowie i - jak nas poinformował prezes - znaki te znalazły się w tym miejscu tylko na sezon zimowy, bo droga musi być przejezdna do odśnieżania i posypywania nawierzchni. Bardzo wielu mieszkańców posiada na osiedlu samochody, które parkuje na poboczu i w tej sytuacji nie wiedzą co robić. Pozostało tylko łamanie przepisów - nieprzemyślane - niż narażać się na kradzież czy zniszczenie pojazdów. Wprawdzie tłumaczenie prezesa dotyczące odśnieżania ulicy może być przekonujące, jednak jak przekonać policjanta do racji właścicieli aut?

dw

KOMPUTERY MULTIMEDIALNE

SPRZĘT • AKCESORIA • OPROGRAMOWANIE

Oferujemy niskie ceny,
szybki i sprawny serwis,
profesjonalną obsługę, RATY!



KOMPUTEROWE PRZEPISYWANIE PRAC
DYPLOMOWYCH, MAGISTERSKICH I INNYCH

Korekta polonistyczna.

OMEGA ZHU
Lubań,
ul. Dąbrowskiego 2,
tel. 722-24-73
tel. domowy 722-40-23

NOVO OTWARTY PUNKT SPRZEDAŻY HURTOWO-DETALICZNEJ

"Magda"

oferuje po atrakcyjnych cenach:

rajstopy, skarpety, rajstopy komunijne, odzież,
znicze i zapalniczki (ceny producentów),
tabletki od bólu głowy

Zapraszamy codziennie w godz. 9.00-17.00,
w sobotę 9.00-15.00
na ul. Dąbrowskiego 2 w Lubaniu.

Telefon: 722-24-73

Nowo otwarte

STOISKO MODELARSKIE

PRZY HURTOWNI "MAGDA"

Lubań, ul. Dąbrowskiego 2, tel. 722-24-73

oferuje modele renomowanych firm:

Italeri, Airfix, MirAge, Heller, Smer, Academy Minicraft

Zapraszamy



Mercedes-Benz

JELEŃ GÓRA CENTRUM SERVICE Sp. z o.o.



59-800 Jelenia Góra
ul. Słowackiego 3
tel. (075) 7646750(3)
fax. 075 76-46-754

➤ SALON SPRZEDAŻY AUT OSOBOWYCH TERENOWYCH, DOSTAWCZYCH I CIĘŻAROWYCH
➤ SERWIS 24 h - AUTOHOLOWANIE (0800) 617-803
➤ STACJA OBSŁUGI - NAPRAWY GWARANCYJNE I BIEŻĄCE
➤ DIAGNOSTYKA POJAZDOWA, PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE - w godz. 7.00-21.00

Uprzejmie informujemy
P.T. Klientów
o przeniesieniu



Hurtowni "ANAWA"

z ul. Podwale
na ul. Młynarską 1



SKLEP BUDOWLANY

PORTAL

Lubań, ul. Żymierskiego 1, tel./fax. 075 722-25-03 (obok przystanku PKS)

ZAPRASZA NA ZAKUPY!

Oferujemy:

- * baterie łazienkowe i kuchenne (polskie i zagraniczne z 5-letnią gwarancją),
- * kabiny natryskowe i brodziki,
- * wanny akrylowe prostokątne i narożne,
- * ceramikę polską i zagraniczną,
- * meble łazienkowe w szerokim asortymencie,
- * kleje do glazury, fugi, farby olejne i emulsyjne,
- * zawory kulowe do gazu i wody,
- * preparaty do odgrzybiania i osuszania ścian,
- * kształtki i rury z polipropylenu łączone metodą zgrzewaną (zgrzewarkę wypożyczamy)
- * gzaowe i elektryczne piece CO.

SFA - SANIBROY

NIEZALEŻNIE OD PIONU
TOALETĄ W DOWOLNYM
MIEJSCU DOMU

Zapraszamy

codziennie w godz. 9.00-18.00
w soboty w godz. 9.00-15.00



TOP - PLAST

Eksport - Import

Producent

*** Okna PVC * Drzwi PVC * Rolety PVC i Aluminium**
*** Parapety wewnętrzne i zewnętrzne**

OFERUJEMY WYSOKIEJ JAKOŚCI WYRÓB
I BARDZO KONKURENCYJNE CENY!

- gwarancja 5 lat
- serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
- pełna gama kolorów
- pomiary bezpłatnie u klienta
- montaż z pełnym wykończeniem u klienta
- sprzedaż ratalna
- terminowe i solidne wykonanie usług



Zamówienia - biuro: Lubań, Plac Strażacki 2/4, tel./fax. 722-30-70

Zakład -

59-818 Siekierczyn 267

Zapraszamy - poniedziałek-piątek w godz. 8.00-16.00
- sobota w godz. 8.00-13.00

Lubański Młodzieżowy Dom Kultury to placówka oświatowa, która od lat cieszy się niesłabnącym zainteresowaniem wśród dzieci i młodzieży. Jej działalność finansowana jest przez Kuratorium Oświaty w Jeleniej Górze. Tutejszy EMDEK to jedna z trzech tego typu jednostek działających na terenie województwa.

Jest taki DOM

- Nasza placówka powstała w roku 1975, a więc mamy już 23 lata - mówi dyrektor Zbigniew Paluch. - Mam zaszczyt kierować nią od samego początku. Pod naszymi skrzydłami wychowały się całe rzesze młodych ludzi.

Zbigniew Paluch. - Realizują oni 256 godzin tygodniowo. Mamy 968 uczestników stałych. Jest to młodzież nie tylko lubuska. Do naszych sekcji należą również dzieci z okolicznych miejscowości - z Zareby, Siekierczyna, Pisarzowic, Olszyny i

Wróbel czy Wiesław Wajcelt.

Lubański MDK jest wysoko ceniony przez wojewódzkie władze oświatowe. Dwa lata temu przeprowadzona została kompleksowa wizytacja, efektem której było przyznanie kierownictwu tej placówki nagrody specjalnej kuratora.

Mimo trudnej sytuacji finansowej jaka panuje w całej polskiej oświacie, lubuska placówka z roku na rok rozwija się. Dyrektor znany tylko sobie sposobem pozyskuje środki na kolejne inwestycje.

- W roku ubiegłym zakupiliśmy 9 wysokiej klasy komputerów - dodaje z dumą - które stanowią wyposażenie pracowni informatycznej. Dziedzina ta cieszy się ogromnym zainteresowaniem wśród młodzieży, zwłaszcza INTERNET. Udało nam się także pozyskać półprofesjonalną kamerę wideo, z której korzystają podopieczni z sekcji wideofilmowania.

Warto dodać, że w pracowni tej znajduje się sprzęt, na którym młodzież uczy się nie tylko filmowania, ale także trudnej sztuki montażu i udźwiękawiania. Tu kształcą się przyszli adepci sztuki filmowej, którzy być może zasila szeregi realizatorów lubuskiej telewizji.

Do dobrej tradycji należą również organizowane rokrocznie czterodniowe wycieczki. Młodzież odwiedziła już dwukrotnie Kraków-Wieliczkę-Ojców, a ostatnio także Warszawę. Pobyt w stolicy wy-



W lubuskim MDK-u działa 75 najprzeróżniejszych kół zainteresowań. Są wśród nich m.in. sekcje: modelarstwa lotniczo-sztukowniczego, kroju i szycia, dziewiarstwa maszynowego, wideofilmowania, turystyki, komputerowe czy przepisów ruchu drogowego. Placówka organizuje kursy nauki języków obcych - niemieckiego i angielskiego. Dużym zainteresowaniem cieszą się cotygodniowe wyjazdy na basen do Zgorzelca, które finansowane są z dotacji otrzymanej od władz miasta.

- W chwili obecnej zajęcia z młodzieżą prowadzi 6. pedagogów pełnoetatowych i 20. zatrudnionych na części etatu - mówi

Leśnej.

Młodzi ludzie czują się w tej placówce jak u siebie w domu. Sprzyjają temu warunki tu panujące. Już od wejścia mile zaskakują czyste korytarze i przytulne sale, gustownie ozdobione wykonanymi przez młodzież elementami dekoracyjnymi. Panuje tu szczególna atmosfera, którą należy zawdzięczać sprawdzonym wieloletnim opiekunom.

- Są wśród nas tacy, którzy przepracowali tu ponad 20 lat - kontynuuje Zbigniew Paluch. - Niemal od początku współpracuje z nami Krzysztof Domeński, Andrzej Cymierman, Mieczysław

pełniły: wizyta w Telewizji Polskiej, w Sejmie RP oraz zwiedzanie Zamku Królewskiego. Wszystko za niewielką odpłatnością uczestników. Część kosztów przejazdu autobusowego pokrywają lubuskie Zakłady Elementów Hydrauliki Siłowej.

Odrębną sferą działalności MDK jest sport. Zajęcia ruchowe prowadzone są we wszystkich salach gimnastycznych na terenie miasta. W chwili obecnej działa 18 tego typu grup. Najpopularniejsza jest piłka siatkowa, będąca swoistą domeną Lubania oraz cieszący się dużym zainteresowaniem tenis stołowy.

W ostatnim czasie Młodzieżowy Dom Kultury wznowił przerwana niegdyś, blisko 10-letnią współpracę z partnerem niemieckim z Niesky. W miniony czwartek doszło do pierwszej wymiany grup młodzieżowych. Do Lubania przybyła 8-osobowa ekipa, która przez cały dzień uczestniczyła w zajęciach prowadzonych w tej placówce.

To tylko niektóre propozycje programowe tutejszego MDK-u. Tego typu ofert jest znacznie więcej, czego znakomitą przykładem był specjalny program zajęć przygotowany z myślą o tegorocznych feriach zimowych. Każdego dnia pracownice pakowały w przysłówiowych szwach, co pozwalało sądzić, że w Lubaniu nikt z młodych się nie nudził. (kk)



"III Lubański Przegląd Programów Bożonarodzeniowych"

22-23 stycznia 1998r.

w Miejskim Domu Kultury

w Lubaniu już po raz trzeci odbył

się "Lubański Przegląd

Programów Bożonarodzeniowych"

Praca z młodzieżą na tym odcinku, to w zasadniczej mierze kontynuacja najpiękniejszej polskiej tradycji związanej ze świętami Bożego Narodzenia, a jednocześnie wyraz wspaniałej pracy wychowawczej i głębokiego patriotyzmu. "Bóg się rodzi" a wraz z nim nowe lepsze życie i nadzieja - to główna idea, która przyświecała prezentowanym programom w ostatnich dniach tygodnia przed rozpoczynającymi się feriami zimowymi.

W przeglądzie uczestniczyły: Szkoły Podstawowe z Lubania Nr 1,3,4,5 i 6. Ta ostatnia placówka zaprezentowała aż 4 programy "jasełkowe". Gościnnie z programem zat. "Wigilia" wystąpili uczniowie Szkoły Podstawowej w Nowogrodźcu, pracujący pod kierunkiem mgr Antoniny Zakrzewskiej.

Pierwszego dnia najmłodsza publiczność Lubania miała okazję obejrzeć "Jasełka" w reżyserii Haliny Czepechy, "A światłość w ciemności świeci" reż. Beaty Mel, "Otworzyły się ich oczy" w reż. Marii Majewskiej, inscenizację słowno-muzyczną "Podnieś rękę Boże dziecko" w reż. Wioletty Blockiej. Poza SP nr 6 zaprezentowała się także SP nr 3 z programem p. Doroty Bliźniewicz. Drugiego dnia nieco starsza publiczność dziecięca podziwiała programy "Wigilia" w reż. Antoniny Zakrzewskiej z Nowogrodźca, "Bóg się rodzi" reż. Alicji Owczarek, "Jak to z narodzeniem Chrystusa było" reż. Bożeny Giżyckiej i program jasełkowy "Bóg się rodzi" w reż. Beaty Kazan z SP nr 5.

Wyrazy uznania kieruje do wszystkich nauczycieli i dzieci, a na szczególne wyróżnienie zasługują panie: Antonina Zakrzewska, Maria Majewska, Wioletta Blocka i Beata Kazan. Wszyscy uczestnicy przeglądu otrzymali pamiątkowe dyplomy i puchary wręczone w pierwszym dniu przeglądu przez przewodniczącą Komisji Budżetowej - Michała Turkiewicza.

Tekst: MJ

Foto: W.Schabowski



Do zobaczenia za rok

Wszystko wskazuje na to, że trasa tegorocznej wizyty św. Mikołaja, wiodąca przez najbliższe okolice, zakończyła się w Lubaniu. Ten lubiany przez najmłodszych sędziwy statuszek odwiedził na koniec dzieci i młodzież tutejszego Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego. Na spotkaniu umówiono się 19 stycznia w Hali Towarowej.

Tradycyjnie od kilku już lat z inicjatywy kupców lubańskich wychowankowie tej placówki otrzymują paczki. Wręczenie podarunków poprzedziły popisy wokalnorecytatorskie oraz zabawa taneczna. Szczęśliwie obdarowani uśmiechem radości dziękowali Mikołajowi i inicjatorom tego szlachetnego przedsięwzięcia. Na zakończenie imprezy dzieci pożegnali brodatego dobroczyńcę, umawiając się z nim na następne spotkanie za rok.

(kk)





AUTO-TEST

SYSTEMY ALARMOWE

59-860 GRYFÓW ŚL.,
ul. W. Polskiego 35A, tel. 7813141

58-500 JELENIA GÓRA,
ul. Piłsudskiego 43, tel. 075/ 7525001



WARSZTATY CZYNNE:
od poniedziałku do piątku
w godz. 8.00 - 17.00
w soboty
w godz. 8.00 - 14.00

OFERUJEMY - Montaż alarmów.

- * Blokady skrzyni biegów
- * Blokady elektroniczne
- * Centralne zamki

Nowość!

- * Komputerowa geometria podwozia
- * Mycie - autokosmetyka
- * Bezpłatna wymiana oleju "CASTROL" 
- * Tłumiki

SPRZEDAŻ RATALNA

Współpraca z firmami ubezpieczeniowymi!

ASSISTANCE alarmów tel. 090-66-12-45

Ogólnopolska pomoc autoalarmowa tel. 9630



s.c. "RA-STEM" OPEL

Sklep motoryzacyjny

Jerzy Stempniewicz

czynne od 9.00 do 17.00
sobota od 9.00 do 13.00

Sprowadzany również części na zamówienie

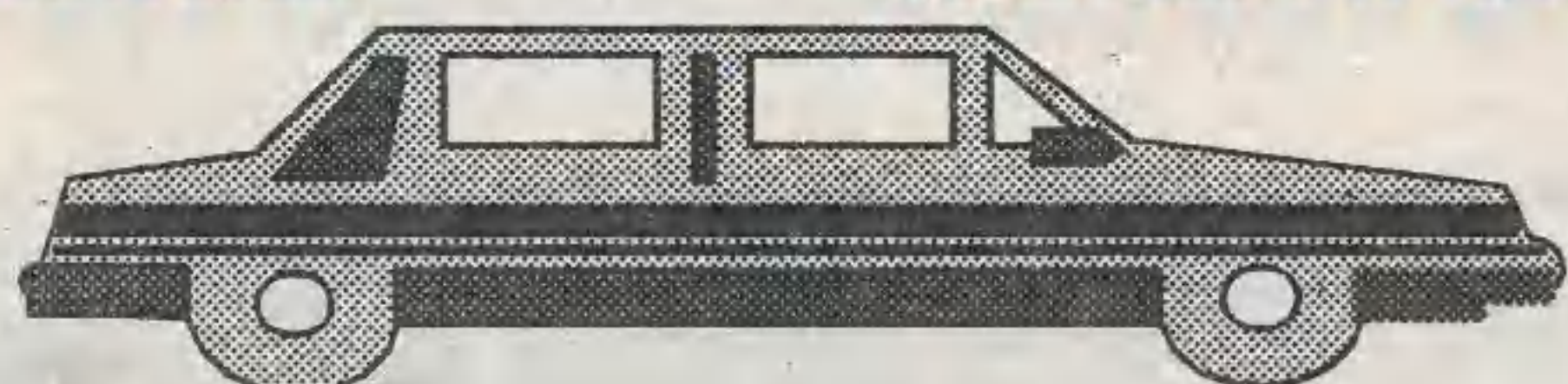
Amortyzatory SACHS
DELCO
Sprzęgła LUK
Tłumiki

59-800 Zgorzelec
ul. Lubańska 1B
tel. 77-564-82 w. 24



**SPRZEDAŻ
MONTAŻ**

**DO WSZYSTKICH
RODZAJÓW AUT**



ZGORZELEC ul. Lubańska 1b



SKLEP PATRONACKI "GABI"

Lubań, ul. Dąbrowskiego 2
(teren byłej Spółdzielni Pracy)

oferuje:

- farby oleje,
- emulsje,
- akrylowe,
- kleje, lakiery,
- zaprawy do kafelków,
- silikon,
- szpachle samochodowe i spraye,
- papiery ściernie i wodne, taśmy,
- bejce, pigmenty,
- rozpuszczalniki,
- duża gama akcesoriów malarskich.

Zapraszamy w godz. 9.00-17.00,
w soboty w godz. 9.00-13.00



PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE

MATEX s.c.

ARTYKUŁY INSTALACYJNE, SANITARNE INSTALACJE MIEDZIANE

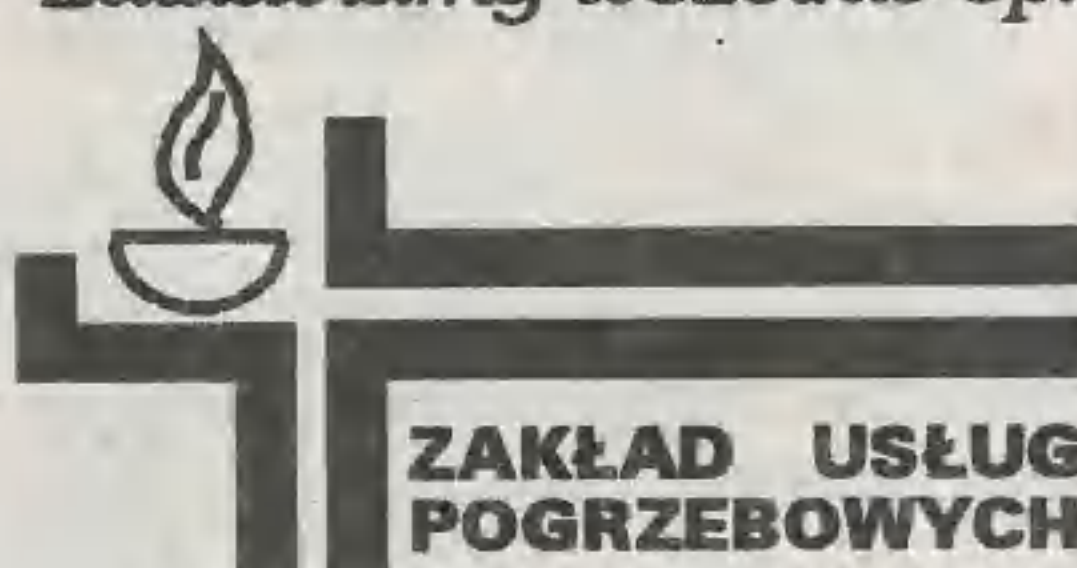
LUBAŃ, ul. Izerska 7, tel. 722 23-70

JELENIA GÓRA, ul. Konstytucji 3-go Maja 1
tel./fax 75-221-96

ZGORZELEC, ul. Francuska 1, tel. 77-58-698

KAMIENNA GÓRA, ul. Lompy, tel. 744-30-56

W chwili tak bolesnej dla bliskich Zmarłego nasz Zakład składa pograżonym w żałobie wyrazy współczucia.
Znając kłopoty związane z tym smutnym wydarzeniem, proponujemy powierzyć je nam.
Załatwiamy wszelkie sprawy związane z organizacją pogrzebu.



**R. Apanasik
Lubań**

Zawidowska 4 - Prosektorium
tel. 722-20-52 w. 230

- * Kredytowanie opłat w ramach zasiłku ZUS
- * Formalności w urzędach i na emmentarzach
- * Eksportacja zwłok z mieszkań o każdej porze
- * Chłodnia
- * Duży wybór trumien i sarkofagów
- * Galanteria żałobna - ubrania
- * Wieńce, wianki, szarfy, nekrologi

Firma Handlowa "Lewandowski"

oferuje klientom:

- * Dywany,
- * Wykładziny dywanowe, łazienkowe,
- * Chodniki,
- * Narzuty,
- * Koldry z pierza, anilany,
- * Pościel zdrowotna, ręczniki, komplety łazienkowe.

NAJWIĘKSZY WYBÓR, NAJNIŻSZE CENY!

Wykładziny i chodniki obszywamy na miejscu!

LUBAŃ - Wiejski Dom Handlowy, (I piętro)

Zapraszamy w godz. 10.00-18.00, w soboty - 10.00-14.00.

Firma rozszerzyła asortyment o:
wykładziny PCV (dowolnej grubości),
tapety, karnisze, listwy.

Jesteśmy sklepami firmowymi Białostockiej firmy "AGNELLA"
Życzymy udanych zakupów.

W sumie chłopcy z ZOMO coś tam jeszcze czasem wspominali z działań w kopalniach (Wujek, Manifest Lipcowy). Pamiętam, że któryś opowiadał, że wkraczając na ich teren w ogóle nie mieli zamiaru strzelać do górników. Początkowo obrzucali kopalnię granatami z gazem łzawiącym, ale strajkujący odrzucali w ich kierunku te "kopciuchy". Ich zadaniem było opanowanie cechowni i odizolowanie od reszty kopalni komitetu strajkowego. Okazało się to jednak trudniejsze niż przewidywali i doszło do tego, do czego doszło.

W ostatnim okresie przed sądem toczył się proces tych zomoli z plutonu spec. w Katowicach, właśnie za pacyfikację kopalni. Śledziłem w telewizji tę sprawę i w efekcie okazało się, że wszystkich uniewinniono. Wyrok ten wywołał w całym kraju ogromne oburzenie i jak sadzę, będzie założona jego rewizja i na pewno chłopakom się nie uda wyjść z tego bezboleśnie. Moje zdanie w tej sprawie jest jasne - uważam, że powinni ponieść konsekwencje swoich czynów, bo przecież nie żyją ludzie. A to, że wykonywali rozkazy wcale ich nie tłumaczy. Hitlerowcy też tak się próbowali usprawiedliwiać. Zawsze można odmówić wykonania rozkazu. Jest to trudna decyzja, ale nie niemożliwa.

Od imprezy do imprezy

Gdzieś w lutym kończył się pobyt tych z ZOMO w sanatorium, którzy wracali do domu. Urządzili u nas pożegnalne party. Ja wówczas miałem służbę nocną - od 24.00 do 8.00 rano. Do 24.00 siedziałem z nimi i resztą w barku na górze, później zjechałem na dół do holu, przejąłem karabin od kolegi i znowu wjechałem do barku. Gdy po 2.00 wszyscy rozchodzili się, zamkną-

STAN WOJENNY oczami milicjanta [4]



łem drzwi hotelu i siedziałem na swoim fotelu pod palmami. Ponieważ trochę wypilem - zasnęłam. Obudził mnie 10 minut po 6.00 d-ca pułku. On zawsze rano ok. 6.00 wybiegał z hotelu na jogging. Trochę mu podpadłem przez to i

dostałem nawet jakąś drobną karę. Dobrze iż nie wyczuł, że byłem po wódecie. W dalszym ciągu pobytu nic ciekawego się nie działo. Kompanie jeździły na jakieś tłumienia rozruchów w Lubinie i we Wrocławiu, ale nas "sztabow-

ców" to nie ruszało.

Pamiętam jeszcze, że chyba pod koniec lutego do hotelu przyjechali jako goście, jacyś prywatniarze spod Kalisza. Mieli oni wytwórnię szkła kryształowego. Było ich pięciu, tzn. czterech mężczyzn i kobieta. Pozwiliśmy im parkować pod wejściem na naszym parkingu. Witus, który miał jakieś wejścia w hutach kryształów w Piechowicach i Szklarskiej Porębie jeździł z nimi i pomógł im załatwić zakup tzw. złomu kryształowego, tzn. stłuczki i odpady z hut. Po tym wydali oni u siebie na

Uważam, że powinni ponieść konsekwencje swoich czynów, bo przecież nie żyją ludzie. A to, że wykonywali rozkazy wcale ich nie tłumaczy. Hitlerowcy też tak się próbowali usprawiedliwiać.

czwartym piątce imprezę alkoholową. Popiliśmy ostro. Takich imprez w hotelu było więcej, bo co tam mieliśmy do roboty - oprócz nudnych służb. Ale wszystko dobre, co się dobrze kończy.

Zadanie wykonane

Gdzieś w połowie marca szefostwo komendy wojewódzkiej doszło do wniosku, że nasz pobyt w hotelu zbyt drogo kosztu-

je. Załatwili dom wczasowy w Bierutowicach i tam przeniesiono dowództwo pułku. W nowej siedzibie byłem już dyżurnym sztabu, bo chłopcy z drużyny specjalnej zostali zebrani "do kupy" i na nowo podjęli swoje treningi. Przetoczyli ich do jakichś zadań. Do nieczego jednak nie doszło i tuż przed Wielkanocą - w kwietniu - pułk manewrowy został rozwiązany. Rezerwę rozpuszczono do domów i my wszyscy - milicjanci - również wróciliśmy do swoich jednostek.

Później już rygory stanu wojennego coraz bardziej się liberalizowały i w końcu został zawieszony, a po roku uchylony.

Przy obelisku

"Solidarności" jednakże na nowo nie zalegalizowano i dalej były różne tzw. "nielegalne manifestacje".

Było to chyba w 1982r. Działacze "Solidarności" urządzili w Lubaniu przy "kamieniu" tj. obelisku w dniu 31 sierpnia swoją - oczywiście nielegalną - manifestację. Ja wówczas przy tym nie byłem. Siedziałem na dyżurze w komisariacie. Szef zebrał wówczas ludzi, którzy obstawili tę imprezę. O mało nie do-

szło przy tym do "wojny", ale jakoś nasi wytrzymali. Zatrzymano wówczas kilka osób, organizatorów imprezy. Było to dość śmieszne, bo przy okazji został schwytany jeden z bardziej znanych lubońskich przestępców. On to wygramolił się na obelisk i coś tam wykrzykiwał i pokazywał "V-kę" itp. Widziałem to na zdjęciach. Tego gościa wówczas potraktowano "jako politycznego". W efekcie awansował ze zwykłego bandziora na wyższy poziom, osobę represjonowaną. To byłoby na razie tyle o "mojej wojnie z narodem".

Paweł Jankiewicz

Ludowy strój rejonu jeleniogórskiego

Wyznaczanie granic i określanie form strojów regionalnych z Dolnego Śląska przysparzało badaczom przedmiotu zawsze spore trudności. Szczegółne problemy w tym zakresie napotymano w przypadku ubioru kobiecego. Strój ludowy męski był bardziej jednolity.

Nie wchodząc może w zawiałości warsztatu badawczego, należy przyjąć najbardziej prawdopodobny podział form strojów - w ramach regionów - oparty na materiale ikonograficznym z końca XIXw. Przedstawiały się on następująco: rejon wrocławski, kłodzki, wąbrzyski, jeleniogórski, karłowski i głogowski.

Z naturalnych przyczyn w niniejszym artykule przedstawiony będzie rejon jeleniogórski, obejmujący tereny wschodnich Łużyc, na których jeszcze w XIXw. mieszkali Serbowie Łużyccy. Ślady ich egzystencji widoczne są jeszcze do dziś w charakterystycznym budownictwie, jakie zachowało się w Worku Żyrowskim aż po Zgorzelec i Luban, a także w elementach strojów ludowych, stanowiących obecnie wyłącznie eksponaty muzealne. Na tych terenach krzyżowały się ze sobą tradycyjne ubiory słowiańskich katolików i niemieckich protestantów osiadłych tu w okresie nasilającej się germanizacji od poł. XVII w. Stroje tych pierwszych wyróżniały się białą płótna i urozmaiconym haftem/kobiecy chustek, chust, koszulek, zapasek i czepców, natomiast drugich miały barwy ciemne/spódnice, kaftany, spodnie, zapaski, spencery itp./f. Jeszcze po II wojnie światowej osadnicy ze wschodu wspominali Niemki, które zastano w okolicznych wsiach, ubierające się na czarno. Starsze z nich nosiły ciemne szerokie spodnice oraz takiego samego koloru bluzki i chustki na głowę zawiązane do tyłu, a także inne duże chusty zarzucone na ramiona. Wielką rozmaitość wykazywały nakrycia głowy kobiet - czepce. W rejonie jeleniogórskim występowały one o różnic-

wanym kroju, materiale i zdobnictwie. Dominowały czepce dwu- i trzyczęściowe z denkiem o obrzeżu prostym lub ze szpicem, jedwabne, brokatowe, aksamiłne, zdobione galonami, koronkami i haftami.

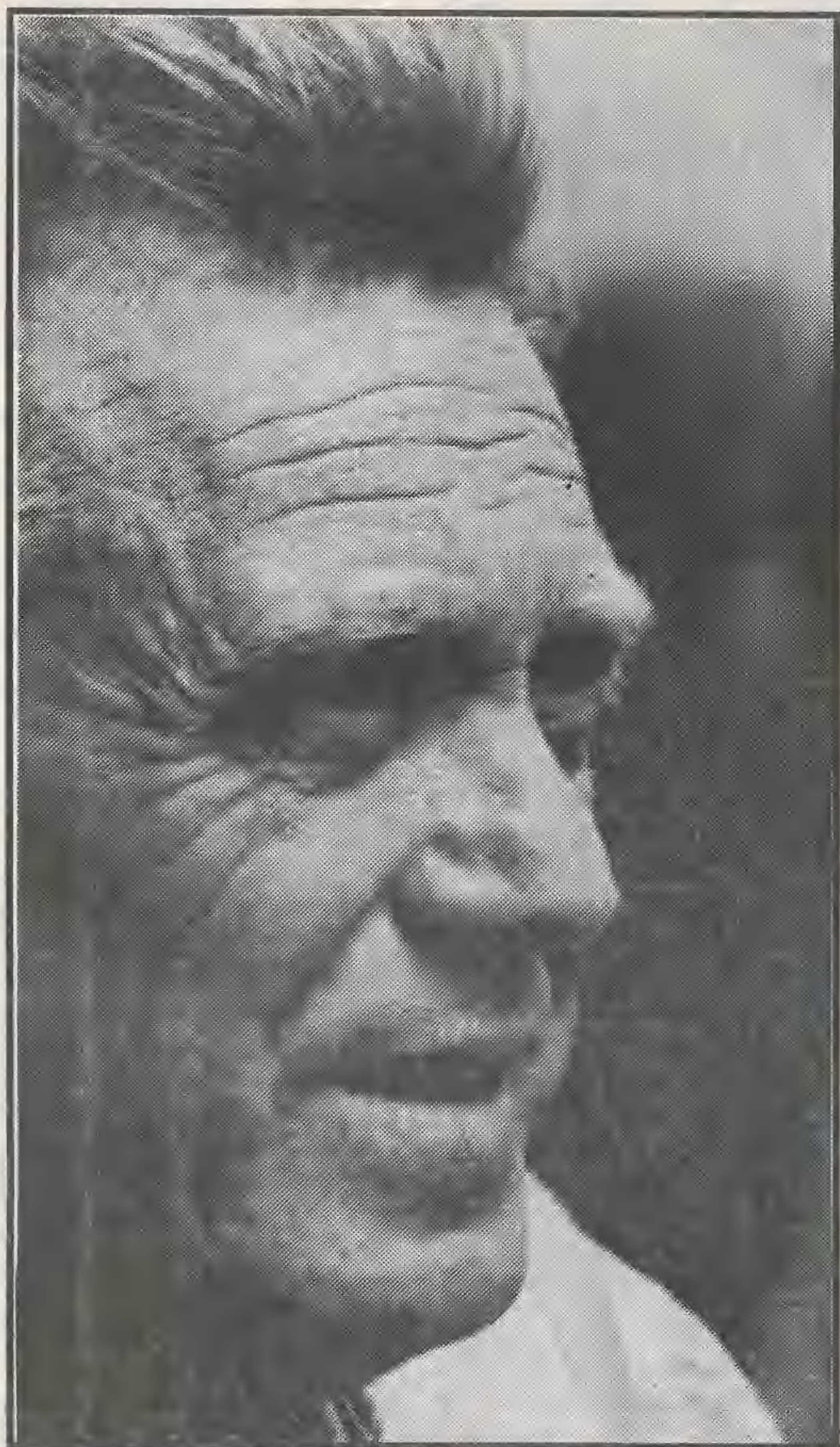
Cechy stroju kobiet katoliczek i Łużyczanek rejonu jeleniogórskiego wyrażały się, jak wspomniano, w barwniejszych częściach odzieży oraz wykonanych z białego płótna i zdobionych różnicowanymi pod względem technicznym haftami. W Lubaniu, okolicach Lwówka i Świerżowie zdobienia te występowały na czepcach, chustkach, krezach koło szyi, na koszulkach z przodu i przy rękawach, na narzutach krzyżowanych na piersiach, fartuchach, chusteczkach trzymany w ręce. W obu przypadkach, tj. wśród katoliczek i protestantek okryciem nóg były białe pończochy i czarne pantofle z kłami lub z paskiem, a głowy - czepce.

Znane materiały źródłowe mówią też o strojach mężczyzn. Zachowały się one podobnie jak kobiece do czasów wojny światowej, a nawet i później. Ze wspomnień osadników przybyłych na te tereny po 1945r. wynika, że mężczyźni na uroczystości, zwłaszcza do ślubu, ubierali czarne "fraki", jak nazywano surduty, zapinane na jeden lub dwa rzędy guzików, czarne lub wzorzyste kamizelki zachodzące wysoko pod szyję i białe koszule, przy których wiązano wzorzystą chustkę. Uzupełnieniem tego ubioru były spodnie ciemne sukienne albo wełniane, wpuszczane do butów z cholewami. Na głowę zakładano cylinder, nierzadko przywiązany taśmą. Przy spodniach z prawej strony wisiał brelok, który wraz z zegarkiem stanowił cenny rekwizyt. Oprócz tego wieńczącym okryciem był długi płaszcz czarny, czasami niebieski lub granatowy, również dwurzędowy z szerokimi wykładanymi kołnierzem. W zimie noszono obfity długi kożuch wyprawiany na białą. Zdobit go szeroki wykładany kołnierz, nierzadko z czarnego baranka. Z opisu tego niestety trudno zorientować się, że był to strój w głównej mierze noszony przez osiadłych tutaj Niemców. Warto zaznaczyć, że przedstawiciele tej nacji, którzy po 1945r. wyjechali z tych stron i osiedli w RFN, starają się utrzymać te swoje ludowe ubiory, które nosili w miejscowościach poprzednio zamieszkałych. Świadczy to o tym, że wrosli w tutejsze tradycje niezależnie od warunków i sytuacji, jakie je kształtowały. Na ten temat aktualnie ukazują się rozmaite artykuły publikowane przez bezpośrednio zainteresowanych tą sprawą, a wyrażające utożsamianie się ze Śląskiem i jego kulturą.

Oprac. B.A.-Pogorzelec



Ryc. 47. Strój do kościoła spod Leśnej i dzierzynia ze Zgorzelca z r. 1783.



Urodził się 2 lipca 1919r. w Krakowie w rodzinie inteligenckiej, o silnych tradycjach patriotycznych. W 1937r. ukończył gimnazjum w Przemyślu. W tymże roku zdał egzamin konkursowy do Szkoły Podchorążych Sanitarnych. Tym samym został immatrykulowany jako student Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Warszawskiego im. Józefa Piłsudskiego. Do wybuchu wojny ukończył dwa lata studiów.

Kampanię wrześniową rozpoczął przydziałem do mobilizującego się w Sokółce Szpitala Polowego 302 Dywizji Piechoty. 21.09.1939r. w okolicy Równego jednostka została zagarnięta przez wojska sowieckie. Dzięki sprzyjającym okolicznościom i własnej prze-myślności podchorążemu Lucjanowi Kopećowi udało się zbiec z transportu na Wschód i szczęśliwie dotrzeć do Warszawy. Tam zgłasza się do Szpitala Ujazdowskiego, przekształconego w

Szpital Wojskowo-Jeniecki. Spotyka tu wielu wybitnych lekarzy oraz swoich kolegów ze studiów. Już jesienią 1939r. wstąpił w szeregi Służby Zwycięstwu Polsce, następnie Związku Walki Zbrojnej przekształconego w Armię Krajową. Otrzymał pseudonim "Radwan". Odtąd, do końca wojny dzieli swe życie między działalność konspiracyjną oraz naukę i pracę zawodową. Od 1.04.1940r. pracuje w kolumnach dezynfekcyjno-epidemiologicznych zwalczających w Warszawie epidemię tyfusu.

Wezsną wiosną 1941r. z kilkoma kolegami podejmuje nieudaną próbę przedostania się do Polskich Sił Zbrojnych we Francji.

Wraca do Warszawy, do pracy w kolumnach dezynfekcyjnych i kontynuuje naukę oraz działalność konspiracyjną.

Wiosną 1942r. wyjeżdża na Zamojszczyznę, gdzie po krótkiej pracy w

snąca ilość ofiar tak wśród partyzantów, jak i ludności cywilnej skłoniła władze konspiracyjne do reorganizacji podziemnej służby zdrowia. Komentator Obwodu Bilgorajskiego AK powołuje podchorążego "Radwana" na stanowisko lekarza Obwodu. Lucjan Kopeć ze współpracownikami organizuje i prowadzi konspiracyjne kursy dla sanitariuszek, gromadzi materiały opatrunkowe i niezbędne narzędzia chirurgiczne, zabezpiecza opiekę i pomoc lekarską i pielęgniarską poszczególnym akcjom partyzanckim.

W początkach 1944r. zostaje nominowany na porucznika. W trudno dostępnych lasach Puszczy Solskiej organizuje od podstaw wzorcową placówkę służby zdrowia (Szpital Leśny 665), niosącą pomoc rannym partyzantom walczącym z armią niemiecką. Jednocześnie szkoli całe rzesze pielęgniarek i sanitariuszy tak w prowadzonym przez siebie szpitalu, jak i w oddziałach partyzanckich.

Podczas niemieckich akcji mających definitywnie rozbić zgrupowania ruchu oporu w okolicach Bilgoraja niósł pomoc rannym bezpośrednio na polu walki. Po bardzo ciężkich walkach z przeważającymi siłami wroga, podczas próby przerwania okrażenia w nocy z 24 na 25.06.1944r. ginie ponad 300 partyzantów (w tym siostra Lucjan Kopecia - "Ksantypa"). On sam został ciężko ranny. Udało mu się przedostać do Krakowa. Będąc jeszcze w gipsie trafia pod Myślenice, gdzie kontynuuje walkę z okupantem aż do wyzwolenia.

Z niezagojoną raną, w pierwszych dniach lutego 1945r. wraca na Zamoj-

szczyznę. Dowiaduje się, że szukają go władze bezpieczeństwa. Mimo to zapisuje się na Wydział Lekarski Uniwersytetu im. Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie i zalicza 4 rok studiów.

Aresztowany w lipcu 1945r., do lutego 1946r. przebywa w więzieniu w Zamościu. Zwolniony wyrokiem Sądu Wojskowego jest nadal narażony na

został uwięziony otwarciem szpitala 1987r.

Intensywna działalność zawodowa i organizacyjna w służbie zdrowia nie wypełniała w całości życia dr Kopecia. Zdawał sobie sprawę, że nawet najlepiej funkcjonujące szpitale i przychodnie nie mogą w całości zaspokoić wszystkich potrzeb zdrowotnych społeczeństwa. Stał się więc zaangażowanym działaczem społecznym, skupiając swoje wysiłki na niesieniu pomocy najbardziej potrzebującym. Działal bardzo aktywnie w ramach PCK, Związku Inwalidów Wojennych i ZBoWiD-u.

Ponad 30 lat był czynnym członkiem Okręgowej Komisji Kontroli Zawodowej, gdzie zawsze wyróżniał się dużym poczuciem sprawiedliwości, dociekliwości i humanizmu.

W kwietniu 1987r., już po przebytym zawale mięśnia sercowego dr Kopeć przeszedł na emeryturę. Nie dane jednak było mu długo cieszyć się zasłużonym wypoczynkiem po pełnym trudu i ciężko przepracowanym życiu. Zmagała go choroba nowotworowa. Zmarł w zbudowanym przez siebie szpitalu 9 stycznia 1988r.

Był uhonorowany wieloma odznaczeniami i tytułami. M.in. otrzymał: Krzyż Waleczny - 1944r., Krzyż Armii Krajowej, Krzyż Partyzancki, Złoty Krzyż Zasługi (1955r.), Krzyż za Wolność i Niepodległość z mieczami (Londyn 1985r.), Srebrny Krzyż Zasługi z mieczami (Londyn 1985r.), Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski (1986r.), Złoty Krzyż PCK, Zasłużony Lekarz PRL (1981r.).

11 listopada 1987r. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej na Wychodźstwie mianował kapitana Lucjan Kopecia majorem w korpusie oficerów Służby Zdrowia. Głęboką uczciwością, pracowitością, odpowiedzialnością, wrażliwością na potrzeby ludzkie, bezpośredniością oraz ogromną kulturą osobistą dr Kopeć zyskał niezwyklej autorytet tak w środowisku medycznym, jak i we władzach państwowych i lokalnych, a przede wszystkim wśród wielu pokoleń pacjentów, którzy darzyli go olbrzymim zaufaniem. Niewielu jest czy było, mieszkańców naszego miasta, którzy zyskali takie znaczenie w powojennej historii Lubania.

Dlatego też wniosek o nadanie imienia dr Lucjana Kopecia Szpitalowi Rejonowemu w Lubaniu wydaje się być jednoznacznie oczywisty i uzasadniony. Szczególnie w dziesięciolecie działalności tego "dzieła życia" dr Kopecia, "Radwana".

Lubański Klub Obywatelski wnioskuje o nadanie imienia dr Lucjana Kopecia Szpitalowi Rejonowemu w Lubaniu

Uzasadnienie

Pan Lucjan Kopeć przeszedł do historii Ziemi Lubańskiej jako wybitny lekarz, znakomity organizator służby zdrowia na naszym terenie, wychowawca wielu pokoleń lekarzy oraz ogromnie zaangażowany w sprawy miasta Obywatel Lubania.

młynie, trafia do Szpitala Powiatowego w Bilgoraju. Włącza się tu w struktury dynamicznie rozwijającego się w okolicy ruchu oporu. Jednocześnie dojeżdża do Lwowa, gdzie w roku akademickim 1942/43 kończy trzeci rok studiów.

W tym czasie swoje apogeum osiągnęła akcja eksterminacyjna i terrorystyczna okupanta. Związana z tym ro-

"Dziełem jego życia" stała się budowa nowoczesnego, doskonale wyposażonego, 348-lózkowego szpitala w Lubaniu.

Przedsięwzięcie to stało się pasją.

Tryptyk brzeżański

Przez wiele edycji "Ziemi Lubańskiej" z ub.r. publikowali-smy wspomnienia Mikołaja Kwaśniewskiego o ruchu oporu i bohaterstwie przed racjonalistami ukraińskimi polskiej wsi Hanańców, położonej w pow. Przemyślan w Tarnopolu. Obecnie dla wszystkich interesujących się tego rodzaju problematyką, a także dla samych kresowian nadarzy się okazja do poszerzenia i pogłębienia tematu. Na półkach księgarskich ukazała się praca Zbigniewa Rusieckiego zat. "Tryptyk brzeżański", w której autor opisuje podziemie AK i skomplikowane losy mieszkańców sąsiedniego w stosunku do Przemyślan powiatu brzeżańskiego. Warto sięgnąć po tę pozycję. /

Towarzystwo Przyjaciół Dzieci w czerwcu 1997 roku ogłosiło pierwszy ogólnopolski konkurs poetycki, którego temat brzmiał: "Ja i moja rodzina"

"Ja i moja rodzina"

Nie jest łatwo napisać wiersz, który wymagał od uczestników dostrzeżenia tego, co trudno zauważyć, co umyka codziennej obserwacji. Dla młodych twórców temat ten okazał się inspirujący. Zmusił do przemyśleń, refleksji dotyczących owej codzienności, często niezwyklej w swej prostocie.

12 grudnia 1997 roku w Domu Literatury na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie miało miejsce niecodzienne, wyjątkowe spotkanie. W pięknej auli, wśród licznie zebranych dziennikarzy, Wanda Chotomska, Zofia Chodorowska, Mirosław Szczepaniak, członkowie jury konkursu, powitali jego laureatów, "Młodych poetów".

Niecodziennosc, wyjątkowość spotkania, w czasie którego odbyła się promocja tomiku utworów laureatów konkursu, polegała na zetknięciu się dwu światów, dwu pokoleń poetów: 10-, 15-, 16-letnich i tych o ugruntowanej sławie jak Wanda Chotomska.

Twórczyni literatury dla dzieci wyraziła swój podziw dla wierszy młodych twórców. Ich wartość, jak powiedziała, wyrasta z autentyczności, własnych refleksji, pragnień, ale często niespokojnych marzeń i zwykłego codziennego bólu. Dlatego też oprócz przeważającej

jasnej tonacji, znalazły się utwory pełne cierpienia osób, dla których dom, niestety, nie zawsze jest przystanią, schronieniem, miejscem upragnionym i jedynym.

Owe tonacje - wesołe i smutne, po mistrzowsku wyeksponował Andrzej Ferenc, znakomicie odczytując swoje, dziecięce "kartki z pamiętnika". Jego ciepłe spojrzenie, które wyrażało szacunek i sympatię dla laureatów konkursu, dźwięczny głos, dodały spotkaniu uroku i gali.

Jednakże te słowa o warszawskim literackim spotkaniu, nie są wystosowane do mieszkańców Lubania bez konkretnego celu. Otóż wśród dwudziestu laureatów konkursu poetyckiego na temat "Ja i moja rodzina" zaszczytne miejsce zajęła Agnieszka Knysz, uczennica Liceum Ekonomicznego w Lubaniu. Wiersz, w którym Agnieszka ukazała autentyczną wizję rodziny, zawierała liczne refleksje na jej temat, ewangeliczne przesłania, dla członków jury ukazał jeszcze jedno wartościowe spojrzenie na "niezwykłą zwykłość codzienności".

Dla szesnastoletniej Agnieszki spotkanie w domu literatury, jak sama wspomina, stanowiło przeżycie ogrom-

nej miary, dowiodło, że jej "prywatne" tworzenie jest bardzo ważne, a dowodem na ową refleksję jest myśl wypowiedziana przez panią Wandę Chotomską: "Trzeba być dzieckiem, żeby być poetą, bo wszystko co dobre i złe, wesołe i smutne ma niemalże swój początek w dzieciństwie. Słowa młodych twórców są zwierciadłem ich duszy, więc uczucia, myśli, refleksje stanowią największą ich wartość i nawet jeśli nie odpowiadają ogólnie przyjętym współczesnym zasadom poetyckim jest w nich coś, co potrafi wzruszyć".

Słowa te pozwalają odeprzeć zarzut, że propagowanie twórczości dziecięcej to promowanie grafomastwa. Tę rodzaję poezji to skarb, który należy pielęgnować, a konkurs jest do tego najlepszym środkiem.

Renata Czuj

Ja i moja rodzina

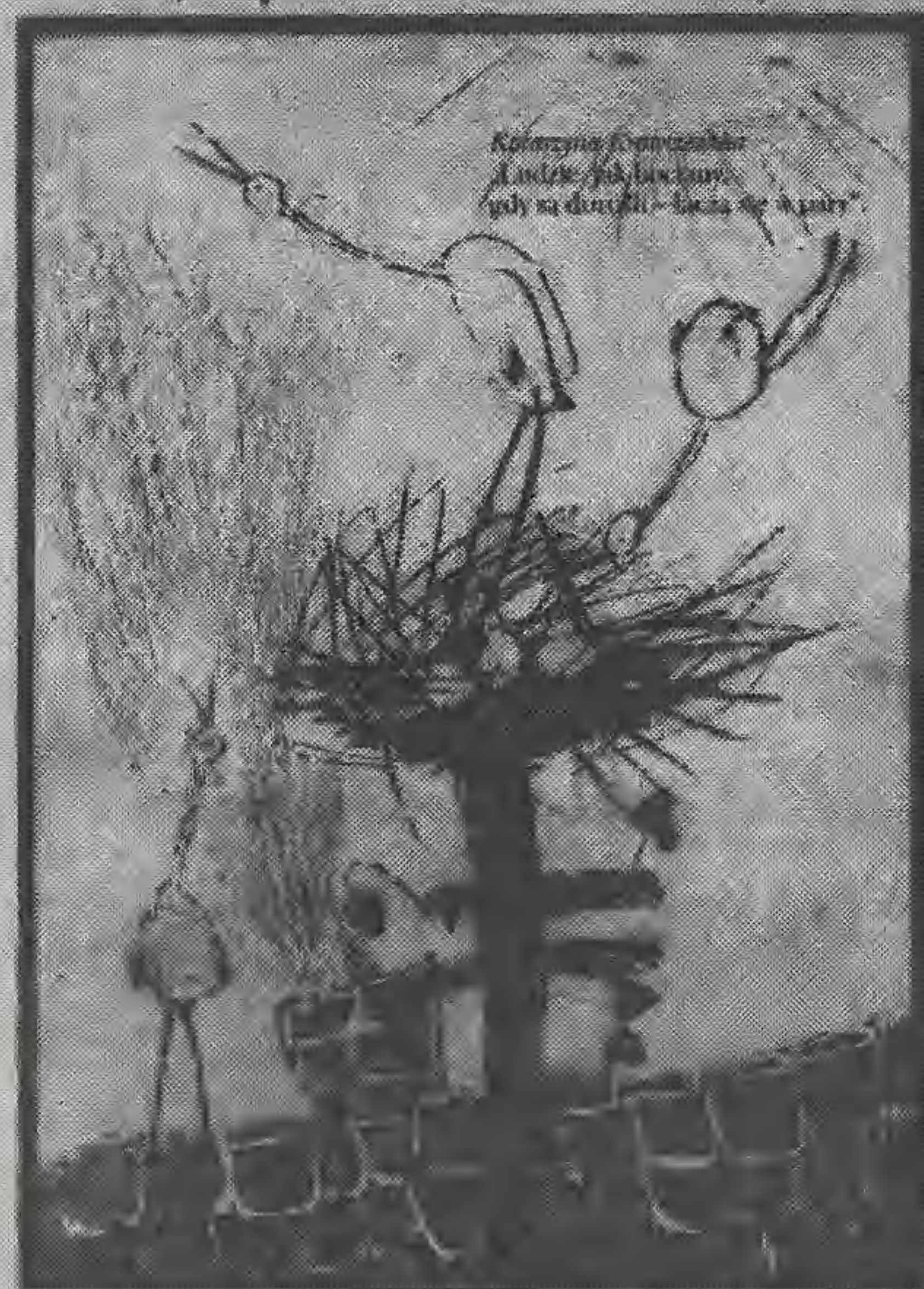
Ja i moja rodzina buduje ciągle małe zamki z piasku
Bo własnego domu wciąż nie mamy
Bo my jesteśmy jak przełotne deszcze
Jak ten deszcz co spływa po twarzą

I z dnia na dzień i z roku na rok
Gdzieś nadziei zapalamy światełka
Lecz u nas nie zawsze jest słońce
Więc na sześćdzoro płomieni dzielić trzeba

Blada gwiazda ledwo się uśmiecha
A pierwsza miłość występuje na oknach
wspomnień

Do niej dziś bliżej niż do tego świata
Kamień więcej mówi od milczenia
Nasze łzy nie do końca opadły
I u powiek wiszą na okrasę

JA I MOJA RODZINA



I Ogólnopolski Konkurs Poetycki
Towarzystwa Przyjaciół Dzieci
1997

Gonimy wiatr co już zataił ślady
Chcemy ocalić jeszcze skrawek nieba.
Gubimy się w pamięci i w pragnieniach
Przygarnia nas noc czuła i bezmyślna
Mówimy "róże zapłonę czerwienią"
A dni pomalujemy kredką słoneczną
Pewnego wieczoru zbudujemy

własny dom
I podamy Bogu ręce na dzień dobry
Później będziemy prostym
kawałkiem siebie
Który wyrasta z ciernistych krzewów

(Agnieszka Knysz)

43. Ogólnopolski Konkurs Recytatorski

"...my z niego wszyscy"

- w roku dwusetnej rocznicy urodzin Adama Mickiewicza

Już po raz czterdziesty trzeci Towarzystwo Kultury Teatralnej ogłosiło konkurs recytatorski pod patronatem Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz Edukacji Narodowej.

Adresowany jest on do młodzieży szkół średnich oraz dorosłych. Jest imprezą otwartą i przeprowadzony będzie w formie czterech odrębnych turniejów.

Turniej recytatorski: - repertuar obejmuje trzy utwory, w tym obowiązkowy je-

den A. Mickiewicza: uczestnik wykonuje 1 utwór poetycki i prozę - łączny czas prezentacji 10 minut.

Turniej "Wywiedzione ze słowa": - repertuar dowolny, np. wiersz, monolog literacki, collage tekstów, - dowolna forma prezentacji /np. teatr jednego wiersza, łączenie słowa mówionego ze śpiewem, z dźwiękiem, ruchem, rekwizytem, czas występu nie może przekroczyć 7 minut.

Turniej Teatrów Jednego Aktora: -

obowiązuje przygotowanie spektaklu w oparciu o dowolny materiał literacki do 30 minut.

Turniej poezji śpiewanej: - repertuar obejmuje trzy utwory śpiewane, jeden recytowany, łączny czas prezentacji do 10 minut.

Konkurs prowadzony jest w drodze wielostopniowych przeglądów: środowiskowych gminnych, rejonowych, wojewódzkich, międzywojewódzkich i spotkań finałowych. Termin zgłaszania na eliminacje rejonowe w Lubaniu upływa 28.02.98r. Odbędą się one 10 marca 98r. o godz. 10.00 w Miejskim Domu Kultury, Kościuszki 4.

MJ

Pierwsi sponsorzy już są

(Lubomierz) Przygotowania do tegorocznej edycji Przeglądu Polskich Filmów Komedyjnych w Lubomierzu nabierają rumieńców. Zapowiadany przez organizatorów rozmach na szanse zrealizować. Wiadomo wszak, że wszystko na tym świecie zależy od pieniędzy. Niedawno animatorzy tego przedsięwzięcia otrzymali pierwsze poważne deklaracje finansowe. Udało się pozyskać dwóch zamownych sponsorów, którzy zaoferowali kwoty w wysokości 10.000 zł każdy. Są nimi wrocławski Oddział PKO i Pałania Kawy MOSEBA. Inną ciekawostką związaną z przeglądem jest także fakt, że były premier Waldemar Pawlak - patronujący ubiegłorocznej edycji - wyraził chęć uczestniczenia w tej interesującej imprezie kulturalnej po raz drugi.

(tk)

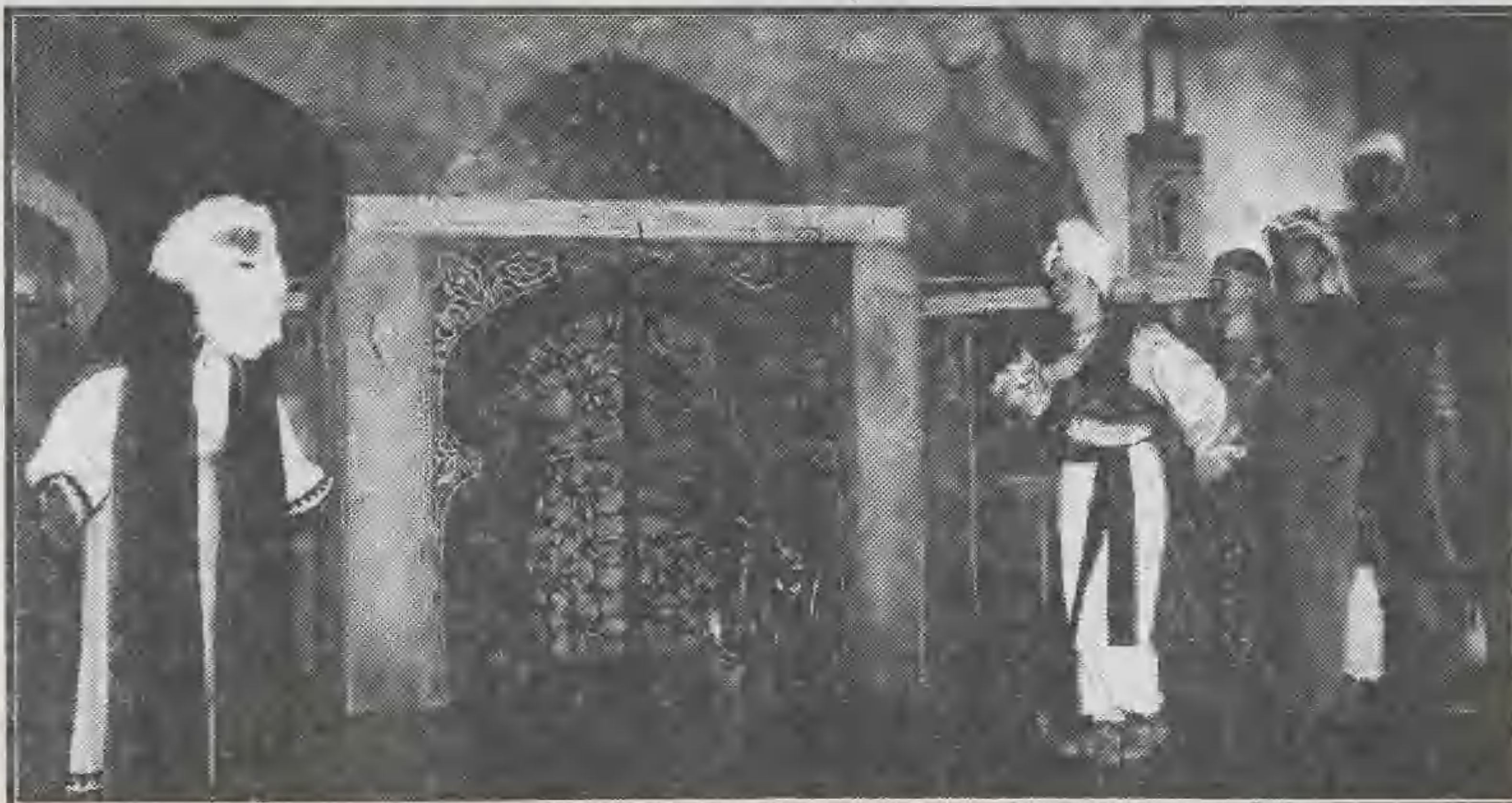
"Niezwykłe przygody Sindbada żeglarza"

20 stycznia 1998r. najmłodsza widownia z Lubania i okolicznych miejscowości miała okazję do ponownego spotkania się z artystami teatru "Mobile" z Krakowa.

W wykonaniu tej znakomitej grupy na dużej scenie zaprezentowany został spektakl w/g baśni z "Tysiąca i jednej nocy" zatytułowany "Niezwykłe przygody Sindbada". Artyści studia "Mobile" oraz tytułowy bohater Sindbad zaprosili dzieci w daleką podróż do niezwykłej i tajemniczej krainy na Bliskim Wschodzie. Przepiękna orientalna scenografia pozwoliła młodym pasażerom podróży podziwiać egzotyczne zabudowania Bagdadu, pałac Wielkiego Wezira oraz wschodni bazar. W czasie tej wspaniałej wędrówki dzieci poznały i spotkały wiele znanych postaci z baśni - króla Arona, księżniczkę Szirin, Wielkiego Wezira, czarownicę Tabozę oraz Alibabę ze swoimi rozbojnikami. Piękna muzyka, wesołe piosenki, przepiękne kostiumy oraz wiele innych atrakcji i niespodzianek sprawiły, że wspólna wyprawa stała się niemalże rzeczywistością i dostarczyła najmłodszym widzom wiele niesamowitych wrażeń.

Podczas spektaklu sala rozbrzmiewała wspólnym śpiewem, bowiem wszystkie dzieci bez wyjątku znają piosenkę o Sindbadzie.

Krakowski teatr "Mobile" wpisuje się już na stałe do kalendarza imprez organizowanych w Lubaniu. MJ



Dzika namiętność

W każdej z nas drzemie dzika kobieta, ale cywilizacja stłumiła najgłębszą naturę. Zmysłowość, intuicję, spontaniczność. Dobre wychowanie każe nam być uprzejmą, miłą i dystygowaną wtedy, kiedy mamy ochotę wysunąć pazury. Osaczone przez codzienność, zakazy i nakazy zapominamy, co to wolność i namiętność. Mit dzikości pobudza do marzeń. Dla zwariowanych pracocholików, klientek supermarketów, pożeraczek środków uspokajających... wolność jest luksusem. Tylko w najbardziej sekretnych fantazjach wyobrażamy sobie, że w tropikalnej dżungli ujarzmiamy odzianego w skórę Tarzana. Nadszedł czas, by obudzić w sobie śpiącą lwicę.

Daj się ponieść namiętnościom i bądź spontaniczna. Poczujesz się dobrze w swojej skórze. Ale to nie wszystko. Żyjąc w zgodzie z sobą, nadasz harmonię Twoim stosunkom z innymi ludźmi.

Zostaniesz królową sztuki uwodzenia mężczyzn. Znajdziesz w sobie gesty, zapachy i słowa, które ich rzucą do Twoich stóp.

Urzeczywistnij swoje pasje, marzenia i zwykłe zachcianki.

Na miłosne spotkania wózków klejnoty, tak jak robią to amerykańskie kobiety. Ciesz się ciałem, nie wstydź się go.

Podkreślaj swoje kształty, oglądaj w lustrze. Nie staraj się być podobna do kogokolwiek, zwłaszcza zaś do lalki Barbie. Nie ulegaj beznamiętnym dyktatorom mody i nie schlebaj gustom innych.

Jesteś jedyna i niepowtarzalna. Kochaj jak Pocahontas, legendarna córka indiańskiego wodza. Nie bój się ognia uczuć i stale go podsycaj. Bądź piękna, choćby tylko dla niego. Obudź w sobie demona seksu. Jeśli chcesz możesz nim być. Kochaj się tak często, jak to tylko możliwe. Bądź pełna inwencji i namiętności.

Nie wstydź się krzyknąć. Słowem, odkryj w sobie księgę dżungli.

Tam odnajdziesz pierwotną naturę, radość i wolność.

oprac.eko



Joasia była zakochana, a Paweł posuwał się w swych pieściznach coraz dalej. Wychowana w rodzinie katolickiej, a więc w przeświadczeniu, że spełnienie przynosi dopiero noc poślubna, odpychała jego ręce - coraz bardziej pragnąc, aby dalej błądziły po jej ciele. Bała się przekroczenia progu intymności, nie mogąc się zdecydować...

Kiedy zacząć?

Kiedy zacząć? Pytanie to zadaje sobie chyba każdy młody człowiek, który stoi przed decyzją rozpoczęcia współżycia seksualnego.

Pierwszy kontakt erotyczny powinien być wyrazem ogólnej dojrzałości człowieka. Tymczasem coraz bardziej wydłuża się czas między zakończeniem biologicznego dojrzewania płciowego a wiekiem zawierania małżeństw, który wyznaczają przepisy prawa, zasady etyczne, społeczne, religijne. A mimo to coraz więcej młodych ludzi decyduje się na ten krok przed zawarciem związku małżeńskiego. Wszelkie zasady są tu mało skuteczne.

Określenie wieku, w którym można by - bez narażania się na nieprzewidziane konsekwencje społeczne i psychologiczne - rozpocząć współżycie seksualne, jest niezmiernie trudne.

Dlatego też na zadawane często przez młodziaków pytania: "kiedy można zacząć stosunki

płciowe, jaki wiek jest do tego odpowiedni", nie ma jednoznacznej odpowiedzi. Na pewno wiek nie jest tym decydującym czynnikiem, bo w każdym przypadku może on oznaczać różny stopień dojrzałości biologicznej, psychicznej i społecznej.

Co zatem można zaproponować młodym ludziom stojącym przed tym dylematem?

Moja propozycja jest następująca:

* Podejmując decyzję o rozpoczęciu życia seksualnego pamiętaj, że seks to nie tylko zmysłowa przyjemność, ale również konsekwencje wynikające z podjęcia takiej decyzji. To odpowiedzialność za siebie i partnera.

* Pierwszy kontakt seksualny w zna-



czący sposób wpływa na jakość późniejszego współżycia. Nie jest zatem bez znaczenia z kim, w jakich warunkach i z jakim nastawieniem kochasz się. Także to, co odczuwasz w następstwie inicjacji seksualnej.

* Seks może dostarczyć niezapomnianych wrażeń i pogłębić więź z partnerem tylko wtedy, gdy jest uwięzieniem miłości. Rozpoczynanie znajomości od seksualnych przygód jest nieporozumieniem.

* Zawsze powinienesz uszanować wolę partnera i jego ewentualny opór przed fizycznym zbliżeniem. Seks wbrew jego

woli jest po prostu gwałtem i wyrazem egocentryzmu.

* Przed zbliżeniem zastanów się, co odczuwasz. Niepewność, lęk, obawy o konsekwencje czy wszelkie przejawy oporu świadczą dobitnie o tym, że nie jest to jeszcze właściwy moment.

* Nie bagatelizuj tych sygnałów. Niebranie ich pod uwagę może w konsekwencji spowodować poczucie winy, rozgoryczenie, złość na siebie i partnera. Decydując się na kontakt seksualny weź pod uwagę wszelkie wymienione czynniki. (men)

Szczepionka kontra plemnik

Do tej pory naukowcy pracowali przede wszystkim nad antykoncepcją dla kobiet wychodząc z założenia, że łatwiej jest uchronić przed zapłodnieniem jedną komórkę jajową niż pozbawić tej zdolności miliony plemników.

Ostatnio jednak w kilku ośrodkach badawczych na świecie rozpoczęto prace nad antykoncepcyjnymi szczepionkami dla mężczyzn! Amerykańscy naukowcy opracowują lek wytwarzający przeciwciała skierowane przeciwko GnRH, hormonowi uwalniającemu gonadotropinę. To właśnie ów czynnik pośrednio wpływa na wytworzenie w organizmie męczyzny testosteronu i plemników. Niestety u badanych pacjentów stwierdza się znaczny spadek libido. Z kolei w Instytucie naukowym w Bangalore przeprowadzane są eksperymenty z hormonem FSH. Badania wykazały, że dzięki tej szczepionce udało się unieszkodliwić plemniki na dłuższy czas. Może lepiej zająć się antygenami zawartymi w samych plemnikach? - pytają z kolei badacze z Connecticut, pracując nad przeciwciałem spermy.

Zanim jednak szczepionki staną się popularną formą antykoncepcji, mężczyznom pozostaje nieśmiertelny i jak na razie najskuteczniejszy środek - prezerwatywa. (eko)

Na katar inhalacje

Przeziębieni, gdy katar zatyka nam nos, sięgamy po krople wysuszające. Tymczasem one stosowane ponad trzy dni, mogą nam zaszkodzić. Pochodne efedryny, używane w kroplach, obkurczają naczynia krwionośne w nosie i obniżają miejscową odporność. Groźniejsze jednak jest jeszcze co innego. Mogą one rozszerzać naczynia krwionośne w mózgu, co zwiększa ryzyko udaru, stwierdzili naukowcy z uniwersy-



tetu w Pensylwanii. Wróćmy lepiej do starych sposobów: na przeziębienie talerz rosolu, na katar ziołowe napary, radzą badacze.

(wel)

Ananas i herbatka z kopru

Co trzecia kobieta i co dziesiąty mężczyzna cierpią na dolegliwość, zwaną elegancko wadliwą przemianą materii. Jako główną jej przyczynę wymienia się stres, nieprawidłowe odżywianie się, brak ruchu. Bywa, że zaparcie przeradza się w stan chroniczny i wywołuje tak przykre dodatkowe objawy, jak wyrzuty skórne, alergie, migreny, depresje, lęki. To brzmi jak horror, ale niestrawione resztki pokarmowe mogą tkwić w organizmie i dwa lata!

Co robić? Przede wszystkim nie nadużywać środków przeczyszczających, bo to pomaga na krótko - organizm przyzwyczaja się i przestaje na nie reagować. Najskuteczniejsza jest zmiana sposobu odżywiania - jadłospis musi obfitować w bogate w błonnik (przyspiesza perystaltykę jelit) owoce i warzywa. Należy zrezygnować ze słodkich napojów - najlepsza jest czysta woda mineralna w ilości 2-3 litry dziennie. Odkryciem ostatnich lat jest cudowny owoc - ananas. Jako jedyny zawiera on bromelinę, enzym przyspieszający błyskawicznie przemianę materii. A jeżeli ananas jest dla nas zbyt drogi, lekarze naturyści polecają herbatkę, której codzienne picie działa zbawiennie na przewód pokarmowy. Mieszamy w równych proporcjach liście senesu, koper włoski i korzeń lukrecji. Jedną łyżeczkę tej mieszanki zagotowujemy krótko ze szklanką wody i pijemy po woli bez cukru.

(eko)

...” a to zima tak jak mleko rozścieliła się za oknem, otworzyła czarów wieko, już po uszy w śniegu moknę...”

Wprawdzie póki co, w śniegu nie mokniemy, ale zima roztoczyła już swe uroki. Przeto brać harcerska chce pełnymi garściami czerpać radość i zdrowie, organizując swoje ferie zimowe. Propozycje są różnorodne, a na ile ciekawe, zależy tylko od inwencji harcerzy i ich instruktorów. Inauguracyjną imprezą, zgodnie z dorocznym zwyczajem są Harcerskie Igrze Zimowe. Tak więc 24 stycznia w sali sportowej Szkoły Podstawowej nr 1 stawiło się 86 harcerzy i zuchów w czteroosobowych patrolach - w ramach prezentacji drużyn. Z wielkim samozaparciem startowali w pomysłowych konkurencjach, a nadwątłone siły wspierali sokami i małym co-nie-co. Były też słodkie nagrody i honorowe dyplomy. Wielką radością dla harcerskiej rodziny był pierwszy udział w igrach naszych najmłodszych, zuchów.

Czas ferii to doskonała okazja na odtrucie ciała i psychiki z cywilizacyjnych toksyn. Drużyny w Olszynie wymyśliły "Wyprawę na Biegun", w Radogoszczu wędrują szlakiem wygasłych wulkanów i na

kliszy fotograficznej utrwalają zimowe krajobrazy, a harcerze ze Szczepu Turystyczno-Krajoznawczego postanowili odkryć uroki Ziemi Kłodzkiej. Działają też harcówki w mieście dla tych, którzy nie chcą siedzieć w domu, a że "w zdrowym ciele - zdrowy duch", hasłem tej zimy niech będzie dla wszystkich: SPORTOWO - BEZPIECZNIE - ZDROWO!

Pragniemy serdecznie podziękować wszystkim tym, dzięki którym Harcerska Akcja Zimowa jest pogodna i "smakowita".

TPD - Gminy Luban - głównemu organizatorowi wycieczki zimowej dzieci w Radogoszczu, Pani Józefie Hałaku z Firmy Handlowej "AGNES" w Lubaniu za słodkie nagrody, Dyrekcji Szkoły Podstawowej nr 1 w Lubaniu, Druhowi Wiesławowi Wajsfeltowi. Dziękujemy też 27 DH HSG i 10 DSH za sprawną organizację igrów. Istotne jest też to, że harcerze naszego hufca nie tylko organizują wypocinek zimowy dla siebie, ale do współdziałania zapraszają innych.

CZUWAJ!

Harcerska Akcja Zimowa '98



Styczeń Joli

Nie lada wyróżnienie spotkało wychowankę Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Lubaniu 12-letnią Jolę Wołczyk - uczennicę 5 klasy, zamieszkałą na co dzień w Henrykowie. Wykonując rysunek w ramach ogólnopolskiego konkursu szkolnego związanego z ubiegłoroczną akcją "Sprzątanie Świata - Polska 97" zapewne nie przypuszczała, że jej praca znajdzie się nie tylko w gronie wyróżnionych, ale także będzie miała swoje miejsce w krajowej edycji kalendarza ekologicznego. Malunek Joli zdobi kartkę z miesiącem styczniem. Jak pokazują różne kampanie promocyjne, niezbyt często efektywnie udaje się połączyć treści ekologiczne z walorami plastycznymi. Joli się to w pełni udało.

Odmowa wydania rachunku

W jednym z lubańskich sklepów spotkałam się z odmową wydania rachunku. Sprzedawca tłumaczył, że na towar o obniżonej cenie nie wystawia się dowodu sprzedaży. Zaproponował jedynie odręczny paragon. Czy faktycznie przy zakupie towarów o obniżonych cenach nie obowiązują ogólne przepisy? - pyta Czytelniczka "ZL".

Obowiązek wystawiania faktury bądź rachunku za wykonane świadczenie (sprzedaż towaru czy wykonaną usługę)

wynika z dwóch aktów: ustawy z 19 grudnia 1980 roku o zobowiązaniach podatkowych i regulacji z dnia 8 stycznia 1993 roku o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym. Obowiązek taki nakłada również Rozporządzenie Rady Ministrów z 1995 roku, którego treść winna być przedstawiona klientom w każdym sklepie. Odpowiedni przepis stanowi, że osoby wykonujące usługi lub dokonujące sprzedaży towarów (bez względu na wartość) są obowiązane na zadanie odbiorcy usługi lub kupującego wystawiać odpowiednie rachunki. Przepis ten nie dotyczy rolników sprzedających produkty roślinne i zwierzęta pochodzące z własnej uprawy lub hodowli. Z powyższego wynika, że obowiązek wystawienia rachunku powstaje wtedy, gdy nabywca towaru bądź odbiorca usługi zgłasza takie zadanie, zaś w przypadku sprzedaży towaru o cenie powyżej 2000 złotych sprzedawca jest zobowiązany bezwzględnie taki dokument wydać. Artykuł 102 ustawy karnej skarbowej penalizuje naruszenie obowiązków w tym zakresie. Kto wbrew określonym przepisom nie wystawia faktury bądź rachunku podlega karze grzywny do 10 000 złotych.

Nie ma zatem żadnych podstaw do odmowy wydania określonego dowodu sprzedaży w przypadku towarów niepełnowartościowych. *AM*



rys. Jola Wołczyk (5. V) Specjalny Ośrodek Wychowawczy, Luban

STYCZEŃ

Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So	N
			1	2	3	4
5	6	7	8	9	10	11
12	13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24	25
26	27	28	29	30	31	

Nie chcemy więcej śmieci!

Plotka... czyli jak wieść niesie

W stwierdzeniu, że każdy z nas był - i to zapewne nie raz - odbiorcą jakiejś plotki, jest sama prawda. Wiele przekazywało się dalej, a są zapewne i tacy, którzy sami byli ich twórcami. Do plotek, plotkowania, plotkarek i, niestety, również plotkarzy mamy stosunek niejednoznaczny. Z jednej strony potępiamy plotkowanie i plotkujących, z drugiej zaś sami jesteśmy elementami labiryntu, po którym plotka się rozchodzi. Co więcej, niekiedy po prostu lubimy plotkować. Zwróćmy uwagę na fakt, że fala plotek narasta zwykle wtedy, gdy dana społeczność znajduje się w jakiejś sytuacji kryzysowej. Kiedy np. odchodzi dyrektor instytucji w której pracujemy,

zmienia się ułoga zazwyczaj cały system dotychczasowych zależności i część pracowników obawia się utraty pewnych przywilejów wynikających z istniejących dotychczas układów. Przykładem innej sytuacji kryzysowej może być rozpadać się małżeństwo, jakaś nagła, zaskakująca dysmisja, wyjazd znanych osób czy też zamach samobójczy, albo znalezienie odciepłej (ludzkiej) ręki w lasach koło Płaterówki. Sytuacje takie niosą z sobą jeszcze inne zagrożenia: są poznawczo niejasne, tajemnicze. Mówiąc prościej - ich nie rozumiemy. W wielu sprawach dzięki właśnie plotce uzyskujemy "rozumienie" niejasnej początkowo sytuacji. Jeżeli ktoś do nie-

dawno skończonego żywota, zarobił dużo pieniędzy, z pewnością kryją się za tym jakieś nieczyste interesy, a jeżeli jeszcze przy tym widziano go dwukrotnie z tą samą (obcą) kobietą - to też już nie przypadek. Plotka jest zatem swego rodzaju informacją pozwalającą zrozumieć sytuację. Nik więc dziwnego, że powstają one szczególnie w społecznościach czy instytucjach kierowanych w sposób autokratyczny, w których kierownik czy grupa sprawująca władzę uważa, że tylko ona powinna wiedzieć o sprawach ważnych. Wówczas ci, którzy nie mają dostępu do tych wiadomości, tworzą i przekazują plotki, które zaspokajają głód informacji i które oczywiście są zwalczane przez sprawujących władzę. W wielu jeszcze instytucjach bywa tak, że nagrody dostają ci, którzy "z kierownikiem chodzą na wódkę". Wtedy plotka pozwala nam dowartościować się. Ludzie którzy słuchają takich wieści, nie tylko zaczynają "lepiej" rozumieć kryteria przyznawania nagród, nie tylko wyrażają w ten sposób swój negatywny stosunek do tego, kto został nagrodzony, ale także konstruują pozytywny obraz samych siebie. "on dostał bo ma chody, ja nie, ale jestem lepszy, bo nie zabiegam o wyróżnienia przyznawane po znajomości". Warto również zwrócić uwagę, że przekazywanie plotek może jeszcze w inny sposób dowartościowywać

plotkującego.

Wśród osób, którym je przekazuje może być uznawany za niezwykle dobrze poinformowanego, co w jakimś stopniu podwyższa jego prestiż społeczny. Przyjmując, że plotka jest najczęściej opinią fałszywą (choć niekiedy twierdzi się, że w każdej jest trochę prawdy), to trudno zgodzić się z tezą, że dzięki niej dowiadujemy się czegoś lub lepiej rozumiemy to, co dzieje się wokół nas. Zainteresowani mogą przecieć szczyt różnego rodzaju pogłoski po to, żeby pogłębić przekonanie, żeby wprowadzić go w stan niejasności poznawczej, żeby stworzyć sytuację zagrożenia. Powtarzanie plotek o ludziach, szczególnie osobach publicznych, może ich bardzo kłopotliwie. Tworzy bowiem negatywny obraz tego o kim się mówi i może bardzo utrudniać mu życie. Wiedzą o tym dobrze różnego rodzaju politycy, którzy w swych kampaniach wyborczych nie wahają się rozpowszechniać najgorszych plotek o przeciwnikach. Tylko po to, żeby osiągnąć własne cele. Od lat powielanym mechanizmem powstawania plotki jest ich uaktualnianie. Nie lubimy na ogół opowiadać o wydarzeniach, które miały miejsce w przeszłości. Niezależnie od tego opowiadano historię, która wydarzyła się na cmentarzu, gdzie ktoś poszedł w związku z podjętym zakładem.

Miał zbroić z grobu wazonik. Włożył rękę między kraty ogrodzenia grobu, a przy wyjmowaniu zapomniał odwrócić dłoń i doznał wrażenia, że zapał go nieboszczyk. W rezultacie zmarł na atak serca. Zawsze ciekawie twierdzić, że wydarzyło się to na lubańskim cmentarzu komunalnym, a nie w XIX wieku gdzieś we Francji. "Ziemia Lubaska" niezmiennie stoi na jednoznacznej stanowisku w tych sprawach. Nie będziemy zatem przekazywać Państwu ciekawostek i wieści o mających nastąpić w 1998 roku zmianach na niektórych promiennych lubańskich stanowiskach, na szczelnie wielu instytucji czy urzędów, o rychłych dysmisjach i obdyskacjach i o zakulisowych zdarzeniach na niektórych imprezach kameralnych, tudzież lokalnych skandalach i skandalikach. Nie ujawnimy też omdleń stanów niektórych lubańskich dam, znanych wszem i wobec osobistości, ani też kto z kim się rozegrywa a kto zępie, bowiem wszystko to wydarzyło się już pod koniec tego roku. Jak więc widzimy, świat plotek nie jest wcale tak prosty jak to się na pierwszy rzut oka może wydawać i nie jest chyba tak jednoznacznie negatywny, jak to sugerują skojarzenia wiążące się ze słowami: "plotka" i "plotkowanie".

Michał

Amator- ska Liga Koszy- kówki

Ostatecznie w rozgrywkach Amatorskiej Ligi Koszykówki udział bierze 10 drużyn. Z uwagi na kłopoty kadrowe wycofał się Grymir LO Mirsk. W drugiej kolejce uzyskano następujące wyniki: Amatorzy Luban - Dream Team Luban 47:32, najwięcej punktów - T.Czyrko i M.Matusiak po 12 oraz D.Marzec - 11, EB Lwówek - Błyskawice Luban 63:43, punkty - W.Martynia - 22, J. Cieśliewicz - 18, Lwówek II - Świeradów 57:46, punkty - A.Buchajczyk - 27, R. Hendrykowski - 12, Dyskoteka Victor Leśna - Dream Team Luban 46:43, punkty - J.Zimowicz - 13, A.Smoluch - 17, Zgorzelec - UKS ZSiZ Gryfów 56:43, punkty P.Król - 20, A.Hutnik - 11. Bez straty punktów pozostają Amatorzy, Victor, Zgorzelec i Lwówek II. W tabeli strzelców na prowadzeniu Paweł Król ze Zgorzelca 42 pkt. Najwięcej rzutów za 3 punkty zdobył Janusz Polok ze Świeradowa - 12 pkt. Następne mecze rozegrane zostaną 8 lutego 1998 r., godz. 9.00, Amatorzy - Błyskawice, 10.00, Dream Team - EB Lwówek, 11.00, Zgorzelec - Lwówek II, 12.00, Świeradów - Victor, 13.00, UKS ZSiZ - Danex. Zawody odbywają się w hali sportowej Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Lubaniu (przy SP Nr 6). Wstęp wolny.

Spod kosza

Triumfator poprzedniej edycji rozgrywek - Grymir LO Mirsk nie obroni tytułu. Po odejściu lidera drużyny Andrzeja Ciołka do Turowa Zgorzelec, koledzy nie zdołali zmontować zespołu do tegorocznych występów.

najwięcej punktów w jednym meczu uzyskał Adam Buchajczyk z Lwówka - 27,

najwięcej punktów po dwóch rundach - 118 - zdobył zespół Zgorzelca,

najwięcej 20 przewinień w jednym meczu nabierali zawodnicy UKS ZSiZ Gryfów,

w dwu rundach (10 meczy) uzyskano 858 punktów,

kolejny zespół pozyskał sponsora. Udział drużyny Leśnej finansuje dyskoteka "Victor". Kto następny? Rozgrywki będą trwały jeszcze przez 3 miesiące.

DZ

Lubańskie szkoły podstawowe rywalizowały w koszykówce dziewcząt i chłopców. Do współzawodnictwa w tej pierwszej kategorii przystąpiły 4 placówki, które grały systemem "każdy z każdym".

Sport szkolny

Koszykówka

Wyniki oraz zawodnicy, którzy uzyskali najwięcej punktów dla swych drużyn: SP 1 - SP 7 29:5 (A.Junik i M.Malańczuk po 10 oraz G.Gryglewicz 3), SP 6 - SP 1 28:10 (M.Fiolek i K.Trybowska 8 oraz M.Malańczuk i J.Barnowicz po 5), SP 6 - SP 5 24:15 (M.Fiolek - 8 oraz M.Paluszkiwicz - 4), SP 5 - SP 7 11:10 (Stanowska - 4 oraz Cackowska - 4), SP 1 - SP 5 28:24 (A.Junik - 18 oraz K.Leszczyszka - 7). Tabela końcowa turnieju: IIm SP Nr 6 (nauz. K.Haik - Gągała, zwycięska drużyna na zdjęciu), IIm. SP Nr 1 Luban, IIm. SP Nr 5 Luban, IVm. SP Nr 7 Luban.

W grupie chłopców wystartowały wszystkie lubańskie podstawówki, które zostały podzielone na dwie grupy eliminacyjne. Wyniki I grupy: SP 6 - SP 5 48:29 (Malinowski - 9, Kempa, Mrowca i Kuraś po 7 oraz M.Doliński - 1), SP 6 -

SP 4 53:7 (Kempa - 16 oraz Muszyński - 5), SP 5 - SP 4 21:14 (Kabanienko - 7 oraz Muszyński - 8). Tabela grupy IIm. SP Nr 6 Luban (nauz. M.Kachniarz), IIm. SP Nr 5, IIm. SP Nr 4. Grupa II: SP Nr 1 - SP Nr 7 64:14 (Suszyński - 18 oraz Ondycz - 8), SP 3 - SP 7 40:28 (Bereziuk - 12 oraz Ondycz - 8), SP 1 - SP 3 28:8 (Suszyński - 10 oraz Bereziuk i Wysocki po 4). Tabela II grupy: IIm. SP Nr 1 Luban (nauz. D.Wajcfelt), IIm. SP Nr 3, IIm. SP Nr 7. Mecze finałowe po ferii zimowych.

Piłkarska

W tej dyscyplinie współzawodnictwo odbywa się już na szczeblu wojewódzkim. W 1/4 finału grały również lubańskie

zespoły, zarówno wśród podstawówek jak i szkół średnich.

Dziewczęta ZSZ nr 1 z Lubania trafiły na wielkiego faworyta tych rozgrywek Szkołę Ustawicznego Kształcenia z Jeleniej Góry (grają tam zawodniczki II-ligowej Jelfy) przegrywając 2:33.

Szczypiorniści LO Luban prowadząc przez cały czas ulegli w końcówce LO nr 3 z Jeleniej Góry 17:18. UKS ZSiZ Gryfów przegrał z LO I Bolesławiec

22:27 (bramki: G.Dzamal - 7, K.Roszyk - 8).

Zespoły SP nr 6 w Lubaniu pokonały swych rywali: dziewczęta SP Nowy Kościół 12:6 (bramki: M.Fiolek - 6, K.Trybowska - 5), natomiast chłopcy z "szóstki" zwyciężyli SP nr 2 z Bogatyni 24:11 (najwięcej bramek: M.Kuraś i D.Forlet po 6, K.Kempa - 5).

DZ



Plebiscyt

Po raz ostatni zamieszczamy kupon plebiscytu na Najpopularniejszego Sportowca "Ziemi Lubuskiej" w 1997 roku. Przypominamy, że głosujemy wyłącznie na kuponach wyciętych z naszego dwutygodnika, na które oczekujemy do 20 lutego 1998 r. Plebiscyt jest organizowany przez naszą redakcję po raz czwarty. W trzech poprzednich nikt nie wytypował prawidłowo pierwszej piątki sportowców. Czy w tegorocznym konkursie ktoś z czytelników będzie miał więcej szczęścia?

DZ



Wytnij i wyślij!!!

Wytnij i wyślij!!!



KUPON PLEBISCYTOWY na
"Najpopularniejszego Sportowca Roku"

1.
2.
3.
4.
5.

Imię i nazwisko osoby zgłaszającej i adres

Co, gdzie, kiedy?

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Lubaniu zaprasza do hali sportowej przy ul. Różanej:

* 6 lutego br. (piątek), godz. 16.00 - mecz koszykówki o mistrzostwo II ligi kobiet pomiędzy zespołami MKS MDK Jelenia Góra - AZS Rokita Wrocław. Wstęp na zawody 2 zł, dla młodzieży 1 zł.

* 7 lutego br. (sobota), od godz. 10.00 - na zakończenie ferii zimowych odbędzie się rekreacyjna impreza plenerowa obok hotelu na Kamiennej Górze.

W programie m.in. rodzinne rzeźbienie w śniegu, wyścigi na nartach, rzuty śnieżkami do celu, sztafety saneczkowe. Imprezę zakończy ognisko. Dla najlepszych nagrody.

Grają dalej

Toczą się wojewódzkie rozgrywki szkół podstawowych w piłce ręcznej. Niezłe spisują się w nich reprezentanci naszego subregionu. Z jednej z grup dziewcząt awans do dalszych gier zdobyła drużyna SP Mirsk, natomiast wśród chłopców podobny sukces odniósł zespół SP z Nowogrodzka. Finał coraz bliżej...

rys

Gryf rozdarty

W gryfowskim klubie od pół roku panuje ostry konflikt pomiędzy aktualnym a ustępującym zarządem. Obydwie strony zażuczają sobie wiele. Podnoszone są działania na szkodę klubu, niekompetencje, a także próby wykorzystywania środków społecznych dla prywatnych celów. Wypowiedzi padają ostre, często z użyciem nieparlamentarnych słów. Spor nie udało się, mimo różnych prób, załagodzić. Podczas ostatniego zebrania odwołano definitywnie prezesa Władysława Gojzewskiego. Poprzednia taka decyzja zarządu była nieprawna i niezgodna ze statutem. Wymienionego skreślono także z członkostwa w klubie. Po tej decyzji osoby sprzeciwiające się wykluczeniu opuściły salę. Z powodu braku kworum nie wybrano nowego prezesa oraz nie podjęto uchwał dotyczących zmian w statucie. Jeszcze nigdy na walne zebranie nie przyszło tak wiele osób. Sporo z nich zostało członkami klubu w styczniu br., tuż przed zebraniem. Jak mówiono w kuluarach, niektóre z tych osób nawet dobrze nie wiedzą, gdzie jest stadion. Kolejne walne zebranie odbędzie się za dwa tygodnie, podczas którego wybrany zostanie nowy prezes klubu. dw

50 lat klubu "Gryf"

18.01.98r. odbyło się walne zebranie gryfowskiego Klubu Sportowego "Gryf". Wśród zaproszonych gości znajdowali się przewodniczący Jeleniogórskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej Janusz Tolstolucki, przewodniczący Wydziału Sędziowskiego Andrzej Szczelkun, przedstawiciel Wydziału Gier i Dyscypliny Mieczysław Wawrzyńczyk, burmistrz Gryfowa Ryszard Reszke, wiceburmistrz Piotr Chudziak oraz radni Rady Miejskiej.

Minutą ciszą uczczono zmarłego niedawno wieloletniego sympatyka klubu p. Feliksa Olszaka. Na zebraniu p. Miła Białecka przekazała dla klubu Puchar imienia Bolesława Wolnego. Stało się to z okazji 50 - lecia działalności Gryfa. Ufundował go Bolesław Noel Wolny. Zebraniu, w którym uczestniczyło około 90 osób - przewodniczył Olgierd Poniznik. Sprawozdanie z działalności Zarządu Klubu za 1997r. przedstawił Jerzy Horbacz i Zygfryd Borkowski, natomiast z prac komisji rewizyjnej zaprezentował jej przewodniczący Bogdan Jaskula. dw

Po raz 10-ty lubański MOSiR jest organizatorem halowego turnieju piątek piłkarskich.

O rosnącym zainteresowaniu gry w piłkę nożną pod dachem świadczy również fakt rekordowej ilości zgłoszeń do tegorocznej rywalizacji. Organizator mając w perspektywie tworzenie halowej ligi piłkarskiej wyznaczył na obecne rozgrywki trzy terminy. Podczas I rundy rozegrano łącznie

21 meczy, z której do następnych zmagania zakwalifikowało się 15 drużyn. Zwycięzcami poszczególnych grup eliminacyjnych zostały zespoły: Olsza Olszyna, Delta Jelenia Góra, Drink Team Luban (piłkarze Łużyce), Włóknarz Mirsk, LZS Radzimów i Oldboje z Lubania. Największą sensacją tej części

Rozgrywki halowe piątek piłkarskich

rozgrywek było wyeliminowanie jednego z faworytów - Granicy Bogatynia. Zespół ten po przegraniu w grupie z Radzimowem 2:3 i Hutnikiem Pieńsk 1:2, uległ również w pojedynku barażowym drużynie Łużyce 0:1. Strze-

lono łącznie 81 goli, a najwięcej uzyskali: D.Dobak - Łużyce i J. Święch - Olsza po 4. 1 lutego 5 grup po 3 zespoły walczyło o 12 miejsc w turnieju finałowym, który rozegrany zostanie w niedzielę 15 lutego 1998

r. w hali sportowej Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Lubaniu. Początek rywalizacji o godzinie 9-ej. Wstęp na imprezę wolny.

DZ

Halowa piłka nożna

Przez 3 kolejne soboty stycznia Klub Sportowy Olsza z Olszyny organizował w hali sportowej lubańskiego MOSiR-u turnieje piątek piłkarskich w różnych grupach wiekowych. W zawodach startowały drużyny z województwa jeleniogórskiego, legnickiego i wałbrzyskiego. W każdej ka-

tegorii startowało po 8 zespołów, które w grupach (po 4 ekipy) grały eliminacje "każdy z każdym". Łącznie rozegrano 48 pojedynków, a przez halę przewinęło się blisko 240 piłkarzy. Zarząd Klubu ufundował w każdej grupie dla 3 najlepszych zespołów pamiątkowe puchary, wszystkie

drużyny otrzymały okolicznościowe dyplomy, były również wyróżnienia dla najlepszego zawodnika, bramkarza i strzelca.

Trampkarze młodsi - w tej kategorii wiekowej BKS Rulimpex Bolesławiec pokonał w finale Włóknarza z Leśnej 3:0. W pojedynku o 3 miejsce Zagłębie Lubin rozgromiło 11:0 Olszę Olszyna. Najwięcej goli uzyskał Paweł Rodziewicz z Zagłębia, a najlepszym bramkarzem został uznany zawodnik BKS-u Grzegorz Malinowski.

Trampkarze starsi

Wyniki I-szej grupy, Zagłębie Lubin - Kem-Bud. Jelenia Góra 1:1, Zagłębie - BKS Bolesławiec 2:0, Kem-Bud - BKS 0:0, Zagłębie - Włóknarz Leśna 1:2, Kem-Bud - Włóknarz 0:0, BKS - Włóknarz 3:2, Tabela grupy: Im. Zagłębie Lubin, IIm. Włóknarz Leśna, IIIm. BKS Bolesławiec, IVIm. Kem-Bud Jelenia Góra. Rezultaty II-giej grupy: Amico Lubin - Łużyce Luban 2:3, Łużyce - Górnik

Wałbrzych 0:0, Amico - Górnik 1:3, Amico - Olsza 6:2, Łużyce - Olsza 3:2, Górnik - Olsza 6:2. Tabela grupy: Im. Górnik Wałbrzych, IIm. Łużyce Luban, IIIm. Olsza Olszyna, IVIm. Amico Lubin. W pojedynku o III miejsce Łużyce wyraźnie wygrały 4:0 z Włóknarzem Leśna. Dobre widowisko stworzyły drużyny Górnika i Zagłębia w pojedynku o pierwsze miejsce w turnieju. W normalnym czasie mecz zakończył się remisem 2:2, a Górnik dopiero w dogrywce uzyskał zwycięskiego gola. Najlepszym zawodnikiem wybrano zawodnika BKS-u Bartosza Ziążę, wyróżnienie dla bramkarza otrzymał Michał Kuraś z Łużyce, a najwięcej goli zdobył Jędrzej Komam (na zdjęciu), również zawodnik Łużyce.

Juniorzy młodsi

W tej kategorii wiekowej grano identycznym systemem jak w rywalizacji trampkarzy młodszych i starszych. W grupie I-szej uzyskano następujące wyniki: Amico Lubin - BKS Bolesławiec, 1:5,

BKS - Włóknarz Leśna 2:0, Olsza Olszyna - Włóknarz 2:2, BKS Olsza 3:1, Włóknarz - Amico 1:1, Olsza - Amico 2:1. Tabela grupy: Im. BKS Bolesławiec, IIm. Olsza Olszyna, IIIm. Włóknarz Leśna, IVIm. Amico Lubin. Wyniki grupy II-giej: Zagłębie Lubin - Kem-Bud Jelenia Góra 0:2, Łużyce Luban - Zagłębie 1:1, Zagłębie - Olsza 4:0, Kem-Bud - Łużyce 2:2, Łużyce - Olsza 6:0, Kem-Bud - Olsza 2:0. Tabela grupy: Im. Kem-Bud Jelenia Góra, IIm. Łużyce Luban, IIIm. Zagłębie Lubin, IVIm. Olsza Olszyna. W meczach finałowych - o 3 miejsce w turnieju Łużyce wygrały 4:2 z Olszą. Juniorzy z Jeleniej Góry po pokonaniu 2:0 BKS Bolesławiec zostali zwycięzcami turnieju. Najlepszymi zawodnikami uznani zostali gracz z pola Patryk Kaput i bramkarz Jarosław Solski, a najwięcej goli strzelił Paweł Nejman. Słowa uznania należą się działaczom z Olszyny za trud organizacyjny i finansowy wkład w przeprowadzeniu zawodów dla najmłodszych grup piłkarskich.

DZ



Piłka siatkowa

23 stycznia w sali lubańskiego ogólniaka odbyła się II runda rozgrywek szkół średnich w piłce siatkowej. W szranki stanęły drużyny dziewcząt z Liceum Ogólnokształcącego i Zespołu Szkół Ekonomicznych. Mecz zakończył się wynikiem 3:1 dla LO. Pierwszego seta dziewczyny z ZSE wygrały 15:8, natomiast kolejne trzy przegrały 3:15, 3:15 i 14:16. Z tą wygraną zespół LO wchodzi do następnego etapu rozgrywek. W ten sam dzień miał się odbyć na sali mecz chłopców między Zespołem Szkół Zawodowych nr 2 a Liceum Ogólnokształcącym. Niestety spotkanie nie rozegrano, ponieważ ZSZ Nr 2 nie stawiał się całym zespołem na

parkiecie. Chłopcy z LO otrzymali walkower i również przeszli do następnego etapu rozgrywek.

JoKo

Wygrane MKS-u

W Jaworze rozegrany został pierwszy z czterech turniejów, które mają wyłonić dwa zespoły do rozgrywek barażowych o wejście do II ligi kobiet. Lubański MKS pokonał swych rywali - Gaudię Trzebnica 3:2 (5,-14,5,-11,7), Kanię Gostyn 3:0 (9,3,6) i

Olimpię Jawor 3:0 (9,10,12). Po tych meczach tabela rywalizującej czwórki wygląda następująco:

1.	Gaudia Trzebnica - 32 pkt.	48:15,
2.	MKS Luban - 32	47:16,
3.	Kania Gostyn - 26	32:33,
4.	Olimpia Jawor - 24	26:35.

Jak widać z powyższego zestawienia najwięcej szans mają Gaudia i MKS. Zwycięzca będzie organizatorem w dniach 3-5 kwietnia br. półfinałowego turnieju o wejście do II ligi. Trener B. Leszczyński w Jaworze grał szóstką - M.Barszcz, A.Chojnacka, M.Madurowicz, K.Liszczyńska, K.Leszczyńska, I.Sobotiak. W rezerwie pozostawały: K.Szmyrska i M.Paluszkiewicz. Następny tur-

niej wymienionej czwórki rozegrany zostanie w Gostyniu 21-22 lutego 1998 r.

Juniorzy przegrały

Juniorzy młodsi rozegrały w Jaworze turniej półfinałowy w tej kategorii wiekowej. MKS Luban przegrał swoje mecze z Gaudią Trzebnica 2:3 i Olimpią Jawor 0:3. Po tych spotkaniach prowadzą siatkarki Olimpii 7 pkt., przed MKS-em - 6 i Gaudią - 5. Do rozegrania pozostał jeszcze turniej w Trzebnicy. Do dalszych gier awansują dwa zespoły. DZ

Na pudle

W połowie stycznia odbył się w Igarze Halowy Turniej Trampkarzy Młodszych o Mistrzostwo Województwa Jeleniogórskiego. W zmaganiach uczestniczyło 10 zespołów, w tym młodzi futbolisti z Włóknarza Leśna. Reprezentanci naszego regionu spisali się bardzo dobrze. Rywalizując w II grupie z Kem-Budem Jelenia Góra, Łechią Pichowice, Rudawami Janowice i Nysą i Igarzem, zajęli pierwsze miejsce. W walce o finał ulegli późniejszemu zwycięzcy całego turnieju Granicy Bogatynia 2:4. I to był jedyny moment niedyspozycji w występach trampkarzy Włóknarza. W meczu o trzecie miejsce ponownie pokonali Kem-Bud z Jeleniej Góry 1:0, odnosząc niezauważalny sukces w gronie bardziej utytułowanych rywali. tor

WAŻNE TELEFONY

LUBAŃ Pogotowia

- Pogotowie ratunkowe	- 999
- Straż pożarna	- 998
- Policja	- 997
- Pogotowie ciepłe	- 993
- Pogotowie gazowe	- 722 26-35
- Pogotowie sieci elektrycznej	- 722 26-80
- Pogotowie wodne	- 722 22-13

Służba zdrowia

- Szpital Rejonowy	- 722 20-52
--------------------	-------------

Apteki

- ul. Łokietka 24	- 722 31-40
- ul. Spółdzielcza 9	- 722 20-79
- ul. Chrobrego 1	- 722 59-78
- ul. Tkacka 27	- 722 31-67

Banki

- Bank Zachodni SA	- 722 20-23
- Gospodarczy Bank Pl. Zach.	- 722 29-30
- Bank Gospodarki Żywnościowej	- 722 20-76
- Bank PKO ul. Bankowa 9b	- 722 22-60

Inne

- Informacja kolejowa	- 910
- Informacja PKS	- 722 29-20
- TAXI	- 722 26-26
- Urząd Rejonowy Lubania	- 722 20-11
- Rada Miejska Lubania	- 722 40-89
- Urząd Miasta Lubania	- 722 40-86
- Urząd Gminy Lubania	- 722 30-27
- Urząd Skarbowy Lubania	- 722 40-48
- USC	- 722 22-58
- Straż Miejska	- 722 30-78
- Rejonowy Urząd Pracy	- 722 25-48
- ZUS O/Lubania	- 722 33-12
- Telewizja STUDIO S	- 722 46-08
- Miejski Dom Kultury	- 722 27-72
- Hotel MOSIR	- 722 28-46
- Pokoje hotelowe UM	- 722 40-80
- PTK Oddział Lubania	- 722 24-23
- Sanepid. Stacja Terenowa	- 722 28-58
- Telefon zaufania	- 722 49-99
- Klub Federacji Konsumentów	- 722 26-36

GRYFÓW ŚL.

- Urząd Miasta i Gminy	- 78 13-553
- Ośrodek Kultury	- 78 12-900
- Policja	- 78 13-515
- Studio "Kwisa"	- 78 13-162

LEŚNA

- Urząd Miasta i Gminy	- 72 21-68
- Rada Miejsko-Gminna	- 72 11-435
- Apteka	- 72 11-246
- Policja	- 72 11-207

LUBOMIERZ

- Urząd Gminy i Miasta	- 78 33-151
- Dom Kultury	- 78 33-185
- Gminny Ośr. Zdrowia	- 78 33-550
- Straż Miejska	- 78 33-201

MIRSK

- Urząd Miasta i Gminy	- 78 34-310
- Przychodnia lekarska	- 78 34-357
- Policja	- 78 34-385

NOWOGRODZIEC

- Urząd Miasta i Gminy	- 73 16-311
- Ośrodek Kultury i Sportu	- 16-398
- Zespół Opieki Zdrowotnej	- 16-225
- Policja	- 16-295
- Straż Miejska	- 16-419
- Straż Pożarna	- 16-336

OLSZYNA Lub.

- Urząd Gminy Olszyna	- 722 35-50
- Ośrodek Kultury	- 72 12-483
- Apteka	- 72 12-264
- Policja	- 72 12-207

PLATERÓWKA

- Urząd Gminy Platerówka	- 722 16-90
- Ośrodek Zdrowia	- 722 16-28

SEKIERCZYN

- Urząd Gminy Sekierczyn	- 722 17-78
- Ośrodek Kultury	- 722 17-77
- Policja	- 722 17-17

SULIKÓW

- Urząd Gminy	- 77 87-288
- Pogotowie ratunkowe	- 999
- Apteka	- 77 87-273
- Policja	- 997, 77 87-320
- Straż Pożarna	- 998, 77 87-208

ŚWIERADÓW

- Urząd Miasta	- 78 16-553
- Ośrodek Zdrowia	- 78 16-438
- Towarzystwo Przyjaciół Świeradowa	- 78 16-350
- Policja	- 78 16-206

ZAWIDÓW

- Urząd Miasta i Gminy	- 77 88-282
- Pogotowie ratunkowe	- 999
- Apteka	- 77 88-234
- Pogotowie energetyczne	- 77 88-221
- Przeciścisze graniczne	- 77 88-324
- Policja	- 997, 77 88-268

Straż Pożarna 998, 77 88 285

Miejska Biblioteka Publiczna w Lubaniu

w lutym 1998r.
proponuje:

I. Ekspozycje piśmiennictwa ze zbiorów Biblioteki

* Kazimiera Iłkowiakówna

(1892-1983) - poetka i tłumaczka

- ujawnienie kryzysu tradycyjnej

moralności i estetyki - Wypożyczalnia

Ogólna, Filia nr 3,

* Karol Bunsch - autor powieści

historycznych - Wypożyczalnia

Ogólna, Oddział dla Dzieci, Filia nr

4,

* Juliusz Verne (1828-1905) -

twórca powieści fantastyczno-

naukowych - Oddział dla Dzieci,

Filia nr 2,

* 135 rocznica urodzin Marii

Rodiewiczówny (1863-1944) - Filia nr

2,

* 5 rocznica śmierci Radka

Pilars - czeskiego plastyka, twórcy

rysunkowej postaci rozbójnika

Rumcajsa - Filia nr 2,

* Pionier polskiej literatury o

lotnictwie - Janusz Meissner - Filia

nr 3,

II. Zajęcia plastyczno-rysunkowe

Miejski Dom Kultury w Lubaniu

w ramach festiwalu zimowego proponuje:

- * 3.02.98r. godz. 10.00 - dyskoteka dla dzieci półkolonii,
- * 4.02.98r. godz. 10.00 - projekcje filmów video,
- * 4.02.98r. godz. 12.00 - konkurs plastyczny "Krajobrazy",
- * 4.02.98r. godz. 14.00 - turniej tenisa stołowego,
- * 4.02.98r. godz. 18.00 - dyskoteka otwarta,
- * 5.02.98r. godz. 10.00 - zabawa przy muzyce mechanicznej połączona z konkursami i prezentacjami "Mini-listy przebojów",
- * 5.02.98r. godz. 12.00 - projekcje video dla dzieci,
- * 6.02.98r. godz. 10.30 - spektakl teatralny w wykonaniu artystów Teatru Animacji z Jeleniej Góry zat. "Baśń o pięknej Panysadzie" wg baśni "Z tysiąca i jednej nocy",
- * 8.02.98r. godz. 15.00 - spotkanie Wojewódzkiego Sztabu Ratowniczego,
- * 9.02.98r. godz. 15.30 - zapisy dzieci do wiosennej mini-listy przebojów,
- * 10.02.98r. godz. 17.00 - spotkanie firmy ubezpieczeniowej,
- * 11.02.98r. godz. 17.00 i 20.00 - Marcin Daniec - kabaret,
- * 12.02.98r. godz. 14.00 - turniej tenisa dla dzieci,
- * 12.02.98r. godz. 16.00 - zabawa kameralna dla młodzieży SP nr 6,
- * 13.02.98r. godz. 15.30 - "Walentynki" - konkurs plastyczny,
- * 13.02.98r. godz. 18.00 - dyskoteka dla młodzieży,
- * 16.02.98r. godz. 15.30 - turniej tenisa dla młodzieży,
- * 17.02.98r. godz. 17.00 - spotkanie członków klubu "STROFA",
- * 18.02.98r. godz. 18.00 - dyskoteka

Kino "Wawel" w Lubaniu poleca:

"ALEX - SAM W DOMU" - USA '97, b/a, cena 6 i 7 zł, seanse: 4,5,7,8,02. godz. 15.30.

Zwiadowa komedia familijna, kontynuacja przygód Kevina. Tym razem nazywa się Alex, jest 8-latką i skutecznie stawia czoła szpiegom, próbującym przejąć dyskiety komputerową z cennymi informacjami. Efektowne rozwiązania techniczne, pomysły gagów. Dubbing (polska wersja).

"JUTRO NIE UMIERA NIGDY" - USA '97, od lat 15, cena 8 zł, seanse: 4, 5.02. godz. 17.30, 7 i 8.02. godz. 19.15.

Sensacyjny film akcji. 18 odcinek przygód brytyjskiego superagenta 007 - Jamesa Bonda - PIERCE BROSNAN - jak zwykle w otoczeniu pięknych kobiet. Tym razem walczy z miliarderm, który chce zapanować nad światem za pomocą mediów i uważa, że pokojem na świecie można dowolnie manipulować. Profesjonalna rozrywka - komiks.

"AUSTIN POWERS - Agent Specjalnej Troski" - USA '97, od lat 12, cena 7 zł, seanse: 7, 8.02. godz. 17.30.

Komedia satyryczna, parodia szalonych lat 60-tych i filmów o Bondzie. Fotograf nagle zmienia się w agenta służby specjalnych. Jego przeciwnik podaje się hibernacją, szpieg czyni to samo i...wraca do życia w 97 roku! Dowcipna fabuła i żywiołowa klanowada!

Ogłoszenia drobne

Kupię, sprzedam, zamienię...

LOKALE

* Zamienię mieszkanie własnościowe 2-pokojowe o pow. 34 m kw., c.o., na parterze w Lubaniu przy ul. Wrocławskiej na własnościową kawalerkę z c.o. najlepiej na os. Piastów. Wiadomość: Lubania, tel. 722-33-69 lub 722-58-38 po g. 18. (28/01)

* Wynajmę warsztat samochodowy o pow. 200m kw. z pełnym wyposażeniem, biurem, zupłem socjalnym oraz dużym wjazdem. Wiadomość: tel. 722-32-09. (22/01)

* Mieszkanie o pow. 69 m kw., II p., na osiedlu Piastów III w Lubaniu sprzedam. Wiadomość: tel. 090656365. (14/01)

* Sprzedam działkę o powierzchni 3.593 m kw. położoną w Porajowie gm. Bogatynia. Wiadomość: Lubania, tel. 722-20-60 lub 722-31-88. (12/01)

* Do sprzedania domek jednorodzinny parterowy wraz z garażem - stan surowy. Działka budowlana o pow. 464 m kw., przy ul. Zagodnej 4 w Lubaniu. Wiadomość: Lubania tel. 722-49-29 (29/12)

* Sprzedam mieszkanie 3-pokojowe, kuchnia, łazienka w starym budownictwie w Lubaniu. Tel. greszowski: 722-32-62. (10/11)

* Sprzedam rozpoczętą budowę budynku usługowo-mieszkalnego zlokalizowaną w Lubaniu przy ul. Wąskiej działka nr 8/7. Stan realizacji - zakończony parter. Wiadomość: pod tel. 722-63-88, po godz. 17.00. (27/11)

* Sprzedam mieszkanie 70 m kw. do wykończenia + 2a gruntu przy szosie w Szybkowej. Wiadomość: Baczynski Jan, Kościelnik G. 19. (24/11)

* Poszukuję do wynajęcia lokal handlowy w Lubaniu o pow. 80-100 m kw. - najchętniej przy ul. Bruckiej. Istnieje możliwość partycypacji w kosztach aranżacji wnętrza. Wiadomość: Zgorzelec, tel. 77-13-363 (10.00-18.00) lub tel. 77-57-769 (po 20.00). (12/11)

ROZNE

* Wydzierżawię pawilon handlowy wraz z przyległym gruntem (pijalnia piwa) w Lubaniu przy ul. Dworcowej. Wiadomość: tel. 722-44-46. (30/01)

* Sprzedam kiosk warzywno-owocowy ("KASIA") w Lubaniu przy ul. Rataja 4 oraz stoisko handlowe w Hali Towarowej. Wiadomość: Lubania, ul. Górna 9/2. (26/01)

* Sprzedam kompletne wyposażenie LEZNIKI DLA ZWIERZĄT. Kontakt: tel. 722-47-53. (21/01)

* Czyszczenie załazów pionowych. Wiadomość: tel. 722-51-00. (8/01)

* Sprzedam tanio kamerę video VHS - Panasonic kompletnie wyposażoną - łącznie z kasetą matką. Mało używana - stan bardzo dobry. Tel. 722-44-37 po godz. 18.00. (2/01)

* Sprzedam zamrażarkę szklarniową "MORS 122" i dużą lodówkę z dużym zamrażalnikiem. Wiadomość: tel. 722-47-53 po 14.00. (20/11)

* Germanistka szuka pracy. Wiadomość: Biedrzychowice 41, tel. 722-15-03. (06/11)

"SPAWN" - USA '97, od lat 12, cena 7 zł, seanse: 21, 22.02. godz. 17.00.

Film fantastyczno-przygodowy, ekranizacja kultowego komiksu. Obdarzony nadprzyrodzoną mocą bohater wraca z piekła na Ziemię jako komputerowo wygenerowane monstrum i walczy z siłami zła. Rewelacyjne efekty, znakomita ścieżka dźwiękowa - m.in. zespoły METALICA i PRODIGY.

"GOŁO I WESOŁO" - USA ANG. '97, od lat 15, cena 7 i 8 zł, seanse: 21, 22.02. godz. 19.00.

Rewelacyjna komedia obyczajowa o grupie bezrobotnych hutników z angielskiego miasteczka, którzy postanawiają zostać striptizerami. Film ironicznie ukazuje absurd życia. Nagr. Publiczności - Warszawski Fest. Filmowy-X '97.

Wkrótce - koniec lutego i początek marca - 2 część kultowego obrazu sensacyjnego o młodzieży wczesnego polskiego kapitalizmu "MŁODE WILKI 1/2", ukazując wcześniejsze losy bohaterów filmu. Kolejny hit kinu produkcji polskiej!

Włącznie na seansach zamkniętych będzie wyświetlany film: dla szkół podstawowych dramat wg Leona Kruczkowskiego "NIEMCY" Pol.-USA 96r. między 16 a 19.02.98r., lekturna klasy VIII.

Nieruchomości



Agencja Handlu Nieruchomościami "Rodzinny Dom" w Lubaniu posiada następujące oferty:

Do sprzedaży:

- * Domki jednorodzinne w: Bogatyni, Lubaniu, Sekierczynie, Włosieniu.
- * Małe gospodarstwa rolne w: Bożkowicach, Trójcy, Pisarzowicach, Ząbku Dolnej, Uboczu i Dłuzynie.
- * Działki budowlane w: Olszynie, Uboczu, Wykrotach z rozpoczętą budową oraz działka w centrum Lubania pod budynek mieszkalno-usługowy.
- * Hala magazynowa w Lwówku.
- * Zakład produkcyjny z mieszkaniami w Piechowicach.
- * Garaż wraz z przyczepą campingową na osiedlu "Piast" w Lubaniu (przy kołtowie).
- * Segment do wykończenia w Leśnej przy ul. Baworowo wraz z projektem.
- * Domek dwurodzinny ze sklepem i 2 garażami oraz budynkiem gospodarczym w Leśnej.
- * Mieszkanie 4-pokojowe w nowym budownictwie na Osiedlu "Piast I" oraz we Włosieniu.
- * Mieszkanie 3-pokojowe w starym budownictwie z c.o. w Lubaniu.
- * Domek jednorodzinny w Godziszewie, na trasie Zgorzelec-Białobok.
- * Mieszkanie 1-pokojowe w starym budownictwie w Czerwionie Zdr.
- * Mieszkanie 2-pokojowe w nowym budownictwie w Lubaniu do sprzedaży lub zamiany na większe.
- * Domek jednorodzinny w stanie surowym otwartym w Lubaniu.

Do kupienia:

- * Domki jednorodzinne do remontu i w stanie surowym w Lubaniu, Ząbku, Sekierczynie, Białoboku.
- * Mieszkanie 3-pokojowe w woj. zielonogórskim, gorzowskim lub pilskim.
- * Działkę wraz z zabudowaniami przeznaczoną na działalność gospodarczą w Lubaniu.
- * Mieszkanie 2-pokojowe w Lubaniu i okolicy.
- * Domek lub mieszkanie 2-pokojowe w Bogatyni, Działoszynie, Markocicach, Włosieniu i Platerówce.

Posiada do wynajęcia:

- * Budynek magazynowo-gospodarczy o pow. 715 m kw. w Radogoszczu.
- * Lokal użytkowy o pow. 56 m kw. na Księginkach w Lubaniu.
- * Lokal użytkowy o pow. 180 m kw. w Olszynie.

Poszukuje do wynajęcia:

- * Mieszkanie 1-, 2- i 3-pokojowe na dogodnych warunkach w Lubaniu.
- * Lokale handlowo-usługowe w Lubaniu.

Do zamiany:

- * Mieszkanie 2-pokojowe własnościowe w centrum Lubania na 3-pokojowe.
- * Domek jednorodzinny w Pisarzowicach na mieszkanie 2-pokojowe na Osiedlu "Piast" w Lubaniu.
- * Mieszkanie 1-pokojowe kwaterunkowe w Łodzi na równorzędne w Lubaniu.
- * Mieszkanie 2-pokojowe kwaterunkowe w Lubaniu na 1-pokojowe w Łodzi.
- * Mieszkanie 3-pokojowe własnościowe w Zorach k. Rybnika na równorzędne w Zgorzeli, Lubaniu lub Jeleniej Górze.
- * Mieszkanie 2-pokojowe w centrum Lubania z dopłatą na pół domu.
- * Mieszkanie 2-pokojowe kwaterunkowe w Lubaniu na większe we Wrocławiu, Poznaniu lub na Wybrzeżu.
- * Mieszkanie 2-pokojowe kwaterunkowe z ogródkiem w Ząbku na 3-pokojowe w Lubaniu.
- * Mieszkanie 3-pokojowe kwaterunkowe w Świebodzicach na 1- lub 2-pokojowe w Lubaniu.
- * Mieszkanie 2-pokojowe kwaterunkowe w Tychach na równorzędne w Lubaniu.
- * Mieszkanie 3-pokojowe kwaterunkowe w starym budownictwie w Lubaniu na mieszkanie 2-pokojowe kwaterunkowe w nowym budownictwie.
- * Mieszkanie 2-pokojowe kwaterunkowe z c.o. na 3-pokojowe w Lubaniu z pokryciem zaległości w opłatach czynszu.
- * Mieszkanie 3-pokojowe własnościowe w Lubaniu na pół domu w Lubaniu lub okolicy.
- * Mieszkanie 1-pokojowe własnościowe w Lubaniu na 2-, 3-pokojowe.
- * Mieszkanie 2-pokojowe własnościowe do remontu na 1-pokojowe w nowym budownictwie w Lubaniu.
- * Mieszkanie 2-pokojowe o pow. 46 m kw. na 3-pokojowe lokatorskie lub kwaterunkowe.
- * Mieszkanie 1-pokojowe własnościowe o pow. 26 m kw. na mieszkanie 3-pokojowe lokatorskie lub kwaterunkowe w nowym budownictwie w Lubaniu.
- * Mieszkanie 2-pokojowe, własnościowe o pow. 62 m kw. z c.o. i ogródkiem w Lubaniu na mieszkanie 1- lub 2-pokojowe do 40 m kw. najlepiej na osiedlu "Piast".

Agencja dokonuje również wyceny: lokali mieszkalnych i użytkowych, budynków, działek, gruntów rolnych, lasów i sadów oraz podziałów fizycznych budynków w krótkich terminach, po cenach konkurencyjnych.

Zainteresowanych zapraszamy do biura przy ul. Żymierskiego 2a/20 (wejście od pl. Okrzei) w Lubaniu w godz. 10-12 i 16-18, tel./fax (075) 722 35-11.

ZAPEWNIAMY DYSKRECJĘ I SZYBKĄ OBSŁUGĘ!

NOWO OTWARTY SALON MEBLOWY

MAREX

Jelenia Góra, ul. Wiejska 67, tel. 075-75-267-16
Jelenia Góra, ul. Wolności 80a, tel/fax. 075-7649-497
(powierzchnia 1000 m kw.)

Parking dla klientów.

Poleca duży wybór MEBLI

**Sprzedaż gotówkowa
i na raty (bez żyrantów).**

Zapraszamy:

- pn.-pt. 10.00-18.00
- sobota 10.00-15.00

Przy zakupie pow. 5.000 zł. płatne gotówką.
Towar dla mieszkańców Zgorzelca, Lubania i okolic
DOWOZIMY BEZPŁATNIE!

PUH - JAN Serwis
Zakład Naprawy Gazowych Kocioł C.O. i Junkersów
inż. Jan Bednarczyk

**Sprzedaż kocioł "More", nagrzewnic
gazowych, junkersów
oraz kucharek gazowych w cenach promocyjnych.**

Serwis gwarancyjny i pogwarancyjny,
regulacja, konserwacja i przeglądy kocioł
gazowych c.o. i junkersów

Wymiana palników, montaż pomp
i automatyki sterowniczej oraz regulatorów
temperatury

59-800 Luban, ul. Miodowa 3,
tel. 722 25-97 w godz. 7.00-15.00 oraz tel. 722 39-14

**AUTO - KREDYT
AUTO - KOMIS**



Luban, ul. Kopernika 30, tel. 090/662038
(trasa wylotowa na Zgorzelec - na stacji paliw)

- Udzielamy kredytu na zakup pojazdów:
osobowych, ciężarowych i maszyn rolniczych.
- Kredytujemy pojazdy z komisu oraz spoza
komisu (indywidualnie wyszukane).
- Wystawiamy certyfikaty legalności pochodzenia
pojazdów.

Oprocentowanie 6,7 % rocznie!

Giełda samochodowa w każdą niedzielę
- w godz. 9.00-14.00

Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. 9.00-17.00
w soboty w godz. 9.00-15.00

**FIRMA
USŁUGOWO-REMONTOWO-BUDOWLANA**

wykonuje usługi z zakresu
wykarczania wnętrz

(regipsy, panele ściennie i podłogowe, układanie glazury)

Wystawiamy faktury VAT!

Andrzej Anioł
Luban, ul. Esperantystów 23a/15
tel. 722-63-65 lub 722-42-02



CHRYSLER Jeep®

JELEŃ GÓRA CENTRUM SERVICE Sp. z o.o.



59-800 Jelenia Góra
ul. Słowackiego 3
tel. (075) 7646750(3)
fax. 075 76-46-754

- SALON SPRZEDAŻY AUT OSOBOWYCH TERENOWYCH
- SERWIS 24 h - AUTOHOLOWANIE (0800) 617-893
- STACJA OBSŁUGI - NAPRAWY GWARANCYJNE I BIEŻĄCE
- DIAGNOSTYKA POJAZDÓW, PRZEGŁĄDY REJESTRACYJNE - w godz. 7.00-21.00

AZITEX PRODUCENT
ESTETYCZNEJ ODZIEŻY ROBOCZEJ



Wykonujemy
szeroką
gamę
odzieży
w dowolnej
kolorystyce
z nadrukami
pod zamówienia
firm, serwisów,
sklepów itp.

AZITEX

58-560 Jelenia Góra
ul. Tabaki 25
tel./fax (075) 75 51 273
tel./fax (075) 75 59 072
tel. 090 51 99 31
Wrocław
tel./fax (071) 73 68 27

WIELKA PROMOCJA SUPER OKAZJA!

komputerowe badanie wzroku

ZA DARMO!!!

Uwaga!
Warunkiem wykonania badania za darmo
jest realizacja recepty w naszym zakładzie optycznym.

CZAS PROMOCJI DO 31 marca 1998 r.

OKULISTA PRZYJMUJE

poniedziałek, środa 15.00-17.00, czwartki 15.30-17.00

OPTYK CZYNNY codziennie od 9.00 do 16.00

Zapraszamy -
GRYFÓW Śl., ul. Wojska Polskiego 6 (50 m od Rynku)

TELEGRAM

Dobrze prosperujące

CENTRUM HANDLOWE W ZAWIDOWIE

(przebiecie graniczne)

posiada do wynajęcia wolne stoiska
handlowe o pow. 35 m kw.

77-88-380 lub 77-88-435

PREEM TWÓJ NOWY SĄSIAD

12 GRUDNIA 1997 R. ZOSTAŁA OTWARTA

(kolejna po Głogowie i Bolesławcu)

PATRONACKA STACJA PALIW

**PREEM w Lubaniu,
ul. Kopernika 30,
tel. 722 24 95**



Stacja prowadzi w ciągłej sprzedaży paliwa 95 Pb import
szwedzkiej firmy PREEM PETROLEUM AB.

Jest to największa szwedzka firma naftowa.

PONADETO OFERUJEMY WYSOKIEJ JAKOŚCI PALIWA
PETROCHEMII PŁOCKIEJ 98 · 94 · ON.

Prowadzimy również sprzedaż dużej gamy
olei silnikowych produkcji krajowej i zagranicznej
oraz drobne akcesoria samochodowe.

WYSOKA JAKOŚĆ PRODUKTÓW, PROFESJONALNA I FACHOWA OBSŁUGA.

Na terenie stacji sklep z: art. spożywczymi,
napojami, piwem, słodyczami i papierosami.

Zapraszamy do naszej placówki (stacji)
CZYNNEJ CAŁĄ DOBĄ

**MIJEJSKI
DOM
KULTURY**

w Lubaniu

ul. T. Kościuszki 4,

tel. 722-27-78

wynajmuje sale
na organizację:

- spotkań
- imprez
- konferencji

Do dyspozycji
zaplecze kuchenne.

Zapraszamy!

Jeśli reklama, to tylko...

Drukowana

HOROSKOP

BARAN 21 III - 20 IV

Potrzebny jest precyzyjny bilans - to warunek podjęcia dobrej decyzji. Nie śpiesz się wszak łatwo popełnić błąd, który będzie już nie do odwrócenia. Ten kto nakłania Cię do działania, nie kieruje się Twoim dobrem lecz własnym. Krzywdząc kogoś, skrzywdzisz i siebie.

RYB 21 IV - 21 V

Miej się na baczności - ktoś będzie próbował teraz złować Twe samotne serce. Nie złość się na swojego duchowego doradcę. Osoba ta ma dobre intencje, choć wyraża je w niezręczny sposób. Swoją drogą warto byłoby spojrzeć na niego innym okiem. Jego troska o Twoje dobro jest zaskakująco głęboka.

BLIŹNIA 22 V - 21 VI

Taki cudowny okres zdarza się niezwykle rzadko - wszystko pójdzie jak z płatka. Uporasz się ze wszystkimi zaległościami. Dojdzie do tego, że szef będzie Cię wychwalał i stawiał za wzór. W uczuciach uniesienia. Wkrótce randka z kimś, o kim tylko marzyłaś. Oczarujesz go zupełnie.

RAK 22 VI - 22 VII

Będziesz chciała pogodzić potrzeby swoje i najbliższych. Ale to nie takie łatwe. Dlatego plany rodzinne znów postawisz na pierwszym miejscu. Swoje pragnienia jak zwykle uznasz za mniej ważne, choć to duży błąd. Cierpi na tym coś, co ma w Twoim życiu większe znaczenie niż

sądzisz.

LEW 23 VII - 23 VIII

Ktoś zacznie pukać do Twojego serca, ale Ty będziesz udawać, że tego nie słyszysz. A szkoda! Z tego mogły być całkiem udany związek. Jeśli myślisz, że miłość poczeka, to się mylisz. Największy sukces pod koniec miesiąca - pokonanie własnego lenistwa.

PANNA 24 VIII - 23 IX

Zapomnisz o złamanym sercu i o pracy, bo teraz najważniejsze okażą się sprawy rodzinne. Dopiero jak się z nimi uporasz, możesz liczyć na dłuższe "wakacje". Ktoś bardzo liczy na Twoją pomoc, ale krępuje się o tym powiedzieć. Rozejrzyj się wokół siebie uważnie.

WAGA 24 IX - 23 X

Lepiej wszystko wyjaśnić, bo nieporozumienia mogą Cię skłócić z kimś zaprzyjaźnionym. Przecież sama także nie lubisz niejasnych sytuacji. Gwiazdy wyraźnie przestrzegają Wagi przed zbytnim roztargnieniem. Ciągłe czegoś szukasz... W taki właśnie sposób przysparzasz sobie kłopotów.

SKORPION 24 X - 22 XI

W końcu poradysz sobie z trudnymi sprawami, które spędzały Ci sen z oczu. Odczujesz wielką satysfakcję, a co najważniejsze, pomyślisz wreszcie o miłym relaksie. Bo tak naprawdę, kiedy ostatnio byłaś

gdzieś poza domem. Życie nie składa się wyłącznie z obowiązków służbowych i sprzątanía w domu.

STRZELEC 23 XI - 21 XII

Wielka miłość wybucha na nowo i będziesz grać się w jej płomieniu przez cały miesiąc. Wszystkie przyziemne sprawy przestaną niemal dla Ciebie istnieć. Korzystaj z tego cudownego uniesienia, wszak kochać - znaczy prawdziwie żyć. Nie strać z pola widzenia obowiązków służbowych.

KOZIOŁOŻEC 22 XII - 20 I

W uczuciach oznaki ożywienia, ale na większe namiętności przyjdzie Ci poczekać. Spragniona miłości, łatwo możesz popełnić błąd. Możesz za to liczyć na spore sukcesy w sprawach zawodowych. Zajmij się zaległościami, uporządkuj sprawy bieżące i oczekuj na efekty.

WODNIK 21 I - 19 II

Pogoda nastraja Cię melancholijnie. Długie wieczory, stare listy, fotografie... Zaczynasz pograzać się we wspomnieniach. Na szczęście jest ktoś, kto nie pozwoli Ci uciec na dłużej w przeszłość. Nie odrzucaj propozycji - spróbuj. Z tej maki może być smaczny chleb.

RYBY 19 II - 20 III

To, czy powiodą się najbliższe plany, zależy przede wszystkim od Twojej systematyczności. Nie zostawiaj nic na ostatnią chwilę - co ostatnio jest Twoim obyczajem. W sprawach uczuciowych spokojnie. Partner wydaje się być nieco zatroskany o własne problemy, ale to minie.

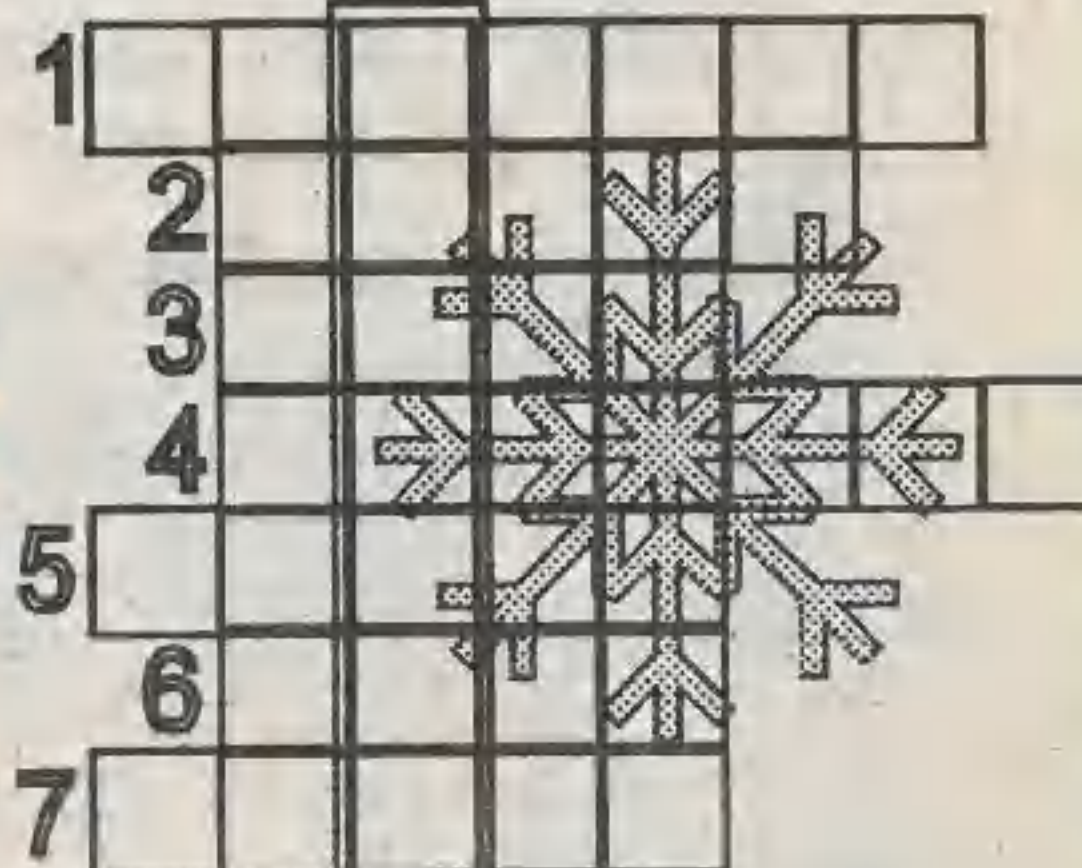
Oprac. men

RUSZ GŁOWA...

Zgadzyranki dla najmłodszych

Na tych, którzy nadeślą do 13 lutego 1998 r. na adres redakcji prawidłowe odpowiedzi i będą mieli szczęście w losowaniu - czeka nagroda.

1. Film do śmiechu
2. Niemiecka waluta
3. Wyglądasz przez nie
4. Na ramieniu żołnierza
5. Strzela nim szampan
6. Boisko do tenisa
7. Dużo ich w stadninie



Litery w wyróżnionych polach utworzą rozwiązanie.

REBUS * REBUS * REBUS * REBUS



Nagrodę za rozwiązanie konkursu z poprzedniego numeru otrzymuje:

- Piotr RUSZEL - Luban, ul. K. Odnowiciela

Po odbiór zapraszamy do redakcji (do 13 lutego 1997 r.)

Krzyżówka nr 3

Litery z pól ułożone w kolejności od 1 do 29 utworzą rozwiązanie - myśl Dominika Opolskiego.

Nagrodą za trafną odpowiedź jest - ZEGAR ŚCIENNY -

który rozlosujemy wśród nadesłanych do 13 lutego 1998 r. na adres redakcji rozwiązań. Szczęśliwym posiadaczem nagrody za rozwiązanie krzyżówki z

poprzedniego numeru, której hasło brzmiało: "KOBIETA NAGA TO PI KNO" jest

- Janina Kozior - Luban, ul. Kolejowa.

Gratulujemy i zapraszamy po odbiór nagrody (do 13 lutego 1998 r.).

Na luzie

* Kociubiński jest już spokojny bo i przekonany, że wielu urzędników pana B. - sprawców różnych przekrętów, wobec bezsilności ziemskiej Temidy z pewnością nie uniknie Sądu Ostatecznego.

* Zawsze atmosfera wrzenia wypiera możliwość porozumienia - twierdzą mieszkańcy sąsiedniej gminy, obserwując (również w lokalnej telewizji) przepychanki wśród miejscowych działaczy sportowych.

* Pelagia B. z Radostowa Górnego wymusiła z nowym rokiem na mężu, aby przestał pić i palić. Okazało się, że przyniosło to fatalny efekt, ponieważ teraz nie ma o czym z nim rozmawiać.

* Emerytowana nauczycielka Leokadia G. włączając się w krajową dyskusję na temat wychowania młodzieży twierdzi, że wcale nie jest tak źle. Czterdziści osiem lat temu nie mogła spokojnie przejść ulicą, bo wciąż ją jacyś chłopcy zaczepiali. Teraz tego nie robią, a nawet odnoszą się do niej z wielkim szacunkiem.

* Komendant policji na ostatnim szkoleniu wykazał

podwładnym różnicę pomiędzy obywatelem a posłem. Kiedy zwykły Kowalski popełni wykroczenie, to otrzymuje mandat, kiedy zaś uczyni to poseł, to mu mandat mogą odebrać.

* W sobotę Justyna L. zrobiła mężowi straszną awanturę z powodu listu. Nie chodziło o to, że zapomniał go wysłać, tylko, że zapomniał go zniszczyć.

* Pragnący zachować anonimowość nauczyciel lubuskiej podstawówki twierdzi, że praca w szkole jest nie do wytrzymania! Nauczyciele boją się dyrektora, dyrektor boi się inspektora (miejskiego), ten zaś kuratora, kurator wizytacji z ministerstwa, urzędnicy w ministerstwie boją się ministra, minister boi się rodziców a rodzice dzieci.

* Jeden z wysokich radnych miejskich po swoim wystąpieniu na ostatniej sesji tak się poczuł, jak się czuje ktoś, kiedy nie wie dokładnie jak się czuje.

* Uczeń lubuskiej "szóstki" Kamil (lat 10) umówił się ze swoim dziadkiem, że za każdą dobrą ocenę dostanie złotówkę. Od początku roku Kamil jest już winny dziadkowi 46 złotych.

* Okazuje się, że jeden z okolicznych samorządów jest najbardziej bogobojnym w całym województwie. Uchwalony przez niego budżet jest zestawem wielu pobożnych życzeń. Zebrał MS

LEKKO- DUCH, SZALA- WIA	STRAŻ- NIK	PTAK LUB MAŚĆ KONIA	KOLEGA ER- KAEMISTY	ZAJĘ- CIA TANE- CZNE	NWA, LAN	MOCNE PIWO ANGIEL- SKIE	BRZYDKI WŁOS
		LEGWAN	Z DALIĄ				MIŁA WÓŁ
				14		7	18
UCZTA PIER- WSZYCH CHRZE- ŚCIAN	15		1	WALUTA SŁO- WENII			
RASOWY PIEKNY KON				OD KROWY CZEŚĆ ŚWIĄTYNI GRECKIEJ		21	
POTOCZ- NIE DZIWI- GANIE				20	10	WÓŁ SPAŁE- NIZNY	KOZA ZA- KRATAMI
		4	SEDZIA W HADESIE			KURORT MORSKI W BELGII	19
MATKI LUB PRZYRODY			WYMARŁY NIELOT			JEDN NOCY DRZEWO LIŚCIASTE	
JEZIORO W TURCJI		RAKIETA ŚWIET- LNA	POWTÓRKA WYSTĘPU DUŻY BUDYNEK	25		MOŻNA GO ZBIJAĆ OBOZOWY SŁUGA	5
PANTERA ŚNIEŻNA	28			DZIWAK	8		
WYRABIA GALAN- TERIE SKÓRZANA			26			FUS, OSAD	GRECKA BOGINI ZEMSTY
KOŃCOWY FRAGMENT UTWORU MUZYCZNEGO				DOPŁYW WÓŁGI		SZACH I ZAPASO- WY KON W WOLSKU	29
SKÓRKA ZIEMNIAKA	24						
	2			MOŁDE BIRKUTA	23		
PODMOKŁA ŁĄKA W GÓRSKIM LESIE		GATUNEK SIEI	CIEŻAR DANEGO CIAŁA	OFICER TURECKI	ZEGADŁO KANALIA		
STROP BUFIT			16	17		NAJ- KRÓTSZY MIESIĄC	12
DOROSŁA POSTAĆ OWADA							DAWNA KOLONIA PORTU- GALSKA
CIĄTKO Z ORZE- CHAMI	9			22			BARDO RZADKI METAL
ŁĄKA GÓRSKA		13					8
			CHMAPA	11		UTWÓR POETYCKI	

"ZIEMIA LUBAŃSKA" - Dwutygodnik Samorządowy. Wydawca: Miejski Dom Kultury w Lubaniu. Adres redakcji: 59-800 Luban, ul. Armii Krajowej 30, tel./fax 722-34-52. Druk: NORPOL PRESS. Redaktor Naczelny - Ryszard Figurski. Sekretarz redakcji: Kazimierz Kiljan. Przy wydaniu współpracowali: Maria Janikowska, Beata Żurawska, Joanna Kowalczyk, Danuta Woźniczko, Henryk Rogacki, Michał Smyczek, Zygmunt Dziak, Arkadiusz Słowiński, Renata Czuj, Bożena Adamczyk-Pogorzelec.

Ogłoszenia i reklamy przyjmuje redakcja w godz. od 8.00 do 15.00, nie ponosząc odpowiedzialności za ich treść. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca, zastrzegając sobie prawo do ich skracania oraz prerogatywowania.

Nr indeksu 324132. Numer zamknięto 31 stycznia 1998 r.